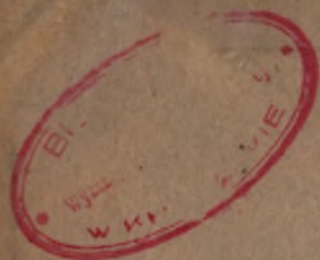


BIELIOTKA
PW
SP
ERAKOV

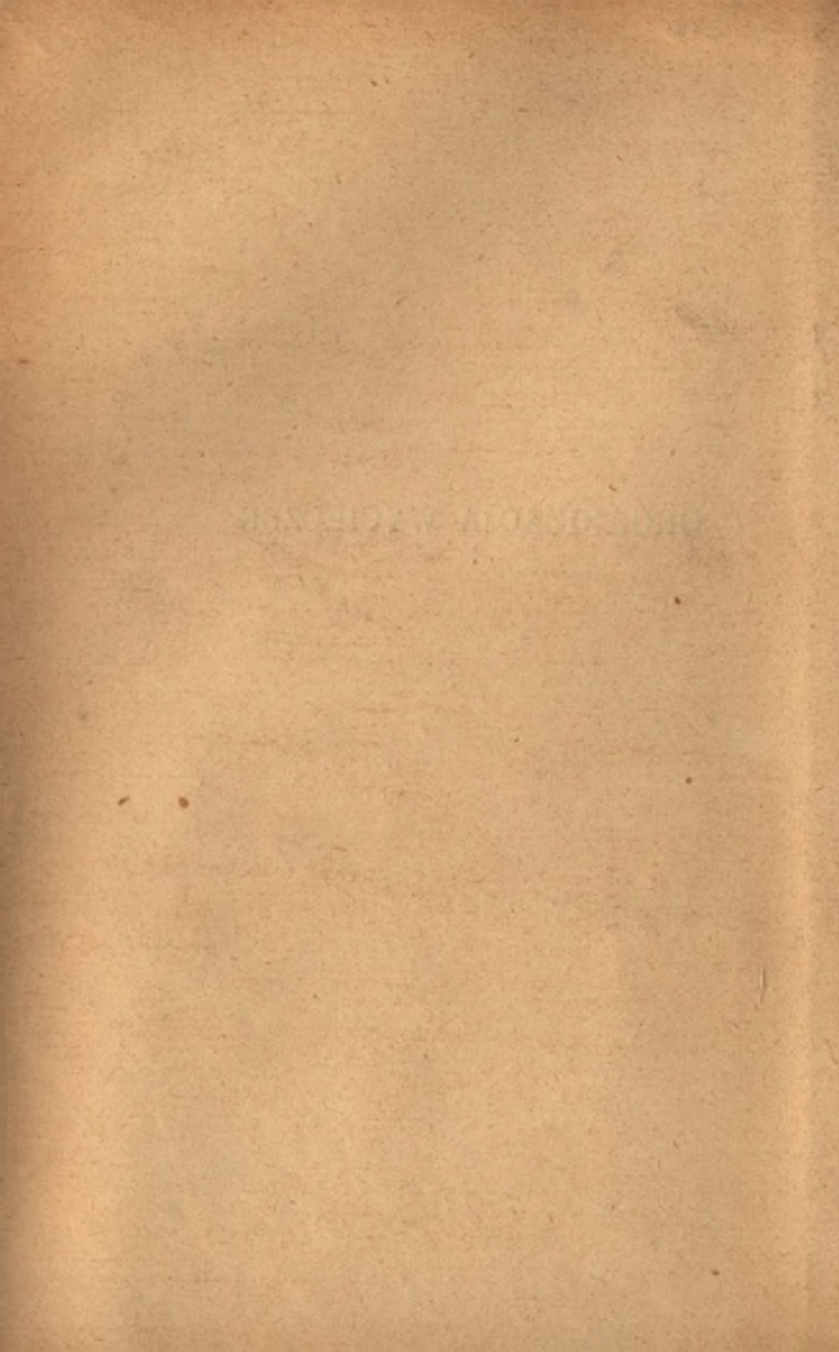
794

1989 i
ii

138402



ORGANIZACJA WYCIECZEK



ALEKSANDER LITWIN

ORGANIZACJA WYCIECZEK

NA PODSTAWIE NOWYCH PROGRAMÓW
SZKOŁY POWSZECHNEJ

I

ZNACZENIE WYCIECZEK W WYCHOWANIU I NAUCZANIU
· RODZAJE I ORGANIZACJA WYCIECZEK SZKOLNYCH
WYCIECZKI W KLASACH ŁĄCZONYCH



2. 1989/I

NAKLAD
GEBETHNERA I WOLFFA
WARSZAWA

UP - Kraków BG



1050154600



794



Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka, Warszawa.

1 9 3 4

WYCIECZKI A NOWE PROGRAMY

„Człowiek wzmoże w sobie miłość do całej ziemi ojczystej, gdy tę ziemię pozna na wszystkie strony, wzdłuż i wszerz ją przebieży, wszystkie malowane obrazy natury z niej zdejmie i w wyobraźni i pamięci swojej wiernie zachowa; gdy się napije pełnemi piersiami ojczystego powietrza z różnej jego krynicy: i tam, gdzie szumią puszczyczarne, i tam, gdzie porohami woda sina się rozbija i gdzie szerokie łąny złotem kłosem powiewają, i tam, na turniach gór ojczystych, strażnicach odwiecznych jego ziemicy”.

(Karol Libelt: „O miłości Ojczyzny”).

Tak przed sześćdziesięciu laty pisał o potrzebie poznawania kraju ojczystego i znaczeniu wycieczek znakomity nasz filozof, wychowawca i patriota. Pisał te słowa wtedy, gdy Polska rozdarta była na części, rozdzielona słupami granicznymi trzech państw zaborczych; gdy pojęcie Ojczyzny zaborcy starali się zatrzeć, sfałszować, nawet zohydzić w umysłach i sercach Polaków; gdy naród polski, pozbawiony praw obywatelskich, gnębiony i poniewierany, za okazywaną miłość kraju ojczystego więziony był w lochach, wysyłany do katorgi.

Aż przyszła zapowiadzana przez wieszczów naszych „wojna ludów“, która przyniosła nam wyzwolenie. Pękły wiekowe kajdany niewoli, a uciśniony naród odzyskał wolność, ten największy i najdroższy skarb, o który pokolenia walczyły i krew swą przelewały. Dziś w wolnej i niepodległej Polsce nikt nam nie broni Ojczyzny naszej po-

dziwić, czcić, uwielbiać, miłować. Miłość Ojczyzny, jak ongiś była ostoją naszego życia narodowego, ochroniła ducha polskiego od zagłady, tak dziś winna być fundamentem naszego niepodległego bytu państwowego.

Jeżeli chcemy kraj ojczysty prawdziwie ukochać, jeżeli pragniemy Polskę „nie połową, ale całą duszą” umiłowić, to musimy ziemię ojczystą dokładnie poznać. Musimy — jak powiada Libelt — „poznać tę ziemię na wszystkie strony, napić się ojczystego powietrza z różnej jego krynicy”. Różne są drogi poznawania kraju ojczystego: książka, wykład, obraz. Jednak żaden opis książkowy czy słowny, żaden obraz, choćby najbardziej artystycznie wykonany, nie dadzą tego, co daje własna i bezpośrednia obserwacja. Nic tak bowiem nie przemawia plastycznie do wyobraźni człowieka, nic go tak nie wzrusza uczuciowo, jak własne jego doznania i przeżycia, odbierane przy zetknięciu się z rzeczywistością. To bezpośrednie i samodzielne poznawanie kraju ojczystego umożliwiają nam wycieczki, które dlatego właśnie stają się najpotężniejszym środkiem budzenia miłości Ojczyzny, a zarazem czynnikiem wychowania obywatelsko-państwowego.

Nic tedy dziwnego, że nowa ustawa o ustroju szkolnictwa, przepojona nawskroś duchem wychowania obywatelsko-państwowego, opiera zadania szkoły polskiej na konkretnej podstawie wychowawczej, jaką jest środowisko ucznia w znaczeniu lokalnym, regionalnym i państwowym. Programy szkolne, przystosowane do ustawy ustrojowej i oparte w swej konstrukcji na idei „Polska i jej kultura”, realizują w całej rozciągłości zasadę środowiska, którego poznawanie bez wycieczek jest niemożliwe. Jako środek wychowania i nauczania, wycieczki odgrywają zatem dużą rolę w realizacji nowych programów szkoły powszechnej.

ZNACZENIE WYCIECZEK W WYCHOWANIU I NAUCZANIU

Najogólniejsze cele wycieczek

Co to są wycieczki i w jakim celu je odbywamy? — oto pytania, na które przedewszystkiem musimy sobie odpowiedzieć, nim przystąpimy do omawiania ich znaczenia w wychowaniu i nauczaniu.

W istocie wycieczki leży czynność wędrowania, czyli przenoszenia się z jednego miejsca na inne, dalej lub bliżej położone. Idziemy na wycieczkę — to znaczy, że opuszczamy jedno środowisko zazwyczaj lepiej znane, a przenosimy się do innego środowiska mniej znanego, albo zupełnie nieznanego. W jakim celu to robimy?

Zbiorowe życie ludzkie tak się obecnie ułożyło, że każda jednostka bardzo silnie związana jest z najbliższem środowiskiem, a więc z otaczającą *przyrodą*, *społeczeństwem* ludzkim i *kulturą* współczesną. Jeżeli człowiek jest bezpośrednim i prawdziwym panem ziemi, na której mieszka, jeżeli pozostaje w ścisłym i nieustannym kontakcie z innymi ludźmi, jeżeli jest nie tylko uczestnikiem, ale i współtwórcą dóbr kulturalnych, to wówczas jest pewnym siebie i szczęśliwym, wówczas może o sobie powiedzieć, że dobrze mu jest w życiu i danem środowisku, a otoczeniu z nim jest dobrze.

Tymczasem zewnętrzne warunki życia, szczególnie w większych środowiskach, tak niefortunnie się układają, że mimowoli odrywają każdego z nas od przyrody, człowieka i kultury. Ciasne i duszne mieszkania, stłoczone w zakurzonych i zadymionych ulicach, przesłaniają nam słońce i odbierają świeże powietrze. Obracając się codziennie w ciasnym kółku ludzi najbliższych (rodziny, sąsiadów, kolegów), tracamy kontakt z innymi ludźmi, z którymi tworzymy szersze grupy społeczne — naród, państwo. Zasklepieni w pracy zawodowej, stanowiącej zaledwie nieznaczny fragment życia kulturalnego, jakże często nie wiemy, co się dzieje na innych odcinkach pracy kulturalnej, tracamy kontakt z całokształtem rozwoju kultury materialnej i duchowej. Życie w takich warunkach staje się przykre, a niekiedy wprost nieznośne: wycieńczenie organizmu, wyjałowienie myśli, zmechanizowanie pracy, odosobnienie społeczne i zniechęcenie do życia — oto następstwa tych niekorzystnych warunków zewnętrznych, jakie wyżej opisaliśmy. Musimy zatem przeciwdziałać tym następstwom wszelkimi możliwymi środkami, a jednym z tych środków są właśnie wycieczki:

Wycieczki mają więc na celu:

a) *zbliżenie człowieka do przyrody*, aby przynajmniej w pewnych momentach, choć na chwilę, znalazł się pod dobroczynnym działaniem słońca, powietrza, wody; aby mógł podziwiać i poznawać twory i zjawiska otaczającej go przyrody; aby mógł wyzyskiwać je do ulepszania warunków życia;

b) *zbliżenie człowieka do człowieka*, aby mógł obcować myślowo i uczuciowo; aby mógł poznawać i rozumieć życie, pracę i zwyczaje innych ludzi; aby mógł z nimi utrzymywać więź duchową i czerpać stąd podniecie do pracy indywidualnej i zespołowej;

c) *zbliżenie człowieka do kultury*, aby mógł poznawać

twory ducha i rąk innych ludzi, podziwiać sztukę we wszelkich przejawach, uświadamiać sobie łączność swojej pracy z pracą innych ludzi, korzystać z ogólnego dorobku kulturalnego i śledzić jego rozwój.

Tego rodzaju zbliżenie do przyrody, społeczeństwa i kultury umożliwiają nam wycieczki i na tem właśnie polega najogólniejsze ich znaczenie nie tylko w życiu człowieka dorosłego, ale również w życiu i wychowaniu młodzieży.

Rola wycieczki w wychowaniu

Ogólny wpływ wycieczek na wychowanie. — Jako środek oddziaływania wychowawczego, wycieczki posiadają dwojakie znaczenie:

a) *rozwijają* dążności wrodzone bądź umożliwiają ich przekształcenie;

b) *wytwarzają* pożyteczne nawyki i zdolność samodzielnego ich zdobywania w przyszłości.

Zajmiemy się najpierw dążnościami wrodzonymi, które psychologja nazywa impulsami lub popędami, a w pewnych wypadkach instynktami. Tutaj znaczenie wycieczek polega przede wszystkim na tem, że sprzyjają one rozwojowi tych dążności wrodzonych, które w czystej swej formie są pożyteczne. W naturze wycieczek leży wędrówka, przenoszenie się z jednego miejsca na inne, co połączone jest z bezustannym ruchem; dlatego też popęd do ruchu, odgrywający dużą rolę w rozwoju dziecka, znajduje na wycieczkach stałą podniechęć do przejawiania się i wyżywania. Zmiana miejsca, połączona z oglądaniem coraz to nowych i nieznanych przedmiotów i zjawisk, zaspokaja impuls do nowego środowiska i warunków nieznanych, wycieczka zmusza dziecko do nowych form postępowania, do wykonywania wielu nowych czynności. Jedne z tych czynności dziecko będzie zdobywało samodzielnie, inne na-

tomiast musi zdobywać, naśladować czyjeś wzory i przykłady, a zatem wycieczki dają możliwość przejawiania się impulsowi naśladowniczemu. Konieczność radzenia sobie w wielu wypadkach, samodzielne wykonywanie wielu czynności, potrzeba unikania niebezpieczeństwa, jak to bywa na wycieczkach, daje ujście instynktowi samozachowawczemu. Niektóre wycieczki naukowe, jak np. przyrodnicze, połączone są ze zbieraniem okazów, co daje możliwość wyżycia się impulsowi posiadania, zbierania i nawet kolekcjonowania. Wreszcie zbiorowy charakter wycieczek, wymagający stałego obcowania, współżycia i współdziałania, sprzyja rozwojowi impulsów społecznych, które odgrywają niezmiernie ważną rolę w wychowaniu.

Niemniej ważne znaczenie posiadają wycieczki, jeśli chodzi o ich wpływ na przekształcanie (modyfikowanie) pewnych impulsów, które w pierwotnej swej formie byłyby szkodliwe w dzisiejszym życiu społecznym. Przede wszystkim odnosi się to do impulsu walki, z którym niekiedy mamy wiele kłopotu w wychowaniu. Wycieczki dają działwie wiele okazji do pokonywania trudności i przeszkód, do zwalczania różnych przeciwności, jak odległość, niewygodna droga, przeszkody terenowe, odporność na deszcz lub wiatr. Impuls walki znajduje więc tutaj ujście w formie nieszkodliwej dla otoczenia, o co właśnie chodzi w wychowaniu. W parze z impulsem walki idzie impuls postawienia się, który często bywa uważany za źródło tego pierwszego. Kiedy uczeń na wycieczce znajduje możliwość wyróżnienia się czy to w pokonywaniu pewnych trudności, czy też świadczeniu pewnych usług współuczestnikom wycieczki, to nie będzie szukał innych sposobów zwrócenia na siebie uwagi, do czego popycha go właśnie omawiany impuls. Wreszcie wycieczki, które w naturze swej mają czynność wędrowania, mają dodatni wpływ na impuls włóczęgowski. Czyniąc zadość potrzebie tego impul-

su, wycieczki nietylko dają mu ujście w formie nieszkodliwej, ale wyzyskują go do celów pożytecznych i szlachetnych, czyli umożliwiają sublimację danego impulsu.

Obok dodatniego wpływu na dążności wrodzone, wycieczki mają jeszcze to znaczenie pod względem wychowawczym, że umożliwiają wytwarzanie wielu umiejętności i przyzwyczajień w różnych dziedzinach, jak: higiena i kultura życia codziennego, stosunek dziecka do człowieka, przyrody, sztuki, pracy i życia, o czym niżej będzie mowa.

Wychowanie fizyczne a wycieczki. — Znaczenie wycieczek jako środka wychowania fizycznego polega z jednej strony na usuwaniu i neutralizowaniu ujemnych skutków pracy szkolnej, a z drugiej — na wytwarzaniu sprzyjających warunków dla zdrowia i rozwoju organizmu. Jak wiadomo, system pracy szkolnej wymaga bezruchu na przestrzeni nieraz bardzo ograniczonej, kilkugodzinne siedzenia na niezawsze wygodnej ławce szkolnej, albo w domu nad wykonywaniem prac zadanych; powoduje przebywanie w ciasnych izbach, w których brak słońca, powietrza, a niekiedy i światła w dostatecznej ilości. Tego rodzaju tryb życia szkolnego sprzeczny jest z naturą dziecka, które pragnie dużo ruchu i swobody, a zarazem szkodzi zdrowiu i rozwojowi fizycznemu, pośrednio zaś i duchowemu. Wycieczki usuwają zło wymienione, dają dziecku pewną rekompensatę, a zarazem wywierają na jego rozwój fizyczny wielorakie wpływy dodatnie, a mianowicie: a) rozwijają mięśnie rąk, nóg, tułowia; b) wzmagają czynności narządów wewnętrznych, a w szczególności serca i płuc; c) czynią organizm odpornym na zmiany temperatury i choroby dróg oddechowych (hartowanie); d) wzmacniają system nerwowy (zmniejszają pobudliwość, usuwają drażliwość); e) powodują szybszą przemianę materji (pobudzają apetyt, ułatwiają trawienie i wydzielanie); f) ćwiczą wytrwałość w znoszeniu

niewygód (lokomocja) i umiejętność wykonywania pewnych czynności (kopanie, rąbanie, krajanie i t. p.), co ma duże znaczenie praktyczne.

Nie ulega wątpliwości, że wiele innych środków wywiera również dodatni wpływ na wychowanie fizyczne, to jednak wycieczki posiadają specjalne i bodaj czy nie największe znaczenie z dwóch względów:

a) oddalają wychowanka od działania czynników ujemnych, jakie mają miejsce w wielkich skupieniach ludzkich, a prowadzą na łono natury, gdzie występują czynniki dodatnie (słońce, powietrze, woda);

b) pozwalają tym czynnikom działać w ciągu dłuższego czasu (dnia, tygodnia, miesiąca), co zależne jest od tego, jak długo trwa wycieczka.

Na zakończenie należy jeszcze zwrócić uwagę, że wycieczki umożliwiają działanie innych środków wychowania fizycznego; do tych środków należą: niektóre zabawy i gry (w wodzie, na śniegu i lodzie), pewne rodzaje ćwiczeń gimnastycznych (marsze) oraz wszystkie sporty użytkowe.

Higjena i kultura życia codziennego a wycieczki. — Znaczenie wycieczek w dziedzinie pielęgnowania higjeny osobistej i rozwijania kultury życia codziennego polega na tem, że przenosząc wychowanka do nowych warunków życia, wycieczki wymagają od niego albo modyfikowania znanych zasad i form postępowania, albo też zdobywania nowych umiejętności, które tylko w danych warunkach są potrzebne i mogą być wyrobione. Do pierwszej grupy należą umiejętności następujące:

a) utrzymanie czystości osobistej (inaczej np. wygląda mycie się w domu, gdzie są różne akcesorja, a inaczej na wycieczce — przy studni, lub nad rzeką);

b) zachowywanie porządku w rzeczach i otoczeniu (bie-

lizna w szafie a w plecaku, czyszczenie obuwia w domu a na wycieczce, załatwianie pewnych czynności wpobliżu domu a na wycieczce, załatwianie pewnych czynności wpobliżu domu a na polu lub w lesie);

c) przestrzeganie zasad higjeniczno-zdrowotnych (rodzaje, jakość i częstość spożywania posiłków, pragnienie w czasie wycieczki a napoje (zimna woda, gdy organizm jest rozgrzany), odpoczywanie, sen i t. p.);

d) przestrzeganie form życia towarzyskiego (na wycieczkach dalszych „kodeks” życia towarzyskiego staje się niejako łagodniejszy, co przejawia się choćby np. w sposobie jedzenia — brak widelca, a niekiedy i noża).

Druga grupa obejmuje takie formy zachowania się i takie umiejętności, które tylko na wycieczkach uczniowie zdobywają, a mianowicie:

a) orjentowanie się i zachowanie w terenie niezamieszkałym (pobyt w lesie lub nad jeziorem — biwakowanie, obozowanie);

b) zachowanie się w różnych miejscach i sytuacjach (ostrożność przy zwiedzaniu fabryki, chodzeniu po górach, cisza i spokój w czasie zwiedzania kościoła);

c) udzielanie pierwszej pomocy w nagłych wypadkach (wycieczki nie tylko więcej sposobności dostarczają, ale i specjalnych wypadków, jak np. odparzenie nogi).

Wymienione umiejętności posiadają duże znaczenie w życiu codziennem człowieka, a ponieważ celem wychowania, ogólnie rzecz biorąc, jest przygotowanie do życia, dlatego też rozwijanie i kształcenie tych umiejętności musi wchodzić do programu pracy wychowawczej w szkole. Do tego celu musimy wyzyskiwać wszelkie nadarzające się okazje, zwłaszcza przy nauczaniu tych przedmiotów, które są tutaj specjalnie programowo zainteresowane, a mianowicie: zajęcia praktyczne (kultura życia codziennego), ćwiczenia cielesne (zachowanie się w terenie), obo-

zowanie (i w różnych miejscach) oraz nauka o przyrodzie (zasady higieny, pierwsza pomoc w nagłych wypadkach).

Wpływ wycieczek na rozwój umysłowy. — Korzyści wycieczek jako czynnika, który rozwija i wzbogaca umysł, oddawna znane są w pedagogice. Poczynając od wieku XVIII, wszyscy niemal wybitniejsi pedagodzy przypisują wycieczkom pod tym względem duże i coraz to większe znaczenie. Jako czynnik rozwoju umysłowego, wycieczki wywierają wpływ dodatni zarówno pod względem rozwojowym (formalnym), jak i poznawczym (materiałnym).

Gdy chodzi o stronę rozwojową, zagadnienie to pozostaje w ścisłym związku z czynnościami intelektualnymi, jakie dziecko wykonywa w czasie wycieczki. Normalnie na wycieczce, mającej charakter naukowy, dzieci wykonywają co najmniej trzy procesy poznawcze: a) postrzegają zmysłowo przedmioty i zjawiska; b) ogarniają wyobraźnią to, czego postrzec nie mogą, jak np. odległość w przestrzeni i w czasie; c) kojarzą obserwowane cechy, wiążą przedmioty i zjawiska, wyprowadzają wnioski, inaczej — myślą i rozumują. Ponieważ wszelkie zdolności (dyspozycje), jeżeli są pobudzane do działania, ćwiczą się i rozwijają, dlatego też i tutaj wycieczki wpływają na rozwój postrzegania, wyobraźni, myślenia i rozumowania. W parze z postrzeganiem idzie działanie zmysłów i uwagi, a gdzie występuje myślenie, związane z konkretnymi i aktualnymi potrzebami życia, tam rozwija się inteligencja praktyczna, stąd też wycieczki wpływają na rozwój wrażliwości zmysłowej, uwagi czynnej i inteligencji praktycznej. Tego rodzaju wpływ na rozwój funkcji poznawczych występuje w każdej wycieczce o charakterze naukowym, a różnice zachodzą tylko w jakości materiału, którym dzieci w danym momencie operują jako przedmiotem poznania.

Wpływ wycieczek na stronę materiałno-poznawczą, czy-

li na wzbogacenie zasobu wiadomości, zaznacza się pod względem ilościowym i jakościowym. Znane są w praktyce szkolnej wypadki, kiedy to jednogodzinna wycieczka daje młodzieży więcej wiadomości faktycznych, niż kilkugodzinna lekcja w klasie; co więcej — w niektórych przedmiotach, jak np. w nauce o przyrodzie i geografii, mamy takie wiadomości, których poznanie istotne i właściwe może nastąpić tylko na podstawie wycieczki. Wszystkie wycieczki dalsze mają to do siebie, że przytłaczają wprost uczniów ogromem wiadomości, jakich dostarczają miejsca zwiedzane lub przedmioty obserwowane. Musimy w takich wypadkach stosować specjalne środki, aby uchronić młodzież od przeładowania i powierzchowności. Strona jakościowa materiału naukowego również ogromnie na tem zyskuje, jeżeli jest on zdobywany na podstawie wycieczek. Przenosząc szczegółowe omówienie tego zagadnienia do jednego z dalszych rozdziałów, ograniczamy się tylko do stwierdzenia faktu, że poznawanie przedmiotów i zjawisk w ich środowiskach naturalnych daje najdokładniejsze postrzeżenia, a co stąd wynika — równie dokładne i jasne wiadomości. Nic dziwnego, że wszystkie nauki, zarówno przyrodnicze, jak humanistyczne, a nawet artystyczne, w większym lub mniejszym stopniu opierają swe metody nauczania na wycieczkach. Jak to zobaczymy w drugiej części niniejszej pracy, niema w programie szkoły powszechnej ani jednego przedmiotu, któryby nie wymagał wycieczek w jego realizacji.

Znaczenie wycieczek w wychowaniu moralnem i religijnem. — Już sam fakt, że wycieczki wpływają dodatnio na rozwój fizyczny, że między innymi wzmacniają system nerwowy i usuwają różne nie-normalne pobudliwości, stwarza dodatnie podłoże dla zdrowia moralnego, i na tem właśnie polega znaczenie pośrednie wycieczek dla wychowania moralnego. Niezależnie

od tego wycieczki posiadają bezpośrednio i ogromne znaczenie w dziedzinie wychowania moralnego i religijnego, ponieważ wpływają na unormowanie właściwego stosunku dziecka: do siebie samego, do człowieka, przyrody i sztuki, życia i pracy, a wreszcie do świata nadzmysłowego.

Jeżeli chodzi o stosunek dziecka do siebie samego, to wycieczki rozwijają cechy następujące: poprzestawanie na małym, panowanie nad sobą, ograniczanie miłości własnej, wytrwałość i cierpliwość w znoszeniu niewygód, przytomność umysłu i odwagę, zdolność do poświęceń i zaufanie we własne siły. Oczywiście, że lista tych cech moralnych nie jest kompletna, ale zupełnie wystarczająca, by wykazać wpływ wycieczek na doskonalenie się wewnętrzne jednostki.

W stosunku jednostki do innych ludzi wycieczki w dużym stopniu przyczyniają się do rozwoju podstawowej cechy, która ten stosunek normuje, a z której wypływają wszystkie inne cechy postępowania etycznego. Mamy tutaj na myśli życzliwość, czyli altruizm, który wskutek dłuższego i bezpośredniego obcowania jednostki z innymi uczestnikami wycieczki znajduje doskonałą okazję do rozwoju. Życzliwość prowadzi bezpośrednio do koleżeńskości, a na tem tle powstaje przyjaźń. Poczucie zależności od innych i doznawanie z ich strony pomocy lub opieki rodzi uczynność i wdzięczność. Równość wszystkich, wobec praw i obowiązków budzi poczucie sprawiedliwości, wyrozumiałości i poszanowania cudzych przekonań. Na tem wreszcie podłożu rozwijają się cechy, mające już wyraźne znaczenie społeczne, a mianowicie: solidarność, odpowiedzialność, punktualność i karność. Rzecz zrozumiała, że rozwój tych wszystkich cech, jak zresztą wielu innych tutaj niewymienionych, zależy od tego, kto wycieczkę prowadzi i jak jest zorganizowana.

W stosunku do przyrody i dóbr kulturalnych dobrze zor-

ganizowane wycieczki rozwijają: życzliwość i miłość do otaczającej przyrody, potrzebę jej ochrony przed niszczeniem, poszanowanie wytworów rąk ludzkich, dzieł sztuki, zabytków przeszłości, cudzej i publicznej własności. Rozwijanie tych cech u dzieci wchodzi w zakres celów nauczania wielu przedmiotów, które stosują wycieczki w nauczaniu i gdzie właśnie musimy na ich oddziaływanie wychowawcze zwracać uwagę.

Gdy chodzi o stosunek do życia i pracy ludzkiej, to wycieczki budzą radość i umiłowanie życia, a chronią przed pesymizmem życiowym. Zapoznając dzieci z różnymi formami pracy ludzkiej, wycieczki wykazują potrzebę i organizację pracy, rozwijają poszanowanie jej i umiłowanie, a zwłaszcza budzą szacunek do pracy bezimiennej, co ze stanowiska moralnego jest bardzo ważne.

Wreszcie w stosunku do świata nadzmysłowego, czyli w dziedzinie ściśle religijnej, wycieczki również dostarczają materiału wychowawczego. Podziwianie bogactwa, harmonji i piękna w przyrodzie, dopatrywanie się w tem działaniu sił nadzmysłowych, wspólne modlitwy w czasie wycieczek, stykanie się z przedmiotami i objawami kultu religijnego — oto wpływy wycieczek na wychowanie religijne.

Jak z tego krótkiego przeglądu widzimy, wycieczki posiadają wielostronne znaczenie dla wychowania moralnego. Działanie ich pod tym względem jest tem większe, że nie opiera się ani na kazaniach o moralności, ani na biernem ludzi z ludźmi obcowaniu, ale wytwarza cechy i formy postępowania w rzeczywistej potrzebie, w twardej nie-raz szkole życia, jaką stwarzają dalsze zwłaszcza wycieczki.

Wychowanie społeczne i obywatelsko-państwowe. — Znaczenie wycieczek w wychowaniu społecznem wypływa z ich istoty i charakteru: każda wy-

cieczka jest czynem zbiorowym, zmierzającym do pewnego celu, który wtedy tylko może być zrealizowany, kiedy grupa ludzi, podejmująca czyn zbiorowy, jest należycie pod względem społecznym zorganizowana.

Organizacja grupy społecznej, posiadającej odrębną świadomość i zmierzającej do pewnego celu, musi być oparta na współżyciu i współdziałaniu. Te podstawowe cechy każdego życia zorganizowanego zjawiają się na wycieczce w sposób naturalny, jako konieczność, bez której właściwie nie może być wycieczki. Wspólnota życia i pracy pociąga za sobą poczucie wspólnego dobra i wspólnej własności, potrzebę ładu i porządku, zrozumienie i poczucie obowiązku i odpowiedzialności. Poszanowanie rozporządzeń i regulaminów, solidarność, posłuszeństwo i karność — oto dalsze konsekwencje wspólnoty społecznej, jaką wytwarza wycieczka. Kiedy młodzież podlega jednakowym prawom i spełnia jednakie obowiązki, kiedy spożywa to samo jedło w prymitywny nieraz sposób sporządzone, kiedy śpi obok siebie pokotem na tej samej słomie w stodole, to wówczas rozwija w sobie poczucie istotnej równości i prawdziwego demokratyzmu. Słowem, każda wycieczka, zwłaszcza dalsza i dłuższa — to doskonały środek uspołeczniania młodzieży.

Wychowanie obywatelsko-państwowe — to nic innego, jak uspołecznienie w ramach państwa, jako najszerszej (poza ludzkością całą) grupy społecznej. Dlatego też wszystkie cechy, jakie młodzież zdobywa w mniejszych grupach społecznych, stają się cechami obywatela-państwowca, o ile nadajemy im szersze znaczenie. Umiejętność współżycia w grupie przygotowuje do współżycia i współdziałania w ramach państwa; respektowanie regulaminów, normujących życie w grupie wycieczkowej, prowadzi do uległości prawu państwowemu; posłuszeństwo względem władz, stojących na czele grupy, rodzi lojal-

ność i szacunek dla władzy państwowej. Poza tem wycieczki posiadają inne jeszcze znaczenie dla wychowania obywatelsko-państwowego. Na wycieczkach młodzież spotyka różne warstwy społeczne, należące do jednego narodu, jak również różne narody, wchodzące w skład jednego państwa, poznaje więc potrzebę solidarności narodowej i jedności państwowej. Podstawą wychowania obywatelskiego jest umiłowanie kraju ojczystego. Kochać prawdziwie i głęboko możemy to tylko, co dobrze znamy. Wycieczki, które umożliwiają młodzieży poznawanie Polski, jej skarbów, piękna, doli i niedoli, wzmacniają uczucie miłości. „Człowiek wzmoże w sobie miłość do całej ziemi ojczystej, gdy tę ziemię pozna na wszystkie strony, wzdłuż i wszerz ją przebieży” — jak powiada Libelt. Na wycieczkach krajoznawczych młodzież poznaje Polskę taką, jaką ona jest w rzeczywistości, poznaje jej stan faktyczny i potrzeby aktualne, a takie pojęcie jest niezbędne, jeśli chodzi o samowiedzę państwową i realną pracę dla dobra państwa, czyli o najistotniejsze obowiązki dobrego obywatela. Oto pogląd Ministerstwa na to zagadnienie: „Tylko kto poznał przyrodę Polski, kto się zetknął ze wspaniałymi zabytkami jej starej kultury, z ludem polskim, jego językiem, obyczajami, charakterem, ten tylko może ją pokochać, trwale, głęboko i rozumnie, może przejąć się pragnieniem wytrwałej pracy dla jej dobra. A do tego celu wiedzie przemierzenie Rzeczypospolitej wszerz i wzdłuż własnymi stopami” *).

Jak wielkie znaczenie posiadają wycieczki dla wychowania społecznego i obywatelsko-państwowego, świadczy o tem fakt, że przyjmuje się obecnie nazwa wycieczek „społecznych”, które tym właśnie zadaniom służą. Dla orjenta-

*) Ministerstwo W. R. i O. P. Szkolne schroniska wycieczkowe. Informator VII. Rok 1933.

Drugie źródło, które dostarcza najwięcej przeżyć estetycznych, a z którym młodzież styka się na wycieczkach — to przyroda. Piękny krajobraz, wschód czy zachód słońca, falujące łąny zbóż czy kwiecista łąka — to widoki, które młodzież spotyka na wycieczkach i reaguje na nie uczuciowo, o ile zwracamy jej na to uwagę i wspólnie przeżywamy wzruszenia estetyczne. Do tego celu wyzyskujemy wycieczki, organizowane przede wszystkim w zakresie nauki o przyrodzie i geografii, a następnie — w zakresie ćwiczeń cielesnych i rysunku. Nowe programy wymienionych przedmiotów zwracają na to specjalną uwagę.

Trzecim źródłem uczuć estetycznych jest sztuka, której dzieła młodzież poznaje na wycieczkach. Obserwowanie i podziwianie dzieł sztuki z zakresu architektury, rzeźby, czy malarstwa, poznawanie i rozumienie utworów z dziedziny muzyki czy poezji dostarcza głębokich nieraz wzruszeń estetycznych i kształci smak artystyczny. W tym celu wyzyskujemy wycieczki, które organizujemy dla celów nauczania historii, rysunku i języka polskiego. Jeśli chodzi o naukę rysunku, to nowy program specjalnie w klasie VII-ej przewiduje: „Wycieczki do muzeów, zbiorów, magazynów, obserwacja i omawianie wartości estetycznej przedmiotów użytkowych, okazów sztuki ludowej, wewnątrz mieszkalnych, mebli zabytkowych i współczesnych, oryginałów lub reprodukcji dzieł malarzy polskich: Matejki, Grottgera, Kossaka, Wyspiańskiego, Chełmońskiego, Tetmajera i innych“.

Wycieczkom, na których młodzież poznaje piękno w przyrodzie ojczystej lub w dziełach sztuki rodzimej, nowe programy przypisują duże znaczenie. Podziwianie i odczuwanie piękna ziemi i kultury polskiej rodzi umiłowanie tych rzeczy ojczystych, na których opiera się miłość ojczyzny, stanowiąca podstawę emocjonalną wychowania obywatelsko-państwowego. Na potwierdzenie, że nowe programy tak te rzeczy stawiają, zacytujemy przykładowo dwa

wskazania z programu geografji i rysunku: a) „Ucząc o warunkach współczesnego życia Polski, ukazując piękno i bogactwo ziemi, życie jej mieszkańców, geografja zaszczenia młodą duszę dziecka umiłowanie Ojczyzny, rozbudza uczucia obywatelskie, gotowość czynnej służby dla Państwa, uczy rozumieć zbiorowy wysiłek zespołu”; b) „Należy wyrabiać wrażliwość na piękno przyrody i krajobrazu ojczystego oraz dbać o zapoznanie się z polską kulturą plastyczną. W ten sposób nauka rysunku przyczyni się do pogłębienia znajomości i umiłowania ziemi i kultury ojczystej”. Zarówno w jednym, jak i w drugim wypadku rola wycieczek jest jasna i niewątpliwa.

Rola wycieczek w wychowaniu gospodarczym. — Już przy omawianiu wpływu wycieczek na wychowanie obywatelsko-państwowe widzieliśmy, że zagadnienia gospodarcze wchodzi w zakres tego wychowania i że wskutek tego t. zw. wycieczki społeczne obejmują również zwiedzanie i poznawanie przejawów życia gospodarczego, jak sklepy, spółdzielnie, targi, jarmarki, warsztaty, fabryki, gospodarstwa rolne i t. p. Znaczenie wycieczek w wychowaniu gospodarczym jest dwojakie:

a) *bierne*, kiedy młodzież na wycieczkach obserwuje przejawy i formy życia gospodarczego (moment poznawczy);

b) *aktywne*, gdy młodzież wykonywa na wycieczkach różne czynności o charakterze życiowo-gospodarczym (moment wolowy).

Znaczenie poznawcze, czyli bierny wpływ wychowawczy, posiadają wycieczki, które zapoznają młodzież z techniką i organizacją pracy ludzkiej, mającej wartość gospodarczą. W myśl nowych programów młodzież na wycieczkach poznaje:

a) pracę ludzką, mającą na celu zabezpieczenie życia (ochrona przed głodem, zimnem, ogniem, chorobą i t. p.);

b) sposoby wymiany produktów surowcowych i przetworów (targi, jarmarki, składy, sklepy, spółdzielnie i t. p.);

c) warsztaty pracy rolnej i przemysłu przetwórczego (hodowlanego i roślinnego);

d) warsztaty pracy rzemieślniczej (stolarskie, ślusarskie, krawieckie, koszykarskie, kilimkarskie i t. p.);

e) płody kopalnianie (węgiel, nafta, sól, rudy i t. p.) oraz przemysł hutniczy i fabryczny.

Wymienione cele poznawcze, związane z wychowaniem gospodarczem, realizują wycieczki, które organizujemy przede wszystkim w programie zajęć praktycznych, następnie — przyrody i geografii, a wreszcie — historii, języka polskiego i rysunku. Programy tych przedmiotów zalecają, aby przy zwiedzaniu warsztatów i fabryk, jak również przy omawianiu wogóle zagadnień gospodarczych mocno podkreślać: a) człowieka jako pracownika, który odgrywa decydującą rolę w życiu gospodarczem; b) zastosowanie maszyny, która pracę ludzką ułatwia i wpływa na jej wydajność; c) warsztaty pracy, które występują w danym regionie i mają znaczenie dla jego życia gospodarczego; d) problemy gospodarcze, mające specjalne znaczenie dla egzystencji i rozwoju państwa polskiego (gospodarka rolna, produkcja węgla, soli i ropy, przemysł azotowy i włókienniczy, znaczenie morza dla Polski, flota polska i t. p.). Jakie jest stanowisko nowych programów względem tych zagadnień? Podajemy dla ilustracji uwagi, dotyczące wycieczek w programie zajęć praktycznych klasy VII-ej: „Wycieczki winny być organizowane do tych warsztatów pracy, które, wiążąc się z robotami młodzieży, posiadają jednocześnie większe znaczenie dla regionu szkoły. Należy przytem w sposób najbardziej przystępny i poglądowy wyjaśnić, jakich warunków wymaga typ zajęcia w danym warsztacie od pracownika pod względem fizycznym, umysłowym i moralnym (elementy poradnictwa zawodowego). Należy również w dalszym ciągu poznawać i omawiać zasto-

sowanie maszyn i inne ulepszenia już dokonane, oraz zwracać uwagę, jakie nowe urządzenia i formy organizacji mogłyby podnieść wartość społeczną warsztatów pracy".

Jeżeli teraz chodzi o wpływ wycieczek na sferę wolową, czyli o aktywne wychowanie życiowo-gospodarcze, to działanie wycieczek pod tym względem przejawia się w różnorodnych pracach i czynnościach, jakie w czasie wycieczki młodzież może i powinna wykonywać. Czynności te dotyczą:

a) przygotowania do wycieczki (układanie marszruty, wyszukiwanie materiałów i przewodników, sporządzanie kosztorysów i t. p.);

b) wykorzystania lokomocji (wędrowki piesze, jazda pociągiem lub statkiem, kupowanie biletów, korzystanie z rozkładów jazdy i t. p.);

c) przebywania w terenie lub w pewnych miejscach (urządzanie namiotów, zabezpieczenie się przed deszczem, nocowanie w schroniskach lub domach wycieczkowych, uzyskiwanie zezwolenia na zwiedzanie i t. p.);

d) utrzymania w czasie wycieczki (przechowywanie artykułów spożywczych, nabywanie surowców lub przetworów, przygotowywanie pożywienia, wykorzystywanie naczyń, prymitywnych urządzeń i narzędzi i t. p.);

e) wydatkowania środków finansowych (układanie preliminarzy budżetowych, oszczędne gospodarowanie — „liczenie się z groszem" (program arytmetyki) — prowadzenie książki kasowej, sporządzanie sprawozdań finansowych po skończonej wycieczce i t. p.).

Wykonywanie tych czynności, jakie z natury rzeczy występują przeważnie na wycieczkach dalszych, daje młodzieży wiele umiejętności, które będą jej potrzebne w późniejszym życiu codziennym i pracy zawodowej. Niezależnie od tych umiejętności, posiadających znaczenie specjalnie życiowo-gospodarcze, wycieczki wytwarzają pewne cechy woli o charakterze ogólniejszym, ale niemniej wartości-

wym ze stanowiska wychowania społeczno-gospodarczego. Wycieczki przeciwdziałają bezwładności, zwalczają niedołęstwo i niezaradność, a wyrabiają ruchliwość, rzutkość i przedsiębiorczość. Samodzielne pokonywanie trudności rozwija umiejętność radzenia sobie w trudnych okolicznościach, budzi pewność siebie i zaufanie we własne siły. Przyzwyczajanie do znoszenia niewygód rozwija wytrwałość i odporność na trudy i dolegliwości życia codziennego.

Rozwijanie wymienionych cech, mających ogólną wartość wychowawczą, winno być uwzględniane na każdej wycieczce, organizowanej w związku z realizacją programu szkoły powszechnej. Tę wymaga charakter nowych programów, które mają wyraźne oblicze wychowawcze.

Rola wycieczek w nauczaniu.

Omówiliśmy powyżej wpływ wycieczek na rozwój fizyczny i duchowy, czyli ich znaczenie wychowawcze, a teraz zajmiemy się ich stroną metodyczną, to znaczy poszukamy odpowiedzi na pytanie: jaką rolę odgrywają wycieczki w nauczaniu, jeśli chodzi o metodę i wyniki pracy szkolnej?

1. Wycieczki umożliwiają korzystanie z najlepszych środków poglądowych.

Powyższa teza wiąże zagadnienie wycieczek z zasadą poglądowości w nauczaniu. Wobec szczupłości miejsca ograniczamy się tylko do przypomnienia, że zasada poglądowości wyraża się w żądaniu: proces poznawczy dziecka należy prowadzić od przedstawień konkretnych do abstrakcyjnych, czyli od postrzeżeń (przez wyobrażenia) do pojęć; im dokładniejsze postrzeżenia, tem jaśniejsze pojęcia. W myśl tej zasady stosujemy w nauczaniu środki poglądowe, czyli konkrety, które można naogół podzielić na trzy

grupy: a) obraz (ilustracja, rysunek); b) model przedmiotu; c) okaz naturalny *). Dydaktyczna wartość tych środków wzrasta w tej kolejności, jak zostały wyżej ułożone, a zatem okaz naturalny jest najlepszym środkiem poglądowym.

Okaz naturalny albo może być przyniesiony do klasy i tutaj poddany obserwacji, albo też może być badany i omawiany w swoim środowisku. Jeżeli chodzi o zagadnienie życia, to okazy, rozpatrywane w środowisku naturalnym, dają dokładniejsze postrzeżenia i jaśniejsze pojęcia. Pochodzi to stąd, że tylko w środowisku mogą być zaobserwowane wszystkie ważniejsze przejawy życia, a mianowicie:

a) związek między narządem a funkcją, jaką pełni (skrzydła u ptaka — fruwanie, płetwy u ryby — pływanie);

b) związek między budową ciała a sposobem życia (zwierzęta mięsożerne a przeżuwacze, rośliny jednoroczne a byliny);

c) związek między kształtem i wyglądem ciała a miejscem pobytu (ryba w wodzie, kret w ziemi; barwa ochronna);

d) związek z innymi tworami w danym środowisku (jemioła na topoli, zależność świata organicznego od nieorganicznego).

Chcąc zapoznać młodzież z wymienionymi związkami jako przejawami życia, musimy udać się z nią do środowiska naturalnego i tam badać życie bezpośrednio w jego różnorodnych formach i zależnościach.

Tak wygląda zagadnienie poglądowości i wycieczek nie tylko wtedy, gdy chodzi o życie w sensie biologicznym, ale również w ten sam sposób musi być poznawane życie spo-

*) Szczegółową klasyfikację środków poglądowych i pomocy naukowych podaje K. Greb w pracy p. t. „Pomoce naukowe w programie szkoły powszechnej”. Biblioteka nauczyciela szkoły powszechnej. Wyd. Gebethnera i Wolffa.

łeczne i gospodarcze, związane z pracą ludzką. Niepodobna np. „sprowadzić“ do klasy na lekcję instytucji społecznej czy oświatowej lub urzędu państwowego, ale trzeba badać te urządzenia na miejscu, podobnie jak badamy życie biologiczne w jego środowisku naturalnym. Wprawdzie możemy zainscenizować w klasie sklep, bądź zademonstrować na modelu warsztat tkacki, ale będą to fikcje bardzo nieraz dalekie od rzeczywistości, którą możemy poznawać w jej właściwym środowisku. Zresztą w nauczaniu często mamy do czynienia z takimi przedmiotami, zjawiskami czy urządzeniami, których nietylko nie jesteśmy w stanie w żaden sposób przenieść do klasy, ale nawet nie możemy pokazać na obrazie czy modelu, jak, na przykład: opadanie liści z drzew, niszczące działanie wody, ruszanie lodów na wiosnę, miejsce wydarzenia historycznego, wewnętrzne urządzenie fabryki, działanie maszyn, praca ludzka i t. p. W tych wypadkach wycieczki stają się koniecznością metodyczną, jeżeli pragniemy uniknąć werbalizmu w nauczaniu.

2. Wycieczki sprawiają, że nauczanie staje się dla ucznia bardziej interesujące.

Zainteresowanie na wycieczkach idzie w ścisłym związku z poglądownością, którą wyżej omówiliśmy, zjawia się jako bezpośrednie następstwo tego faktu, że na wycieczkach mamy do czynienia z przedmiotami i zjawiskami w ich naturalnych środowiskach. Ogólnie znany jest fakt psychologiczny, że wszystko, co żyje, co się porusza, *występuje przy pracy*, bardziej dzieci pociąga i interesuje, aniżeli martwość, bezruch, monotonia. Inaczej działają na wyobraźnię i uczucia działy przedmioty w warunkach naturalnych, a inaczej, gdy są przeniesione do warunków sztucznych, jakie z natury rzeczy stwarza nauczanie w klasie. Weźmy dla przykładu choćby zająca, spotkanego w czasie wycieczki na swobodzie, a tego samego zająca, siedzącego nieruchomo w

klatce i tak zaleknionego, że nawet pożywienia nie przyjmuje. Jakże odmienne będzie zainteresowanie dzieci w jednym i drugim wypadku. To samo jest z rośliną, która inaczej działa na zmysły, wyobraźnię i uczucie, gdy w całej swojej krasie żyje w środowisku, a inaczej, gdy jest wyrwana ze środowiska, gdy wraz z życiem zatracą kształty, barwę i piękno. Nawet zwykły i martwy kamień inaczej działa w klasie, a inaczej przy drodze czy na polu, gdzie leży nie raz od wieków i gdzie „rośnie”, jak to dzieci i nawet starsi mówią. Wyrób mydła czy świec można od biedy zademonstrować w klasie, ale inne jest zainteresowanie dzieci, gdy zwiedzają prawdziwą wytwórnię tych produktów, gdy obserwują inne narzędzia, innych pracowników i inne efekty ich pracy. O powstaniu styczniowem nauczyciel może tak barwnie i pociągająco opowiedzieć, że wzbudzi zainteresowanie i wywoła nastrój u dzieci, a jednak silniejsza będzie reakcja ze strony dzieci, gdy nauczyciel zaprowadzi je na mogiłę powstańca, albo do lasu, gdzie ginęli powstańcy w bohaterskiej walce — i tam opowie im dany fragment z powstania.

Tak wygląda na wycieczkach zainteresowanie bezpośrednie, związane z materiałem nauczania. Niezależnie od tego wycieczki pobudzają zainteresowania ogólniejszej natury, tkwiące w samej istocie wycieczek. Znana jest rzeczą, że wycieczki odpowiadają naturze dziecka, a w szczególności jego potrzebie ruchu, swobody, zabawy, ciekawości i poznania, że wskutek tego są dla dzieci ogromnie przyjemne, stanowią dla nich dużą atrakcję w szarzyźnie życia szkolnego. Wszystko, co jest przyjemne, instynktownie pociąga i staje się interesujące; ten stosunek uczuciowy mimowoli przenosi się na wszystkie przedmioty współtowarzyszące. Zatem wycieczki, które są dla dzieci bezpośrednio przyjemne, budzą równie przyjemne ustosunkowanie się do ich przedmiotu, rodzą zainteresowanie pośrednie do tych zajęć i prac, jakie na wycieczkach przeprowadzamy.

3. Wycieczki odpowiadają zasadzie ciągłości w nauczaniu.

Zasada ciągłości, wyrażająca się w żądaniach: od bliskiego do dalszego, od prostego do złożonego — znajduje na wycieczkach szerokie zastosowanie, zarówno gdy chodzi o jej znaczenie psychologiczne, jak i logiczne.

Ciągłość psychologiczna, żądająca stopniowania trudności i wymagań w nauczaniu, zależnie od możliwości rozwojowych dziecka, występuje w rozplanowaniu wycieczek, które rozpoczynają od środowiska najbliższego i stopniowo prowadzą ucznia do środowisk dalszych i bardziej złożonych. W miarę tego, jak rozwija się stopniowo umysł dziecka, program wycieczek stopniowo rozszerza zasięg terytorjalny, a wraz z nim zakres zdobywanych wiadomości. Na tej podstawie oparta jest konstrukcja nowych programów, czego dowodem są tematy w programie języka polskiego, które stopniowo wprowadzają ucznia w świat i życie, zachowując następującą kolejność: dom i szkoła, miejsce zamieszkania, okolica, region, Polska, Europa, świat i wreszcie powrót do środowiska regionalnego.

W podobny sposób wycieczki odpowiadają ciągłości logicznej, która dotyczy powiązania materiału naukowego. Zgodnie z tą zasadą wycieczki umożliwiają rozpatrywanie przedmiotów i zjawisk w ich stopniowym rozwoju, czyli genetycznie, co ogromnie ułatwia uczniowi ich zrozumienie. Okaz, przyniesiony do klasy (np. roślina), daje takie o nim przedstawienie (wyobrażenie, pojęcie), jakie odpowiada mu w danym momencie jego rozwoju. Inaczej sprawa wygląda, gdy dzieci obserwują stopniowy rozwój rośliny w najbliższym środowisku, jak np. w ogrodzie lub na polu. Obserwując poszczególne stadja rozwojowe, dzieci zdobywają tą drogą pojęcie o całości rozwoju i życia danej rośliny. Podobnie przedstawia się sprawa nawet w tych wypadkach, gdy dzieci nie mają możliwości częstego odwiedzania

danego środowiska, gdy np. do lasu urządzamy tylko jedną wycieczkę w ciągu roku. Jeżeli chodzi nam—powiedzmy—o rozwój dębu, a do lasu idziemy na jesieni, to mamy wówczas następujące okazy: żołądź jako nasiona, rośliny kiełkujące, młode dębczaki, nieco starsze i całkiem już stare. Obserwacja stadjów rozwojowych na różnych egzemplarzach da jednak uczniowi pojęcie o całości zagadnienia. Gdy chcemy zapoznać dzieci z wyrobem cukru, to tylko przez zwiedzenie cukrowni w ruchu, a więc również przy zastosowaniu wycieczki, dzieci mogą uchwycić i zrozumieć poszczególne stadja produkcji tego artykułu.

4. Wycieczki ułatwiają stosowanie samodzielnej pracy ucznia w metodzie nauczania.

Zasada samodzielnej pracy ucznia, stanowiąca jedną z najbardziej charakterystycznych cech szkoły twórczej i nowych metod nauczania, wiąże się z wycieczkami jako następstwo poprzednio omówionych zasad: pogłębłości, zainteresowania i ciągłości. Jeżeli uczeń poznaje na wycieczkach fakty konkretne, które umożliwiają mu wyprawdanie wniosków i tworzenie uogólnień; jeżeli materiał naukowy, przerabiany na wycieczkach, odpowiada możliwościom rozwojowym ucznia, a zarazem jest należycie powiązany w swym układzie wewnętrznym; jeżeli wreszcie materiał przerabiany jak i metoda pracy budzą zainteresowanie ucznia — to w takich warunkach uczeń zajmuje postawę aktywną i pokonywa samodzielnie wszelkie trudności, jakie stawia przed nim nauczanie, zdobywa to, co nazywamy metodą uczenia się.

Na potwierdzenie, że wycieczki mają duży wpływ na pobudzanie aktywności i samodzielności w pracy ucznia, wystarczy wskazać ich związek z takimi metodami czy formami nauczania, które odpowiadają zasadzie samodzielno-

ści. Chodzi tutaj zarówno o indukcję, która prowadzi od faktów konkretnych do twierdzeń ogólnych, jak i o formę heurystyczną, która wymaga samodzielnego rozwiązywania wysuwanych problemów w nauczaniu. Gdy weźmiemy dla przykładu takie zagadnienia, jak: zabezpieczanie się roślin przed zimą, działanie wody na ukształtowanie powierzchni ziemi, czy znaczenie maszyny w pracy ludzkiej, to przebieg rozwiązywania tych zagadnień będzie następujący: a) postawienie problemu, b) zebranie faktów konkretnych, potrzebnych do rozwiązania problemu, c) analiza zebranych faktów i wyprowadzenie wniosków. O ile punkt pierwszy, to znaczy postawienie problemu, niekoniecznie musi wystąpić na wycieczce, to dwa ostatnie dzieci wykonają na wycieczce w sposób samodzielny, kierowany tylko umiejętnie przez nauczyciela. Jeżeli w podanych wypadkach nie zastosowalibyśmy wycieczek, to rozwiązywanie tych problemów musiałoby się odbyć w sposób dedukcyjny, przyczem zamiast formy heurystycznej musielibyśmy w dużym stopniu zastosować wykład.

Jak dalece wycieczki sprzyjają i mogą być wykorzystywane w celach samodzielnej pracy ucznia, widać to z programu nauki o przyrodzie, gdzie są zalecane obserwacje, które uczniowie zupełnie samodzielnie przeprowadzają. Oto odnośne wskazania programu: „Spostrzeżenia w terenie mogą być w odpowiednich warunkach traktowane również jako lekcje zadane: nauczyciel może polecić przynieść dzieciom okazy na lekcję, wskazując, jakie spostrzeżenia mają porobić przy poszukiwaniu i zbieraniu; np. jeżeli to dotyczy rośliny, mogą dzieci zauważyć, w jakich warunkach dana roślina rośnie, jakie owady odwiedzają jej kwiaty, czy nie ma na niej pasorzytów i t. p. Mogą to również być obserwacje wstępne przed lekcją, np. przed lekcją o chrabąszczu dzieci mogą zaobserwować: na jakich drzewach żerują chrabąszcze, a jakich unikają, w jaki sposób trzymają się na liściach, czy mają lot ciężki czy lekki w porównaniu

np. z muchą, komarem, motylem, jak wyglądają ich różki, gdy się wznoszą do lotu i t. p. Wszystkie te spostrzeżenia przeprowadzą dzieci chętnie poza godzinami zajęć w szkole, gdy tymczasem obserwacja żywych chrabąszczy na lekcji nasuwać może dużo kłopotów wychowawczych". W ten sam sposób dzieci mogą samodzielnie obserwować zjawiska, które, jak np. rozwój rośliny lub przeobrażenia motyla, zachodzą w dłuższym przeciągu czasu i wymagają śledzenia poszczególnych etapów rozwojowych.

5. Wycieczki są nieodzownym środkiem poznawania środowiska jako podstawy w nauczaniu.

Bardzo łatwo jest wykazać, że bez wycieczek byłoby niemiernie utrudnione, a w wielu wypadkach wprost niemożliwe wykonanie tego założenia programowego, które brzmi następująco: „Zagadnienia kulturalno-gospodarcze środowiska, w którym szkoła się znajduje, winny być uwzględniane w materiale naukowym wszystkich szczebli. Jakie to ma znaczenie pod względem wychowawczym, o tem mówiliśmy już powyżej, a teraz chodzi nam specjalnie o metodyczną stronę tego zagadnienia.

Jeżeli w nauczaniu ma być uwzględniane środowisko, w którym znajduje się szkoła, z którego uczeń pochodzi i do którego poprzez szkołę winien być przygotowany; jeżeli to środowisko ma być punktem wyjścia w nauczaniu i dostarczyć konkretnego materiału dla celów poznawczych i formalnych, to rzecz zrozumiała, że szkoła musi znać to środowisko pod każdym względem i pozostawać z niem w ścisłym i bezustannym kontakcie. Różne są metody poznawania środowiska, z których za najlepszą uznać musimy bezpośrednio jego badanie, jakie możliwe jest przy zastosowaniu wycieczek. Czy konieczne jest, aby nauczyciel wraz z dziećmi urządził w tym celu wycieczki? czy nie wy-

starczy, jeżeli sam będzie poznawał bezpośrednio warunki życia w danym środowisku? Gdyby tylko chodziło o kontakt szkoły ze środowiskiem, to w pewnych wypadkach udział dzieci byłby zbyt wielki, ale skoro środowisko ma dostarczać materiału konkretnego do realizacji celów nauczania, to materiał ten zgodnie z zasadą samodzielności musi być zdobywany przy współudziale dzieci. W tym celu musimy, jak żądają tego programy niemal wszystkich przedmiotów, poznać z dziećmi bezpośrednio dane środowisko pod względem gospodarczym, społecznym i kulturalnym. Dla przykładu weźmy takie proste zagadnienie, jak: czym trudnią się mieszkańcy naszej wsi (naszego miasta)? Odpowiedź na to pytanie muszą dzieci znaleźć na podstawie wycieczek. Jeszcze wyraźniej wystąpi potrzeba wycieczek, gdy będzie chodziło o taki temat, jaki zgodnie z programem będziemy roztrząsali z młodzieżą w klasie VII-ej: Co należałoby zrobić, aby w naszej wsi (gminie, mieście) było lepiej, niż jest obecnie? Tutaj młodzież musi poznać przy pomocy wycieczek stan faktyczny danego środowiska i na tej dopiero podstawie podjąć próbę ustalenia jego potrzeb w zakresie życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

6. Wycieczki ułatwiają stosowanie aktualizacji w nauczaniu.

Zasada aktualizacji, czyli uwspółcześnienia, bardzo wyraźnie respektowana w nowych programach, często wiąże się z wycieczkami, które ogromnie ułatwiają jej stosowanie w nauczaniu. Na wycieczkach młodzież poznaje zarówno zabytki przeszłości, jak i przejawy życia współczesnego, przyczem w wielu wypadkach spotyka je równocześnie i we wzajemnej zależności. W ten sposób przeszłość ułatwia zrozumienie teraźniejszości i odwrotnie — badanie teraźniejszości prowadzi do zrozumienia przeszłości. Jeżeli np.

przy zwiedzaniu większego miasta młodzież spotyka na jego peryferjach domy drewniane obok murowanych, to ma możliwość stwierdzenia, jak obecne życie miejskie powstaje stopniowo z dawnego życia wiejskiego. Mamy więc tutaj do czynienia z aktualizacją w tej formie, że teraźniejszość wyjaśnia się na podstawie przeszłości. Gdy znów zwiedzamy z młodzieżą muzeum historyczne, to ileż mamy tutaj okazji do wyjaśnienia przeszłości poprzez teraźniejszość. Tak wygląda na wycieczkach aktualizacja, wyrażająca się w zestawieniach: *dawniej a dziś*.

Podobnie przedstawia się druga forma aktualizacji, mająca odmienny charakter, a wyrażająca się w analogjach: *gdzie indziej a u nas* (na wsi, w mieście, okolicy, Polsce). Dziecko poznaje na wycieczkach swoją miejscowość (okolicę, region), a nie może w ten sposób poznać całej Polski. Cóż wtedy robi? Oto urządza wycieczki fikcyjne i przez ciągłe porównywanie ze swoim regionem, który poznało bezpośrednio na wycieczkach rzeczywistych, zapoznaje się z innymi regionami Polski. W ten sposób dzieci, mieszkające na wsi lub w mieście, poznają inne wsie i miasta polskie, a dzieci z Polesia poznają Mazowsze, Pomorze i t. p. Taką również drogą dzieci całej Polski poznają Europę i świat. Że w ten sposób omawiane zagadnienie ma być obecnie traktowane, świadczą o tem uwagi do programu geografii tej treści: „Zwracanie uwagi na podobieństwa i różnice między poznawanym terenem a najbliższą okolicą, podkreślanie istniejących kontrastów ułatwi żywsze i głębsze poznanie odmiennych objawów i stosunków” (klasa IV). — „Geografię szczegółową Europy najlepiej opracowywać w formie „podróży”, przytem należy jak najczęściej czynić zestawienia z Polską, wydobywać analogie i różnice, oraz podkreślać wzajemne stosunki gospodarcze” (klasa V).

7. Wycieczki umożliwiają scalenie materiału naukowego z różnych przedmiotów.

Znaczenie wycieczek jako środka, który ogromnie ułatwia scalanie materiału naukowego, odnosi się zarówno do koncentracji (ześrodkowywania), jak i do korelacji (współzależniania) między różnymi przedmiotami nauki szkolnej.

Jeżeli np. w klasie I-ej opracowujemy temat: „Sad w jesieni” i urządzamy wycieczkę do sadu, to dookoła tego tematu ześrodkowują się (koncentracja) na wycieczce ćwiczenia i wiadomości z zakresu następujących przedmiotów: języka polskiego (mówienie — rozmowy, pogadanka); nauki o przyrodzie i geografii (łącznie z nauką języka polskiego — droga do sadu, drzewa, owoce, liście, stan pogody); arytmetyki (pojęcia orientacyjne — blisko, daleko, wysoko, nisko, duże, małe i t. p. oraz ćwiczenia w liczeniu); rysunku (kształty owoców i barwy); ćwiczeń cielesnych (marsz, ruchy); śpiewu (piosenki w czasie marszu). Znacznie więcej różnorodnych ćwiczeń w związku z danym tematem wystąpi, kiedy zebrany materiał obserwacyjny będzie po powrocie z wycieczki opracowany w klasie.

Podobną rolę odgrywają wycieczki, jeśli chodzi o zasadę korelacji w nauczaniu. Możemy śmiało powiedzieć, że w szkole powszechnej niema ani jednej wycieczki takiej, któraby poza celem głównym, wypływającym z programu jednego jakiegoś przedmiotu, nie dawała okazji i nie mogła być wyzyskana dla celów nauczania innych przedmiotów. Tem się tłumaczy stanowisko nowych programów, które bardzo wyraźnie podkreślają możliwości i potrzebę korelacji na wycieczkach. Dla przykładu wystarczy zacytować uwagi z programu trzech przedmiotów, między którymi zachodzą dość częste i ścisłe związki korelatywne, a mianowicie: 1) „Wycieczki mogą być organizowane dla historii

i geografji wspólnie, lub też wycieczki dla celów jednego przedmiotu mogą uwzględniać częściowo i cele drugiego" (program historii); 2) „Na wycieczkach nauczyciel geografji winien przy nadarzającej się sposobności nawiązywać do momentów historycznych, zwłaszcza przy zwiedzaniu miast, zabytków, ruin, muzeów i t. p.” (program geografji); 3) „Podczas wycieczek przyrodniczych, szczególnie dalszych, nauczyciel nie powinien pomijać sposobności do dania wyjaśnień geograficznych i odwrotnie, wycieczki geograficzne należy wyzyskać zależnie od okoliczności do spostrzeżeń biologicznych” (program nauki o przyrodzie). Potrzeba korelacji na wycieczkach staje się koniecznością szczególnie w odniesieniu do tych przedmiotów, które nie mają w swych programach wycieczek, przeznaczonych wyłącznie dla ich celów. Do tych przedmiotów należą: religja, arytmetyka z geometrią i śpiew.

RODZAJE WYCIECZEK SZKOLNYCH

Wycieczki szkolne są różnorodne, co zależy od następujących czynników:

- 1) *celu*, w jakim wycieczka się odbywa;
- 2) *miejsca i czasu* trwania wycieczki;
- 3) *pory roku*, kiedy wycieczka jest organizowana;
- 4) *środków lokomocji*, wykorzystywanych w czasie wycieczki;

5) *składu uczestników*, biorących udział w wycieczce.

Rozpatrzmy kolejno te czynniki i uzależnione od nich rodzaje wycieczek.

1. **C e l e w y c i e c z e k.** — Z tego stanowiska należy przedewszystkiem odróżnić dwa rodzaje wycieczek: wychowawcze i naukowe. Aczkolwiek w praktyce szkolnej, zwłaszcza opartej na nowych programach, które traktują nauczanie jako środek oddziaływania wychowawczego, nie możemy oddzielać nauczania od wychowania, to jednak są pewne wycieczki, w których na pierwszy plan wysuwają się cele wychowawcze, jak również są i takie, w których dominują cele dydaktyczno-naukowe. Wycieczki pierwszego rodzaju mają na względzie takie np. cele, jak: zdrowotne (sporty), rozrywkowe, kulturalno-towarzyskie, społeczne, pracoznawcze; typowymi przykładami tego typu wycieczek są kolonje i obozy letnie. Natomiast wycieczki drugiego rodzaju — to historyczne, geograficzne, przyrodnicze i t. p., organizowane w celach nauczania jednego lub kilku

przedmiotów, jak np. wycieczki krajoznawcze. Różnica między obu rodzajami wycieczek polega na tem, że każda wycieczka naukowa powinna pośrednio i bezpośrednio służyć celom wychowawczym; natomiast wycieczki, mające charakter wybitnie wychowawczy, niekoniecznie muszą uwzględniać cele nauczania takiego lub innego przedmiotu. Trudno byłoby np. na wycieczce sportowej przeprowadzać jakieś systematyczne obserwacje biologiczne.

Następnie w zależności od tego, ilorakie cele uwzględniamy w danej wycieczce, należy odróżniać jeszcze dwa rodzaje wycieczek: specjalne i ogólne, czyli mieszane. Jedne i drugie występują zarówno w grupie wycieczek wychowawczych, jak i naukowych. Oto przykłady: a) wycieczki wychowawcze: specjalna (sportowa. np. saneczkowanie), ogólna (obóz wakacyjny); b) wycieczki naukowe: specjalna (biologiczna, np. badanie życia w stawie), ogólna (krajoznawcza, np. z Grodna do Warszawy). Rozróżnianie wymienionych typów wycieczek ważne jest o tyle, że w miarę tego, jak zwiększają się ilościowo cele wycieczek, komplikuje się ich organizacja. Wycieczki ogólne czyli mieszane pod względem organizacyjnym są trudniejsze, niż specjalne.

2. M i e j s c e i c z a s t r w a n i a w y c i e c z e k. — Ze względu na miejsce odróżniamy wycieczki bliższe i dalsze, a ze względu na czas — krótko- i długo-trwałe. Podziały te naogół odpowiadają sobie wzajemnie: wycieczki bliższe z reguły są krótsze, zaś wycieczki dalsze wymagają dłuższego czasu. Tak jedne, jak i drugie występują w nowych programach, a różnią się między sobą pod względem częstości stosowania, celów i związku z nauką szkolną, oraz trudności organizacyjnych. Wycieczki bliższe i krótsze stanowią niejako „chleb powszedni” w nauczaniu niektórych zwłaszcza przedmiotów, jak nauka o przyrodzie i geografia; z tego względu program nazywa je lekcjami w terenie, albo lekcjami poza klasą. Natomiast

wycieczki dalsze i dłuższe są pewnego rodzaju świętem, które stosunkowo rzadko miewa dana szkoła, czy też dana klasa. Gdy przedmiotem wycieczki bliższej jest najczęściej jeden temat lub zagadnienie, ściśle związane z programem jednego przedmiotu nauki szkolnej, to wycieczki dalsze mają cele różnorodne, natury wychowawczej, jak i dydaktycznej, wchodzące w zakres nauczania wielu przedmiotów i często pośrednio tylko z nauką szkolną związane. O ile więc pierwsze mają charakter specjalny, o tyle drugie są wycieczkami ogólnymi czyli mieszanymi. Wreszcie pod względem organizacji wycieczki bliższe i krótkotrwałe są łatwiejsze do przeprowadzenia, aniżeli dalsze, trwające kilka dni lub nawet kilka tygodni. Zagadnienie wyboru jednego lub drugiego rodzaju wycieczek wiąże się z celami, jakie zamierzamy osiągnąć, i środkami, jakimi szkoła rozporządza, ale również z wiekiem młodzieży i poziomem nauczania. Dzieci młodsze, znajdujące się na poziomie niższych klas szkoły powszechnej, mogą brać udział tylko w wycieczkach bliższych i krótkotrwałych. Wycieczki dalsze i dłuższe mogą być organizowane dopiero na poziomie wyższych klas szkoły powszechnej.

3. P o r y r o k u a w y c i e c z k i. — Zasadniczo wycieczki można organizować w ciągu całego roku, jednak najbardziej do tego celu nadaje się wczesna jesień, lato i późna wiosna, zwłaszcza gdy chodzi o wycieczki dalsze i długotrwałe. Późna jesień i zima mogą być wykorzystywane tylko na wycieczki bliższe, jedno- lub dwugodzinne, związane z nauczaniem, jak np. zwiedzanie gmachów, ulic, parków i muzeów w mieście, a wycieczki na pole, do lasu lub warsztatów w środowiskach wiejskich. Zimowa pora specjalnie nadaje się do wycieczek w okolice górskie, jak np. do Zakopanego, a poza tem może być niekiedy wykorzystana na wycieczkę dłuższą do większego miasta, jak np. do Warszawy, gdzie nawet wczesne wieczory mogą być spędzone z pożytkiem. W naszych warunkach szkolnych

naogół tak się te sprawy układają, że wycieczki naukowe odbywają się przeważnie w jesieni i na wiosnę, a tylko niektóre bliższe w zimie; natomiast wycieczki o charakterze wychowawczym, jak kolonje i obozy, odbywają się podczas feryj letnich, a ostatnio, gdy chodzi o pewne rodzaje sportów, nawet w czasie feryj zimowych specjalnie w tym celu odniedawna przedłużonych.

4. Środki lokomocji. — Wszelkie możliwe i dostępne środki lokomocji powinny być wykorzystywane na wycieczkach, zwłaszcza dalszych i długotrwałych. Można więc mówić o wycieczkach, odbywanych pieszo, na rowerach, kajakach, nartach, autobusem, koleją, statkiem, a może w niedalekiej przyszłości — samolotem. Najwięcej wszakże zadowolenia i korzyści dają wędrówki piesze, ponieważ zapewniają: a) większą swobodę w czasie, ruchach i czynnościach; b) silniejsze wrażenia i przeżycia uczuciowe; c) dokładniejsze spostrzeżenia i wiadomości o terenach, przez które prowadzi marszruta wycieczki; d) wzmożone działanie czynników zdrowotnych (powietrze, słońce); e) możliwość działania wychowawczego na stronę duchową (wytrwałość, cierpliwość, zaradność). Ujemna strona tych wycieczek polega na tem, że jeżeli chodzi nam o przeniesienie się do miejsca bardziej odległego, którego poznanie stanowi istotny cel wycieczki, to wędrówka piesza zabiera więcej czasu, a następnie, że tego rodzaju wycieczki dla dzieci do pewnego wieku są nieodpowiednie. Nowy program ćwiczeń cielesnych normuje te rzeczy, jak o tem będzie mowa na innem miejscu.

5. Skład uczestników. — Mówimy ciągle o wycieczkach szkolnych, to znaczy takich, w których biorą udział uczniowie i nauczyciele. Jeżeli chodzi o wiek uczniów, to w wycieczkach naukowych zasadniczo nie mogą brać udziału uczniowie różnego wieku, ponieważ wycieczki te wymagają w miarę możności jednolitego przygotowania uczestników i dlatego też są zazwyczaj organizowane dla

poszczególnych klas. Natomiast w wycieczkach o charakterze wychowawczym poziom rozwoju umysłowego uczestników niekoniecznie musi być jednakowy, oczywiście — w pewnych granicach, aby np. w wycieczce sportowej wraz z działalnością szkoły powszechnej nie brała udziału młodzież na poziomie wyższych klas gimnazjalnych. Niektórzy pedagodzy i autorzy rozprawek o wycieczkach, jak np. Jaxa Bykowski, zdecydowanie przemawiają za koniecznością oddzielania dzieci i młodzieży od dorosłych na wycieczkach, motywując to względami natury wychowawczej.

Jeśli chodzi o płeć uczestników, to z zasady należy dawać pierwszeństwo wycieczkom mieszanym. Przemawiają za tem względy natury wychowawczej, jak: naturalne zgrupowanie osobników obojga płci, wytwarzanie form współżycia towarzyskiego, pobudzanie współzawodnictwa, powściągnięcie szkodliwych lub niepoważnych wybryków, zwłaszcza ze strony chłopców i t. p. O ile są jakieś trudności, to tylko przy wycieczkach dłuższych i to przeważnie natury organizacyjnej, jak np. kwestja noclegów dla starszej młodzieży.

Wreszcie pozostaje jeszcze zagadnienie udziału osób obcych w wycieczkach szkolnych. Gdy chodzi o wycieczki naukowe, to obecność osób obcych, np. rodziców, opiekunów, jest pożądana, ponieważ ułatwia to nauczycielowi utrzymanie w licznej klasie karności i umożliwia realizację programu wycieczki. W wycieczkach bliższych o charakterze wychowawczym, jak np. w wycieczce rozrywkowej, urządzonej z okazji „święta dziecka“, mogą brać udział nie tylko rodzice, ale i rodzeństwo dziatwy szkolnej. Tego rodzaju wycieczki mają duże znaczenie, gdy chodzi o nawiązanie kontaktu między szkołą a środowiskiem domowym dziecka. Jako dowód wartości tych wycieczek można przytoczyć fakt, że przyjmują się one coraz bardziej w niemieckich szkołach doświadczalnych, czyli t. zw. wspólnotach szkolnych.

ORGANIZACJA WYCIECZEK SZKOLNYCH

Uwagi ogólne.

Szczegółowe wskazania, dotyczące strony rzeczowej organizacji wycieczek, podajemy w części II-ej niniejszej pracy, która omawia stosowanie wycieczek przy nauczaniu poszczególnych przedmiotów w programie szkoły powszechnej. Tutaj natomiast zajmiemy się wskazaniem ogólniejszej natury, jakie winny być przestrzegane w organizowaniu każdej wycieczki, a przytem wskazania te będą dotyczyły raczej strony technicznej. W związku z tem musimy na wstępie zaznaczyć, że różnice w organizacji zależą głównie od tego, czy chodzi o wycieczki bliższe i krótsze, czy też o dalsze i dłuższe. Organizacja wycieczek krótszych jest znacznie prostsza i łatwiejsza, niż dłuższych, które wymagają specjalnych przygotowań i stwarzają większe trudności w przeprowadzaniu. Z tego względu będziemy zasadniczo traktowali o organizowaniu wycieczek dalszych, wskazując tylko te szczegóły, które są niepotrzebne lub niekonieczne przy wycieczkach bliższych i krótkotrwałych. W omawianiu tego zagadnienia uwzględnimy następujące momenty: a) przygotowania do wycieczki, b) przebieg wycieczki i c) zakończenie i wykorzystanie wycieczki.

Przygotowania do wycieczki.

Każda wycieczka, im jest dalsza i dłuższa, tem staranniej musi być przygotowana zarówno przez organizatorów, jak i przez młodzież, która zamierza wziąć w niej udział. Przygotowania do wycieczki muszą iść w czterech kierunkach: a) materialnym, b) fizyczno-zdrowotnym, c) społeczno-administracyjnym i d) naukowym.

Strona materialna. — Przygotowanie pod względem materialnym obejmuje następujące sprawy: fundusz wycieczkowy, odpowiedni ekwipunek i środki lokomocji.

Fundusz podstawowy każdej wycieczki winny stanowić wpłaty uczestników; natomiast wszelkiego rodzaju fundusze pomocnicze, jak dochody z imprez szkolnych, subsydja i ofiary, z reguły należy przeznaczać na umożliwienie wzięcia udziału w wycieczce młodzieży niezamożnej. Zarówno z obawy, że młodzież łatwo może zgubić pieniądze, jak i ze względu na niedostateczne jej doświadczenie w gospodarowaniu groszem, wszystkie fundusze w czasie wycieczki powinny się znajdować w posiadaniu nauczyciela, jako kierownika i opiekuna wycieczki. Jeżeli mamy do czynienia z młodzieżą starszą, to powinna ona brać udział w układaniu preliminarzy wycieczkowych i obmyślaniu sposobów oszczędnego gospodarowania funduszami, a zwłaszcza w notowaniu wydatków w czasie wycieczki i prowadzeniu rachunkowości. Wymaga tego nie tylko dobro nauczyciela, który pragnie, ażeby celowość wydatkowania funduszy nie była dla młodzieży tajemnicą, ale również dobro samej młodzieży, jeśli chodzi o wdrażanie jej do „liczenia się z groszem” i praktyczne zapoznawanie z prowadzeniem rachunkowości.

W *ekwipunku*, przygotowanym do wycieczki, należy uwzględnić: odzież, obuwie, prowiant, apteczkę podręczną, inne niezbędne przedmioty i plecak.

Odzież i obuwie muszą spełniać następujące warunki: wygoda, trwałość, praktyczność i w miarę możliwości jednolitość u wszystkich uczestników wycieczki. Wygodne obuwie — to stare, rozchodzone buciki, jakie są obecnie przepisane dla młodzieży szkolnej, przyczem specjalnie trzeba zwracać uwagę, aby dziewczęta nie miały obuwia na wysokich obcasach. Najbardziej wygodny i praktyczny strój chłopców—to kurtka, krótkie spodnie i pończochy, a dziewcz-

cząt — lekka bluzka jasna i wełniana spódniczka, niezbyt długa i wąska. W porze letniej jako wierzchnie okrycie pożądanym jest płaszcz nieprzemakalny, a nadto, choć niekoniecznie, pled lub koc do przykrycia się w czasie spania.

Jeżeli chodzi o prowianty, to winna być przestrzegana zasada: należy brać na wycieczkę pokarmy świeże, które niełatwo ulegają zepsuciu, a które dostarczają organizmowi dużo sił żywotnych. „Informator” ministerjalny zaleca następujące rodzaje pokarmów: a) z grupy węglowodanów — pieczywo, cukier, czekoladę, owoce (najlepiej suszone); b) z grupy białkowej — jaja (na twardo), ser, mięso pieczone i smażone, wędliny (w małych ilościach) lub konserwy mięsne; c) z grupy tłuszczów — masło, słoninę, smalec. Odnosnie do pokarmów mięsnych należy pamiętać, że zwłaszcza w lecie szybko się psują, tracą swój smak i budzą silne pragnienie; dlatego też, o ile bierzemy je na wycieczkę, to najwyżej na jeden dzień. Jeżeli przewiduje się gotowanie w drodze, to muszą być wzięte potrzebne produkty, naczynia i przybory.

Apteczka podręczna jest rekwizytem, bez którego nie może wyruszać żadna dalsza i dłuższa wycieczka szkolna. W apteczce winny się znajdować najniezbędniejsze środki wewnętrzne, jak i opatrunkowe. Dokładny spis tych środków podaje „Informator” ministerjalny, dlatego też pomijamy tutaj to wyszczególnienie. Apteczkę nosi jeden z uczniów, jako sanitariusz, obeznany praktycznie z ratownictwem i stosowaniem różnych środków leczniczych.

Oprócz wymienionych są jeszcze inne niezbędne na wycieczce przedmioty, które należy podzielić na dwie grupy:

a) przedmioty, które winien posiadać każdy uczestnik wycieczki: legitymacja osobista, bielizna zapasowa, kostjum kąpielowy, chusteczki do nosa, ręcznik, mydło, grzebień, szczoteczka i proszek do zębów, manierka, łyżka, nóż, widelec, igły, nici, agraftki, guziki, sznurowadła, kawałek

sznurka i w razie potrzeby — koszula nocna, sweter, lekkie chodaki i t. p.

b) przedmioty, które mogą być w mniejszej liczbie, niekiedy tylko w liczbie jednego, do użytku wszystkich uczestników, bądź tylko kierownika wycieczki: szczotki do czyszczenia ubrania i obuwia, latarki elektryczne, mapy szczegółowe, przewodnik, zegarek, gwizdek lub trąbka, kompas, rozkład jazdy kolejowej, aparat fotograficzny.

Do przechowywania i noszenia wszystkich rzeczy, jakie zabieramy na wycieczkę, najbardziej odpowiedni jest plecak, w którym powinny się znajdować co najmniej trzy worki: jeden na brudną bieliznę, drugi na czystą, a trzeci na jedzenie. Zresztą ze względów higienicznych byłoby wskazane przechowywanie artykułów spożywczych w kilku plecakach, specjalnie do tego przeznaczonych. Wszelkiego rodzaju walizki, pudełka czy torby ręczne należy usuwać, ponieważ nic tak nie męczy, jak noszenie pakunku w czasie wycieczki, zwłaszcza podczas marszu.

Zależnie od programu i charakteru zamierzonej wycieczki, muszą być niekiedy przygotowane odpowiednie *środki lokomocji*, jak np. rowery, kajaki, łodzie, narty, o ile przewiduje się korzystanie z tych środków w czasie wycieczki.

S t r o n a f i z y c z n o - z d r o w o t n a . — Każda dalsza wycieczka wymaga, aby osobnik, który zamierza wziąć w niej udział, był zdrowy i zarazem zdolny do znoszenia trudów fizycznych. Przedewszystkiem każdy uczestnik wycieczki winien doskonale znać stan swego serca i nóg, czyli tych organów, które w czasie wycieczki najwięcej pracują. W związku z tem pożądane są oględziny lekarskie przed każdą dalszą wycieczką. Jak do każdej pracy, wymagającej większego wysiłku, tak i do wycieczek, zwłaszcza pieszych, młodzież musi być stopniowo zaprawiona. Oto wskazania „Informatora“, dotyczące tego zagadnienia: „Rozpoczyna się od wycieczek kilkugodzinnych bez obciążenia, potem z lekkim obciążeniem, następnie robi się wycieczki

półdniowe i jednodniowe na odległość kilku lub kilkunastu kilometrów, a czasem dopiero można odbyć wycieczkę kilkudniową lub wędrowkę na szereg dni". W podobny sposób należy ćwiczyć i przygotowywać młodzież, gdy na wycieczce mają być wykorzystane takie środki lokomocji, jak rower, kajak lub narty.

Strona społeczno-administracyjna. — Każdy zespół wycieczkowy musi być należycie zorganizowany pod względem wewnętrznym, jako pewnego rodzaju grupa społeczna. W przygotowaniu wycieczki z tego stanowiska wysuwają się na pierwszy plan kwestje następujące: a) osobowość kierownika i przewodnika wycieczki; b) podział funkcji administracyjnych między uczestników; c) opracowanie regulaminu porządkowego wycieczki. O znaczeniu tych przygotowań czytamy w programie geografji, co następuje: „Wycieczki dłuższe, jeśli mają przynieść należyte wyniki, muszą być troskliwie zawczasu przygotowane pod względem organizacyjnym i rzeczowym. Przygotowanie organizacyjne ma polegać na podziale klasy na mniejsze grupy z wyznaczeniem w obrębie każdej grupy poszczególnym uczniom odrębnych zajęć administracyjnych, jak np. opieki nad porządkiem, noclegiem, jedzeniem i t. p. Dobra organizacja nawet krótkiej wycieczki ma niezaprzeczone znaczenie wychowawcze”.

Kierownik i przewodnik wycieczki. — Czynnikiem najważniejszym, który decyduje o powodzeniu i skuteczności wycieczki, jest niewątpliwie jej kierownik. Kierownikiem wycieczki szkolnej jest nauczyciel (kierownik szkoły, wychowawca klasowy) tej klasy czy szkoły, która bierze udział w wycieczce. W razie nawet, gdy kilku nauczycieli bierze udział w danej wycieczce, jeden tylko sprawuje władzę naczelną, jako organizator i kierownik, a wszyscy inni muszą mu podlegać. Do zakresu działania kierownika wycieczki należy:

a) przygotowanie wycieczki przy współudziale innych nauczycieli;

b) opracowanie regulaminu porządkowego wycieczki;

c) sprawdzenie przygotowania i ekwipunku uczestników;

d) zgłoszenie wyjazdu i uzyskanie ulg kolejowych;

e) zamówienie na czas noclegów w miejscach postoju;

f) obmyślenie sprawy wyżywienia w czasie wycieczki;

g) zarządzanie funduszem wycieczkowym i prowadzenie rachunkowości;

h) organizowanie życia towarzyskiego wśród uczestników;

i) sprawowanie opieki i nadzoru nad powierzoną sobie działalnością.

Jak z powyższego widać, kierownik wycieczki posiada duży zakres uprawnień, ale też niemniejsze są jego obowiązki. Aby tym obowiązkom móc podołać, kierownik wycieczki niezależnie od właściwości, jakie powinny cechować każdego wychowawcę, winien posiadać niektóre jeszcze cechy specjalne, jak: spokój i opanowanie, pogodne usposobienie, stanowczość, ale i taktowność w postępowaniu, zdolność szybkiej orientacji i decyzji, ruchliwość, zapobiegliwość i duże doświadczenie życiowe. Jeżeli wycieczka jest liczniejsza, to niezależnie od zwiększonej liczby nauczycieli, sprawujących nadzór wychowawczy, pożądanym jest zastępca kierownika. W wypadkach, gdy wycieczka jest koedukacyjna, funkcje kierownika i jego zastępcy winny sprawować osoby płci odmiennej. Czynności kierownika i zastępcy winny polegać na wzajemnem uzupełnianiu się i wnikaniu tam, gdzie jednej osobie dotrzeć trudno lub nie wypada ze względu na odmienną płć młodzieży. Tego rodzaju współpraca nie powinna w niczem naruszać zasady kierownictwa jednoosobowego.

Z uwagi na potrzebę jednolitości i konsekwencji w organizacji wycieczek należy dążyć do tego, aby kierownik wycieczki szkolnej był jednocześnie jej przewodnikiem nau-

kowym. Jeżeli w wycieczce bierze udział kilku nauczycieli, to funkcje te mogą być rozdzielone, z tem jednak zastrzeżeniem, że przewodnik pozostaje w ścisłym kontakcie z kierownikiem, a nawet musi temu ostatniemu podlegać, gdy chodzi o wykonanie ogólnego programu wycieczki. W każdym wypadku istotę rzeczy stanowi zasada, aby przewodnikiem naukowym wycieczki był nauczyciel. Przemawiają za tem względy dwojakiej natury: a) korzyść wycieczki, wynikająca stąd, że nauczyciel najlepiej zna cele wycieczki i przy zwiedzaniu może wybierać rzeczy najistotniejsze, a unikać niepotrzebnego balastu; b) autorytet nauczyciela, prowadzącego wycieczkę, który ogromnie zyskuje w oczach młodzieży, kiedy sam daje potrzebne objaśnienia, dotyczące zwiedzanych miejsc i oglądanych przedmiotów. Rzecz zrozumiała, że chcąc być przewodnikiem, nauczyciel musi doskonale znać teren wycieczki, oraz te przedmioty i zjawiska, które zamierza młodzieży pokazywać i objaśniać.

Podział funkcji administracyjnych między uczestników wycieczki. — Jak zwiedzanie i obserwowanie, czyli rzeczowa strona wycieczki, ma na względzie cele poznawczo-materjalne i wychowawcze, tak znów organizacja wewnętrzna, czyli formalna strona wycieczki, ma wybitnie znaczenie wychowawcze pod względem moralnym, społecznym i życiowo-praktycznym.

Realizacja celów wychowawczych, związanych z organizacją wycieczki, zależna jest przede wszystkim od ogólnej liczby uczestników i umiejętnego podziału ich na mniejsze grupy. Dotychczasowa praktyka wycieczkowa wykazała, że grupa wycieczkowa nie powinna liczyć więcej, niż 30 osób, zwłaszcza gdy chodzi o wycieczki dalsze i dłuższe. Większa liczba uczestników nietylko utrudnia kwestję ich pomieszczenia i wyżywienia, ale również zmniejsza umysłowe i wychowawcze korzyści wycieczki. Każda grupa wycieczkowa winna być podzielona na mniejsze grupy, liczące po 5—10 osób. Podział może być dokonany albo na pod-

stawie naukowej, kiedy grupujemy młodzież według uzdolnień i zainteresowań i zależnie od tego powierzamy każdej grupie odmienne czynności i prace do wykonania w czasie wycieczki; albo też na podstawie administracyjnej, gdy tworzymy grupy według dobrowolnych zgłoszeń do wykonywania pewnych czynności, związanych z organizacją wycieczki. Na podstawie pierwszego podziału będziemy mieli grupę przyrodników, historyków, rysowników, fotografów i t. p., a na podstawie drugiego — grupę porządkową, aprowizacyjną, sanitarną i inne zależnie od potrzeby i zgłoszeń uczestników. Każda taka grupa wybiera sobie przewodnika, który podlega kierownikowi wycieczki. W ten sposób wciągamy młodzież do czynnego współudziału w organizacji wycieczki, co ma duże znaczenie wychowawcze.

Druga sprawa natury organizacyjnej, związana z poprzednią i mająca te same cele wychowawcze — to wciąganie młodzieży do pomocy kierownikowi w jego czynnościach administracyjnych. W tym celu młodzież wybiera z pośród siebie następujących funkcjonariuszy:

a) sanitariusza (aptekarza), który nosi apteczkę podręczną, wydaje z niej środki lecznicze i udziela najprostszej pomocy;

b) szafarza, który przechowuje środki żywnościowe, stara się o ich zdobycie i czuwa nad prawidłowym podziałem;

c) kwatermistrza (gospodarza), który stara się o noclegi, zarządza miejscem postoju, wyznacza miejsca do spania;

d) skarbnika, który łącznie z szafarzem i kwatermistrami stanowią jakby radę finansową przy kierowniku wycieczki; nadto skarbnik prowadzi rachunkowość wycieczki, a nawet może sam regulować drobne rachunki (jak wyżej powiedzieliśmy, pieniądze wycieczkowe przechowuje kierownik wycieczki);

e) pocztmistrza, który trzyma znaczki i kartki pocztowe, odbiera, doręcza i wysyła korespondencję.

Jeżeli zastosujemy drugi z wymienionych rodzajów podziału uczestników na grupy, to przodownik danej grupy będzie zarazem jednym z funkcjonariuszy administracyjnych. W miarę potrzeby mogą być jeszcze tworzone inne funkcje, jak kronikarza, kierownika chóru, fotografa i t. p. Na zakończenie tego zagadnienia wypada jeszcze zwrócić uwagę, że przedstawiona organizacja grupy wycieczkowej szczególnie w dwóch wypadkach jest możliwa i konieczna: a) gdy mamy do czynienia z młodzieżą wyższych klas szkoły powszechnej i b) gdy młodzież przebywa dłuższy czas na jednym miejscu, jak to jest na kolonjach i obozach letnich.

Regulamin porządkowy wycieczki. — Porządek i karność — to najważniejsze warunki dobrze zorganizowanej wycieczki. Sprawy te muszą być ujęte w pewne normy czy zasady, obowiązujące uczestników wycieczki, a zewnętrznym wyrazem tego winien być opracowany regulamin, z którym wszyscy uczestnicy przed wycieczką muszą się zapoznać. Regulamin porządkowy powinien normować stosunek uczestników wycieczki do kierownictwa, kolegów, programu i celu wycieczki, ludzi obcych, zwierząt, roślin i przedmiotów martwych. Oto przykład takiego regulaminu, którego redakcję oparliśmy na regulaminie, opracowanym przez K. Kulwiecia: *)

1. Wycieczkowicz powinien być posłuszny i karny wobec kierownika wycieczki, uprzejmy i solidarny w stosunku do kolegów, życzliwy i uprzejmy w stosunku do ludzi, z którymi się spotyka.

2. Do obowiązków wycieczkowicza w szczególności należy:

*) K. Kulwieć. Organizacja wycieczek. Metodyka wycieczek krajoznawczych. Wyd. Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

a) posłuszeństwo wobec zarządzeń kierownika, mających na celu bezpieczeństwo i dobro wszystkich uczestników;

b) punktualność w stawaniu na zbiórkach i szybkość w załatwianiu wszelkich spraw osobistych i zleconych;

c) czuwanie zawsze i wszędzie nad bezpieczeństwem i wygodą swych współtowarzyszy;

d) wyrzeczenie się takich wygód i korzyści własnych, któreby pociągały dla innych niewygody lub straty;

e) zachowanie się kulturalne w miejscach postoju i wobec ludzi, spotykanych w czasie wycieczki.

3. Podany do wiadomości plan wycieczki winien być dokładnie wykonywany, w czym wszyscy uczestnicy obowiązani są współdziałać z kierownikiem wycieczki.

4. W czasie marszu dobry wycieczkowiec idzie krokiem równym, nie przyspiesza, ani nie zwalnia kroku bez przyczyny, jakoteż nie oddala się od drogi lub miejsca postoju.

5. Wszelkie niedomagania fizyczne winny być niezwłocznie komunikowane przodownikowi lub kierownikowi wycieczki, aby mogły być wporę usunięte i nie wstrzymywały normalnego przebiegu wycieczki.

6. Każdy wycieczkowiec winien być przyjacielem roślin i zwierząt, winien szanować wytwory rąk ludzkich, mienie własne i cudze.

Gdyby zachodziła tego potrzeba, moglibyśmy przytoczony regulamin rozszerzyć, wprowadzając doń wyszczególnienie zadań grup specjalnych, oraz funkcjonariuszów administracyjnych i ich obowiązków. W związku z regulaminem porządkowym nasuwają się dwie uwagi, o których należy pamiętać: a) regulamin winien być przystosowany do poziomu umysłowego młodzieży, warunków lokalnych i celów wycieczki; b) młodzież, dla której regulamin jest przeznaczony, winna w miarę możliwości brać udział w jego opracowywaniu.

Zamiast układać taki regulamin, jakiego przykład wyżej

podaliśmy, możemy omówić z młodzieżą te zasady, które mamy na pierwszej stronie „Informatora” ministerjalnego. Ponieważ regulamin ten posiada duże walory natury wychowawczej i ujęty jest w pięknej formie, dlatego cytujemy go tutaj w brzmieniu dosłownem:

„*Ochrona przyrody.* Przyroda żyje. Nie niszczy jej życia bez potrzeby. Nie łam gałązek, nie rwij kwiatów, nie płosz ptaków ani zwierząt.

Ochrona kultury. Na każdym kroku spotykasz dowody ludzkiej pracy. Nie niszczy ich. Szanuj trud i wysiłek ludzki. Szanuj ludzi. Wszyscy są tu twoimi braćmi. Winienesz im serdeczną przyjaźń i szczerzy szacunek.

Ideale krajoznawcze. Ruszasz na wycieczkę nie tylko dlatego, żebyś przewędrował pewną ilość kilometrów: masz oglądać piękno swojej ziemi, zbliżyć się do swoich braci, podziwiać piękno swoich pamiątek. Idziesz po to, żebyś ukochał swój kraj”.

Skoro mowa o „Informatorze”, to zwracamy jeszcze uwagę na podany tam innego jeszcze rodzaju regulamin, którego tytuł brzmi: „Dziesięć przykazań higienicznych dla młodych turystów”. Z tym regulaminem należy również zapoznać młodzież przed wycieczką dalszą i długotrwałą.

Strona naukowa. — Przygotowanie do wycieczki pod względem naukowym polega na zaznajomieniu uczestników zarówno z celami i programem wycieczki, jak i z terenami i ośrodkami, które mają być zwiedzane. Wychodzimy tutaj z takiego słusznego założenia, że każdy uczestnik wycieczki powinien wiedzieć: dokąd pójdzie czy pojedzie, którędy i w jakim celu? Jeżeli przed wycieczką młodzież usłyszy lub przeczyta rzeczowe informacje o terenie, który będzie zwiedzała; jeżeli na mapie odnajdzie dany teren i przestudjuje drogę, którą będzie musiała przebyć; jeżeli wreszcie dowie się, co i jak będzie robiła podczas wycieczki — to nie tylko łatwiej te wszystkie prace wykona, ale i większe korzyści z wycieczki odniesie. Sposób przepro-

wadzenia tych przygotowań do wycieczki zależny jest od jej celu i charakteru. Inaczej będzie wyglądało przygotowanie, gdy młodzież będzie się wybierała podczas feryj zimowych na wycieczkę sportową w góry, albo letnią porą na wycieczkę krajoznawczą kajakami z Sandomierza do Płocka, a jeszcze inaczej, gdy będzie projektowała wycieczkę historyczną do Krakowa.

Na pierwszy plan wysuwa się tutaj zagadnienie celu i programu wycieczki. Cel wycieczki, pozostający w ścisłym związku z programem pracy szkolnej, wypływa albo ze strony szkoły, albo też ze strony młodzieży. Zastanowienie się nad realizacją celu wyłania potrzebę ustalenia programu wycieczki. Jeżeli mamy do czynienia z młodzieżą starszą, to wciągamy ją do udziału w pracy nad ułożeniem programu. Takie postępowanie bardzo zaleca program zajęć praktycznych, w którym czytamy tej treści wskazanie: „Przed każdą wycieczką należy w celu nastawienia uwagi i zainteresowania dzieci *opracować z nimi* odpowiedni plan wycieczki”.

Drugie zagadnienie, które musi wystąpić w przygotowaniu naukowem do wycieczki, a które wiąże się ściśle z opracowywaniem jej programu — to zaznajomienie młodzieży z terenem lub ośrodkiem, jaki ma być zwiedzany. Przygotowując młodzież w tym kierunku, możemy zastosować dwie metody pracy: a) informacje rzeczowe, udzielane przez nauczyciela, względnie kierownika wycieczki, w formie pogadanek, wykładów, odczytów; b) studjowanie (czytanie) odpowiednich źródeł, jak słowniki, przewodniki, monografie, artykuły, literatura piękna i t. p. Gdy chodzi o wybór metody, jaka ma być w danym wypadku zastosowana, należy dążyć do tego, aby miała ona charakter jak najbardziej samodzielnej pracy młodzieży. Z tego względu druga metoda jest bardziej odpowiednia, niż pierwsza, jednak z pewnemi modyfikacjami. Ponieważ wszyscy uczestnicy nie mogą zrobić wszystkiego, musimy zatem zastosować pracę grupową,

przydzielając każdej grupie oddzielne zagadnienie do opracowania, zależnie od jej uzdolnień i zamiłowań. Organizacja takiej pracy może być dwojaka: albo każda grupa obiera sobie jakąś miejscowość i na podstawie źródeł opracowuje jej krótką monografię, albo też grupy dzielą pomiędzy siebie tematy według pewnych dziedzin wiedzy. Wybór jednego z tych systemów pracy zależny jest nie tylko od poziomu i rozwoju umysłowego uczestników (drugi jest naogół trudniejszy), ale również od ilości i charakteru źródeł, jakimi rozporządzamy.

Obok zaznajomienia z celem, programem i terenem wycieczki przygotowanie naukowe musi jeszcze niekiedy objąć: a) omówienie i uzasadnienie niektórych kwestyj, związanych z regulaminem wycieczkowym, jak np. współżycie podczas wycieczki, stosunek do ludzi, ochrona przyrody i kultury i t. p.; b) przerobienie pewnych ćwiczeń, mających na celu przestudjowanie map, nauczanie korzystania z rozkładów jazdy, zaznajomienie z zasadami fotografowania i t. p.

Z omawianiem zagadnieniem wiąże się pytanie: gdzie mamy szukać tego materiału źródłowego? Należałoby podać literaturę wycieczkową, co zajęłoby tutaj dużo miejsca, wobec czego odsyłamy zainteresowanych do „Informatora” ministerjalnego, w którym znajdują wskazówki, dotyczące wszelkich materiałów źródłowych i pomocniczych, dotyczących wycieczek, a mianowicie: poradniki metodyczne dla organizujących wycieczki (str. 59—60); wykaz map szczegółowych (str. 64—65); literaturę o zabytkach (str. 91—92); wreszcie, poczynając od strony 113-ej, przewodniki, ułożone w spisach według województw.

Przygotowania do wycieczek krótszych. — Wszystko, co dotychczas powiedzieliśmy na temat przygotowania wycieczki, odnosi się do wycieczek dalszych i dłużej trwających. Jeżeli chodzi natomiast o wycieczki bliższe, których czas trwania nie przekracza jednego dnia i które nie wymagają nocowania w drodze, to za-

gadnienie przygotowania do takich wycieczek przedstawia się znacznie prościej i łatwiej. Różnice w organizacji tego drugiego rodzaju wycieczek będą następujące:

a) w dziale przygotowania materialnego: odpada zupełnie kwestja funduszu wycieczkowego (niekiedy tylko drobne wpłaty są potrzebne); upraszcza się sprawa ekwipunku (prowiant często jest zbyteczny, a z innych przedmiotów tylko niektóre są potrzebne);

b) w dziale przygotowania fizyczno-zdrowotnego: zdrowe serce i nogi tutaj również odgrywają rolę, ale odpada potrzeba specjalnych badań lekarskich przed wycieczką;

c) w dziedzinie przygotowania społeczno - administracyjnego: kierownik wycieczki jest potrzebny, ale ogromnie zmniejsza się zakres jego obowiązków; podział młodzieży na grupy niekiedy pozostaje, natomiast odpada potrzeba funkcjonariuszy administracyjnych; regulamin wycieczkowy jest potrzebny, ale w formie znacznie uproszczonej;

d) w dziale przygotowania naukowego: potrzeba przygotowania, dotycząca celu, programu i przebiegu wycieczki, jest i tutaj aktualna, ale wymaga mniej pracy i czasu; podział młodzieży na grupy, z których każda inne zadanie otrzymuje do opracowania, stosuje się w prostszej formie.

Przebieg wycieczki.

W przebiegu każdej dalszej wycieczki należy odróżnić trzy strony:

a) *fizyczną*, do której należą momenty: lokomocja, postoje (odpoczynki, noclegi), pożywienie, jadło i napoje, kąpiele;

b) *społeczno-kulturalną*, która obejmuje: życie w gromadzie, kulturę zewnętrzną, stosunek do ludzi, przyrody i zabytków;

c) *naukową*, czyli takie czynności, jak zwiedzanie, obserwowanie, badanie i inne czynności z pracą poznawczą związane.

Lokomocja. — Środki lokomocji, z jakich korzystają wycieczki, wymieniliśmy już w związku z rodzajami wycieczek. Trudno byłoby je tutaj wszystkie omawiać szczegółowo, a zresztą nie jest to potrzebne, ponieważ korzystanie z niektórych środków albo jest stosunkowo rzadkie na wycieczkach szkolnych, albo unormowane jest ogólnie obowiązującymi przepisami. Zajmiemy się tylko specjalnie temi środkami lokomocji, które w każdej wycieczce, zwłaszcza gdy chodzi o szkołę powszechną, w większym lub mniejszym stopniu muszą być stosowane: to wędrówki piesze i przejazdy koleją.

Najważniejsze wskazania, dotyczące wędrówek pieszych, byłyby następujące:

Długość marszu dziennego dla młodzieży szkół powszechnych nowy program ćwiczeń cielesnych normuje w ten sposób: a) w klasie I-ej do 3 km. a w II-ej do 4 km. marszu w wolnem tempie, bez obciążania; b) w klasach III i IV-ej do 6 km. marszu, jeszcze bez obciążenia; c) w klasach V, VI i VII-ej do 10 km. marszu dziennego z obciążeniem do 4 kg. Gdy chodzi o wyższe klasy szkoły powszechnej, to większe nieco normy podaje dla nich „Informator” ministerjalny, w którym czytamy: „Młodzież w wieku 12—16 lat może odbywać marszeienne, dochodzące do 15 km. przy obciążeniu 5—6 kg.

Projektowanie drogi, jaką zamierzamy przebyć z wycieczką, musi być bardzo przezorne: przy obliczaniu należy brać pod uwagę nietylko długość drogi, ale również jej jakość i warunki marszu. Jeżeli droga jest trudniejsza (teren piaszczysty, pagórkowaty, grunt rozmiękły po deszczu), albo jeżeli warunki atmosferyczne są niesprzyjające (słota, wiatr, upał), to odległość musi być w odpowiednim stopniu zmniejszona.

Obciążenia, które ujemnie wpływa na amplitudę oddechu i działalność serca, nie należy podnosić, ale raczej dążyć do zmniejszania norm wyżej podanych. W związku z tem zaleca się, aby przedmioty, zabierane do wspólnego użytku całej grupy wycieczkowej, były rozdzielone do niesienia między wszystkich uczestników wycieczki.

Tempo marszu musi być przystosowane do wieku dzieci i do najslabszych piechurów w danej grupie wycieczkowej, a w żadnym razie nie powinno przekraczać 4—5 km, na godzinę w wyższych klasach szkoły powszechnej. Na zwolnienie tempa wpływają następujące czynniki: wiek i liczba uczestników, długość i charakter drogi oraz warunki atmosferyczne. Najwolniej maszeruje się w terenie piaszczystym i pagórkowatym, a jeszcze wolniej w terenie górzystym.

Podczas marszu należy unikać: dróg pełnych kurzu, a w czasie upałów — zbyt słonecznych; maszerowania w godzinach południowych w czasie upałów; przemoknięcia od deszczu, a jeżeli to się stanie, nie robić odpoczynku, lecz maszerować do miejsca postoju i tam zmienić niezwłocznie bieliznę, a odzież wysuszyć.

Przy prowadzeniu pochodu należy pamiętać: aby uczestnicy przestrzegali wymagań regulaminu co do sprawności, ładu i porządku; aby nie byli jednak zbyt skrupowani w przeprowadzaniu obserwacji indywidualnych; aby wycieczka na danym terenie nikomu nie sprawiała szkody i przykrości.

Jeżeli chodzi o kolej, to znaczenie tego środka lokomocji w akcji wycieczkowej jest oczywiste: koleją przebywamy duże odległości ze znaczną szybkością, co ogromnie zaoszczędza czas i zmniejsza wysiłek fizyczny. Korzystanie z kolei posiada dla wycieczki pewne znaczenie wychowawcze zarówno pod względem społecznym, gdyż przebywanie w ciasnych wagonach ułatwia życie się młodzieży, jak i praktycznym, ponieważ uczy młodzież korzystania z tego środka lokomocji.

W związku z tem nasuwają się pewne wskazania natury organizacyjnej dla kierowników wycieczek; najważniejsze z nich są następujące: 1. Zarówno ze względu na łatwiejszą kontrolę i większe bezpieczeństwo, jak i na możliwości względnej wygody, młodzież w wieku szkoły powszechnej należy przewozić tylko w wagonach korytarzowych, które nie mają drzwi w każdym przedziale, 2. W czasie postojów pociągu należy zwalczać chęć wychodzenia z wagonów na perony, bieganie do bufetu lub do kranu z wodą. 3. Należytą uwagę trzeba zwracać na porządek w przedziałach, które młodzież powinna pozostawić w stanie możliwie czysto utrzymanym, 4. Jeżeli jazda odbywa się nocą, należy się starać o zapewnienie młodzieży możności przespania się, organizując te rzeczy w zależności od warunków. 5. Unikać nocnej jazdy koleją, jeśli w następnym dniu jest wędrowka piesza, zwiedzanie miasta lub okolicy.

Postoje. — Cele postojów w czasie wycieczek są następujące: a) odpoczynek, b) posiłek, c) zwiedzanie. Mogą być postoje, które mają tylko pierwszy, albo pierwszy i drugi, albo też wszystkie cele na względzie.

Odpoczynek ma na celu usuwanie zmęczenia, a zapobieganie przemęczeniu. W praktyce wycieczkowej odróżniamy: odpoczynek krótki — bez jedzenia i noclegu; odpoczynek dłuższy — z jedzeniem, a wreszcie odpoczynek jeszcze dłuższy — z posiłkami i noclegiem.

W sprawie odpoczynków krótkich stosowanych w czasie wędrówek pieszych podaje „Informator” ministerjalny następujące wskazania: „Pierwszy odpoczynek powinien nastąpić po 15 minutach, celem poprawienia usterek w ubraniu, załatwienia potrzeb i t. p. Po każdej godzinie marszu konieczny jest odpoczynek 10—15 minutowy, po odbyciu połowy drogi odpoczynek 1-godzinny, a po przybyciu do celu — jeszcze dłuższy”. Miejsca na takie odpoczynki należy wybierać suche, a przytem takie, żeby nie były wystawione na działanie wiatru i upalnego słońca. Tak zwane „pojada-

nie" w czasie krótkich odpoczynków należy u dzieci zwalczać.

Organizacja dłuższych przerw wypoczynkowych, trwających kilka lub kilkanaście godzin, wiąże się z zagadnieniem posiłku i noclegu; dlatego też miejsca postojów, które te cele mają na względzie, muszą być tak wybierane, aby można było znaleźć zarówno pożywienie, jak i nocleg. Czas takiego postoju musi być należycie wypełniony, aby młodzież nie nudziła się i nie wałęsała bezcelowo. Zupełna bezczynność, choćby tylko w ciągu kilku godzin, nie może być uważana za wypoczynek, a zostawienie młodzieży samej bez zajęcia i opieki jest nie do pomyślenia na wycieczce szkolnej. Najważniejsza rzecz w czasie takiego dłuższego postoju — to wypaść się porządnie i posilić należycie. Resztę czasu należy poświęcić na zwiedzanie, o ile w danym miejscu postoju jest projektowane, na czytanie, robienie notatek, porządkowanie zbiorów, a wreszcie na gry niemęczące i zabawy towarzyskie.

Noclegi.—Jak różne są miejsca noclegowe, z których wycieczki korzystają, tak różne muszą być sposoby praktycznego wykorzystania tych miejsc. Inaczej wygląda nocleg w domu noclegowym lub w schronisku wycieczkowym, inaczej w zwykłej sali szkolnej lub we dworze, a jeszcze inaczej w stodole na wsi. Niezależnie od jakości miejsca noclegowego muszą być przestrzegane pewne zasady czy wskazania natury ogólnej, a mianowicie: 1. Równość wszystkich uczestników wycieczki, nie wyłączając nauczycieli i kierowników, jest obowiązująca; wyjątek może być robiony tylko dla chorych. 2. Młodzież starsza, o ile ma się rozbiierać do bielizny, musi być rozdzielona według płci. 3. Jeżeli zachodzi konieczna potrzeba rozmieszczenia młodzieży w różnych salach czy też domach, to jednak w żadnym wypadku nie można pozostawiać młodzieży samej, bez jakiegokolwiek opieki; w razie braku odpowiedniej liczby personelu nauczycielskiego kierownik, względnie nauczyciel pozostawia przy so-

bie najmniej pewnych uczestników, a opiekę w innych punktach powierza młodzieży starszej i poważniejszej. 4. O ile tylko warunki na to pozwalają, młodzież winna rozbierać się i zmieniać bieliznę, a w najgorszym wypadku — zdejmować obuwie; przed spaniem wskazane jest mycie nóg i płókanie jamy ustnej. 5. Godziny spoczynku i wstawania oraz inne kwestje porządkowe normują regulaminy, względnie zarządzenia kierownika wycieczki.

Jedzenie. — Marsze lub przejazdy, zwiedzanie, położenie osiedli ludzkich i wiele innych przyczyn sprawia, że trudno jest mówić o jedzeniu regularnem w czasie dłuższych wycieczek. Jednak nie należy odstępować od zasady 5-krotnego posiłku w ciągu dnia. Główny i bardziej treściwy posiłek — to śniadanie, obiad i kolacja, a lżejszy może być na drugie śniadanie i podwieczorek. Nietylko ze względów organizacyjnych, ale przede wszystkim wychowawczych, należy nabywać i przygotować pożywienie dla całej grupy wycieczkowej. Indywidualne żywienie się na wycieczce szkolnej w zasadzie nie powinno być tolerowane. W czasie wycieczek, zwłaszcza podczas długich marszów, dużo kłopotu sprawia pragnienie. Ponieważ woda nie wszędzie nadaje się do picia, dlatego najlepiej jest stosować zsiadłe mleko, albo herbatę z cytryną. Należy też przestrzegać młodzież przed piciem czegokolwiek w stanach silnego zmęczenia.

Kąpiel. — „Nic tak nie orzeźwia na wycieczce — pisze Janowski — jak kąpiel, a jednocześnie niema dla wycieczki groźniejszego niebezpieczeństwa nad kąpiel w nieznannej wodzie”. Zasadniczo kąpiel w czasie wycieczki jest możliwa, ale z zachowaniem następujących warunków: miejsce musi być niegłębokie i dobrze zbadane przez umiejących pływać; przestrzeń do kąpieli musi być wyraźnie oznaczona; w czasie kąpieli musi czuwać pogotowie, złożone z kierownika i kilku uczniów, umiejących pływać; kąpiel powinna być krótką — kilkuminutową. Ponieważ tyle jest tych warun-

ków, a z drugiej strony — ponieważ nawet przy ich zachowaniu zdarzają się wypadki utonięcia — zatem musimy sobie powiedzieć, że lepiej zaniechać kąpieli w nieznanym wodach, zwłaszcza z małymi dziećmi. Chyba, że chodzi tylko o zwykłe brodzenie w wodzie zupełnie płytkiej, mające na celu wymoczenie nóg.

Strona społeczno - kulturalna.

Chodzi tutaj o wyzyskanie wycieczki w celach wychowawczych zgodnie z temi założeniami, które omówiliśmy w jednym z poprzednich rozdziałów, traktujących o znaczeniu wycieczek. W przebiegu każdej wycieczki, nawet niezbyt dalekiej, powinniśmy wyzyskać następujące momenty natury wychowawczej: a) Życie w gromadzie, b) kultura zewnętrzna, c) stosunek do ludzi, d) ochrona przyrody i zabytków.

Życie w gromadzie. — Wycieczki, jak wielokrotnie zaznaczaliśmy przy innych sposobnościach, mają przyczyniać się do uspołecznienia młodzieży. Osiągniemy to wtedy, gdy życie wewnętrzne grupy wycieczkowej będzie się opierało na takich podstawach natury uczuciowo - dążeńiowej, jak: życzliwość, uprzejmość, równość, solidarność i współdziałanie. Wiele okazji do rozwijania tych właściwości dostarczają opisane już strony i momenty, występujące w organizacji wycieczek, a mianowicie: a) wspólne fundusze, prowianty i niektóre przedmioty; b) udział młodzieży w opracowywaniu programu i regulaminu wycieczkowego; c) podleganie wspólnemu kierownictwu i regulaminowi; d) wykonywanie czynności administracyjnych; e) wybory przodowników i urzędników i podleganie ich zarządzeniom; f) zbiorowe przygotowania naukowe do wycieczki; g) wspólne marsze, przejazdy, posiłki i noclegi — wygody i niewygody.

W tym samym celu powinny być jeszcze wyzyskiwane inne środki, ułatwiające współżycie młodzieży na wycieczkach, a do nich w szczególności należą: śpiew, gry i zabawy.

„Śpiew — jak czytamy w „Informatorze” — powinien towarzyszyć wycieczkom i być ich najmilszym urozmaicheniem, zarówno w marszu, jak i na postojach, w schroniskach”. To rozśpiewanie młodzieży, którego żąda nowy program na wycieczkach, znajduje nietylko podniętę do uprawiania, ale zarazem okazję do zastosowania praktycznego. Na tle wspólnie przeżywanej przyjemności śpiew zbliża i wiąże duchowo uczestników wycieczki między sobą; dlatego też trzeba śpiewać dużo i często, ale równocześnie — poprawnie. Jeśli chodzi o wybór pieśni, to należy czerpać je z bogatej skarbnicy naszych pieśni ludowych, historycznych i legjonowych. Ponieważ w czasie marszu śpiew jest męczący, jeżeli dłużej maszerujemy, dlatego zaleca się śpiew grupowy, kiedy grupy śpiewają na zmianę. Nie należy śpiewać w czasie wycieczki: a) gdy maszerujemy pod górę lub pod wiatr, albo przy dużym kurzu—ze względów zdrowotnych; b) gdy przechodzimy przez miasto, zwłaszcza w nocnej porze — ze względu na porządek publiczny.

Podobną rolę w życiu gromady wycieczkowej odgrywają gry i zabawy, które powinny być organizowane w czasie dłuższych postojów. Do tego celu powinniśmy w szczególności wykorzystywać albo porę przedwieczorową, kiedy na zwiedzanie jest za późno, a na spoczynek za wcześnie, albo też takie momenty, kiedy np. z powodu deszczu musimy siedzieć w schronisku lub domu noclegowym. Zabawy i gry nie mogą być męczące, udział biorą w nich wszyscy uczestnicy, bawiąc się, nie można robić krzywdy, ani przykrości otoczeniu — to najważniejsze zasady, jakie powinny być przestrzegane.

Kultura życia codziennego. — Rola wycieczek w tej dziedzinie wychowania omówiona została w jednym z poprzednich rozdziałów. Tutaj pragniemy zwrócić uwagę na niektóre tylko kwestje, związane bezpośrednio z organizacją wycieczki.

Każda wycieczka, bez względu na odległość i czas trwa-

nia, musi być organizowana pod hasłem przestrzegania zasad kultury życia codziennego zarówno w dziedzinie czystości i porządku, jak i zachowania się w różnych miejscach i sytuacjach. Zasady te należy omówić z młodzieżą przed wycieczką, wprowadzając najważniejsze z nich do regulaminu porządkowego, a następnie w czasie wycieczki czuwać nad ich przestrzeganiem. W związku z tem musimy dotknąć sprawy bardzo aktualnej, choć niezmiernie przykrej. Jakże często, wchodząc na polankę w lesie, zastajemy tam skorupy od jaj, skórki pomarańczowe, zatłuszczone papiery, potłuczone butelki i wiele innych wytworów rąk ludzkich. W ten sposób majówki czy wycieczki znaczą ślady swojego pobytu i przyczyniają się do „upiększenia” przyrody. Chcąc, by młodzież nasza nie wychodziła ze szkoły z takimi zwyczajami, musimy rozwijać w niej w czasie wycieczek zasadę: nie zaśmiecać miejsc swego pobytu. Wycieczka nie może opuścić miejsca postoju, dopóki nie uprzątnie resztek jedzenia i śmieci, które w zależności od terenu albo zniszczy przez zakopanie w ziemi lub spalenie, albo złoży w miejscu specjalnie do tego celu przeznaczonem. Podobnie też na noclegach należy wpajać młodzieży zasadę: nie robić nieporządku, aby potem nie trzeba było robić porządku. W czasie przemarszów i zwiedzania zwracamy uwagę młodzieży na zachowanie się w różnych miejscach (ogrodach, parkach, muzeach, kościołach i sytuacjach) przechodzenie przez ulicę, wsiadanie do tramwaju, korzystanie z urządzeń higienicznych.

Stosunek do ludzi. — Zagadnienie to niemniej ważne od poprzedniego również było już omawiane w związku z wpływem wycieczek na wychowanie moralne. Ponieważ w czasie wycieczek młodzież bezustannie styka się z ludźmi, dlatego też każda wycieczka powinna się odbywać pod hasłami: szanuj ludzi jako swych braci; okazuj im przyjaźń i szczerzy szacunek. Najlepszym dowodem przyjaźni i szacunku dla ludzi będzie takie zachowanie się młodzieży, któreby nie

wyrządzało im szkody i przykrości, nie zakłócało ich spokoju. Młodzież nie może np. śpiewać wtedy, gdy otoczenie chce spać, nie może lekceważyć zwyczajów, które ludność danej miejscowości szanuje, nie może pozwalać sobie na dowcipy i żarty, na wyśmiewanie lub krytykę gospodarzy, u których nocuje. Jak wszędzie, tak i tutaj młodzież musi dbać o dobre stosunki z ludźmi, musi pozostawić po sobie dobrą opinię.

Ochrona przyrody i zabytków. — Tutaj również występuje ważne zagadnienie wychowawcze, które musi być na wycieczkach uwzględniane w jak najszerszym zakresie. Jeżeli chodzi o wyrabianie właściwego stosunku do przyrody, to każda wycieczka powinna być organizowana pod hasłem, które w nowym programie nauki o przyrodzie w ten sposób jest ujęte: „należy chronić wszystko, co żyje i co życiem swoim nie zagraża bytowi człowieka”. W związku z tem, organizując wycieczki szkolne, musimy doskonale znać: a) podane w programie nauki o przyrodzie zasady, których należy przestrzegać na wycieczkach w stosunku do przyrody; b) przepisy o zachowywaniu się podczas wycieczek w stosunku do żywej i martwej przyrody, opracowane przez Władysława Szafera, przewodniczącego Państwowej Rady Ochrony Przyrody *).

W stosunku do zabytków organizacja wycieczek winna być prowadzona pod hasłem: należy szanować i ochraniać to wszystko, co jest dziełem rąk człowieka, co jest wytworem jego ducha. Tutaj znów konieczna jest znajomość pracy Jerzego Remera, Generalnego Konserwatora w Ministerstwie W. R. i O. P., noszącej tytuł: „Zabytki sztuki i kultury, oraz ich ochrona“ *). Znajdziemy tam nie tylko uzasadnienie potrzeby zabytków, ale również wyczerpujące wskazania: co mamy uważać za zabytek i ochraniać, oraz w ja-

*) Ministerstwo W. R. i O. P. Szkolne schroniska wycieczkowe. Informator VII. Rok 1933.

kich publikacjach możemy szukać wiadomości o zabytkach w Polsce.

Reasumując wszystko, co dotyczy strony społeczno - kulturalnej w organizowaniu wycieczek, możemy krótko powiedzieć, że każdej wycieczce winny przyświecać następujące hasła: 1. Żyj zgodnie i solidarnie w gromadzie. 2. Zachowuj się wszędzie kulturalnie. 3. Utrzymuj dobre stosunki z ludźmi. 4. Ochroniaj przyrodę i wszelkiego rodzaju zabytki.

Strona naukowa.

Najważniejszym aktem, występującym w przebiegu wycieczki, zwłaszcza o charakterze naukowym, jest zwiedzanie, z którym wiążą się czynności poznawcze: a) obserwowanie, przestrzeganie, badanie i b) utrwalanie wyników obserwacji. Jeśli chodzi o stronę rzeczową tych czynności, to sposób ich przeprowadzania zależny jest od charakteru przedmiotu nauki, któremu zwiedzanie dostarcza konkretnego materiału poznawczego. Zagadnienie to szczegółowo omawiamy w części II-ej niniejszego wydawnictwa, traktującej o zastosowaniu wycieczek w poszczególnych przedmiotach nauki w szkole powszechnej. Tutaj wypada poruszyć tylko kwestje natury ogólnej, dotyczące traktowania strony naukowej w przebiegu wycieczki.

Organizacja zwiedzania zależna jest od charakteru miejsca czy środowiska, w którym występują obserwowane przedmioty. Z tego stanowiska należy odróżniać: a) miejsce zamknięte — muzeum, wystawa, biblioteka, urząd, warsztat, fabryka; b) teren otwarty: pole, łąka, las, w górach, nad rzeką czy nad morzem. Nadto są takie obiekty, które w pewnych wypadkach będą się zbliżały do pierwszej, a w innych do drugiej kategorii, jak np. ogród, zwierzyńiec, zamek, miasto.

Zwiedzanie obiektów pierwszego rodzaju jest znacznie trudniejsze. Szczupłość miejsca z jednej strony, a konieczność przestrzegania pewnych wskazań, mających na celu

porządek, ochronę lub bezpieczeństwo, z drugiej — sprawiają, że grupa zwiedzająca nie może przekraczać 20 osób. Jeżeli wprowadzimy gromadę liczniejszą, to dalej stojący uczestnicy nie wszystko zobaczą, a często też niewiele, albo i wcale nic nie usłyszą. Mała liczebność grupy zwiedzającej odgrywa dużą rolę szczególnie przy zwiedzaniu fabryk, gdzie często jeden ruch nieostrożny grozi kalectwem lub śmiercią. Spotykamy tutaj takie niekiedy pomieszczenia lub urządzenia, że zaledwie kilka osób może brać udział w ich oglądaniu. Wtedy zachodzi potrzeba podziału gromadki wycieczkowej na mniejsze jeszcze grupki, zwiedzające kolejno dane obiekty.

Drugą trudność, jaką spotykamy przy zwiedzaniu miejsc zamkniętych — to obecność ludzi, którzy w danym miejscu normalnie przebywają (przy pracy w fabryce, na modlitwie w kościele), albo są tylko przygodnie (inni zwiedzający np. wystawę). W pierwszym wypadku my przeszkadzamy ludziom w danym miejscu obecnym, a w drugim — nam przeszkadzają przygodni goście. Nie chcąc przeszkadzać pracownikom w fabryce lub modlącym się w kościele, musimy bezwzględnie stosować się do tych wskazań i zakazów, jakie w danym miejscu są obowiązujące; chcąc natomiast unikać przeszkód w naszych czynnościach, powinniśmy w miarę możliwości wybierać na zwiedzanie takie pory dnia, kiedy frekwencja innych zwiedzających jest mniejsza.

Jeżeli chodzi o zwiedzanie terenów otwartych, to jest ono łatwiejsze, ponieważ nie jesteśmy tak skrupowani ani miejscem, ani też liczbą uczestników, która może być tutaj większa. Ale i tutaj trudności istnieją: poruszanie się w terenie i ciągłe zmiany krajobrazu powodują nadmiar materiału obserwacyjnego, a zarazem zmęczenie i osłabienie funkcji poznawczych — uwagi i myślenia. W takich wypadkach musimy wybierać rzeczy istotne, które stanowią główny cel wycieczki, a przeciwdziałać gubieniu się młodzieży w szczegółach. Chcąc to osiągnąć, musimy zatrzymać się w odpo-

wiednim punkcie danego terenu i w formie dłuższej rozmowy czy pogadanki przeprowadzić obserwację i omówienie tych rzeczy, o które nam najbardziej chodzi.

Przy zwiedzaniu obiektów zarówno w miejscu zamkniętem, jak i w terenie otwartym, konieczne są objaśnienia słowne ze strony oprowadzającego, aby uczestnicy wycieczki nie tylko obserwowali to, co potrzeba, ale i rozumieli to wszystko, co obserwują. Kto ma udzielać tych objaśnień, sprawę tę omawialiśmy już powyżej, a tutaj zwrócimy tylko uwagę na sposób ich udzielania. Objaśnienia mogą być udzielane albo w formie krótkich wypowiedzi, dawanych niejako mimochodem, albo też w formie dłuższych rozmów, pogadek, niekiedy nawet wykładów. Pierwsza forma objaśnień, mająca na celu pobudzenie zainteresowania, nastawienie uwagi, bądź podanie nazwy przedmiotu, jego przeznaczenia lub pochodzenia, bądź też wyjaśnienia szczegółu w wyglądzie czy konstrukcji obiektu, — jest tak zależna od okoliczności i tak ściśle związana z charakterem obserwowanych przedmiotów, że trudno byłoby tutaj ustalić jakieś wskazania szczegółowe. Jeżeli chodzi natomiast o drugą formę, która ma na celu objaśnienia bardziej systematyczne i wyczerpujące i dlatego jest trudniejsza, to pewne wskazania są tutaj możliwe i konieczne; najważniejsze z nich byłyby następujące:

a) przewodnik wybiera takie miejsce, aby jego objaśnienia słuchacze mogli od razu sprawdzać, obserwując bezpośrednio wskazywane i omawiane przedmioty lub zjawiska;

b) uczestnicy wycieczki grupują się w ten sposób, aby wszyscy mogli widzieć i słyszeć prelegenta, a zarazem, nie zmieniając miejsc, mogli również widzieć omawiane obiekty;

c) objaśnienia należy rozpoczynać dopiero wtedy, gdy uczestnicy wycieczki nie tylko zdążyli już ustawić się, ale również przyjrzeć się dobrze i zastanowić;

d) treść objaśnienia powinna uwzględnić tylko to, co

w danym momencie jest konieczne, aby ułatwić zrozumienie rzeczy, zaś szczegóły należy przenosić na później; pod względem formy objaśnienie musi być możliwie krótkie i zwięzłe;

e) jeżeli warunki zwiedzania na to pozwalają, należy pobudzać młodzież pytaniami do samodzielnych badań i poszukiwań oraz do zadawania pytań w wypadkach, gdy czegoś dobrze nie rozumie.

Przy zwiedzaniu podczas dłuższych wycieczek, kiedy z natury rzeczy rozkłada się ono na dłuższy okres czasu i kiedy mamy do czynienia z obiektami bardziej złożonemi, ważną rolę odgrywa odpowiednio ułożony program tej pracy. Oto najważniejsze warunki takiego programu:

1. Plan dłuższego zwiedzania należy tak układać, aby możliwie przeplatane w nim były zarówno kategorie obiektów (twory i zjawiska przyrody naprzemian z wytworami kultury), jak i tematy szczegółowe (muzeum — fabryka, kościół — szkoła).

2, W celu uniknięcia nadmiaru materiału i rozproszenia uwagi należy zawsze wysuwać jedno jakieś zagadnienie, któreby stanowiło ośrodek zwiedzania, jak np. charakter krajobrazu, stan gospodarczy, technika wyrobów, działanie maszyn, urządzenia zdrowotne, instytucje społeczne, zabytki przeszłości i t. p.

3. Obok urozmaicenia programu należy również urozmaicać formę przeprowadzania pracy poznawczej: nie tylko wywoływać zainteresowanie, nastawiać uwagę, udzielać objaśnień, ale również pobudzać do samodzielnego obserwowania i myślenia, szukania odpowiedzi na podstawie pytania i wyprowadzania wniosków, z tem jednak, aby rzeczy najistotniejsze poznali wszyscy.

4. Jak najczęściej należy urządzać zestawianie, kojarzenie i porządkowanie materiału obserwacyjnego, przeprowadzając to zarówno w formie swobodnych rozmów z młodzieżą między zwiedzaniem jednego a następnego obiektu, jak

też w formie zbierania syntetycznego w chwilach wolnych od zwiedzania.

Ostatni z wymienionych punktów prowadzi nas do zagadnienia bardzo ważnego w organizacji wycieczek, jakim jest utrwalenie zbieranego materiału obserwacyjnego. W tym celu obok powtarzania, o którym wyżej była mowa, należy wykorzystać jeszcze następujące środki: a) gromadzenie zbiorów; b) prowadzenie notatek i kroniki; c) rysowanie i fotografowanie.

Zbiory. — W cytowanych wyżej przepisach Szafera czytamy w tej sprawie, co następuje: „Uczniowie nie powinni zasadniczo robić żadnych zbiorów”. Chodzi tutaj, jak wiadomo, o zbiory przyrodnicze. Program nauki o przyrodzie nie stawia tej sprawy tak radykalnie, o ile przy zbieraniu okazów będą przestrzegane te zasady, jakie tam są podane. To jedno, a następnie na wycieczkach jest nie tylko możliwe, ale nawet bardzo pożądane gromadzenie zbiorów innych rodzajów. W związku z tem nasuwają się dwa wskazania natury ogólnej:

a) zbierać na wycieczkach tylko to, co ma istotną wartość, co może być przewiezione w stanie możliwym do użytku naukowego lub praktycznego i co można zabrać, względnie nabyć bez czyjejkolwiek szkody i pogwałcenia obowiązujących przepisów;

b) zbierać przeważnie do użytku szkolnego w celach naukowych, a unikać tworzenia zbiorów indywidualnych, które są często niepotrzebne i kosztowne; zamiast masowego zbierania jednego okazu lepsza jest różnorodność przedmiotów, które pozwolą potem na wszechstronniejsze omówienie wycieczki.

Jeżeli chodzi o praktyczne wskazanie, co młodzież może i powinna zbierać na wycieczkach, to dla przykładu możemy wymienić przedmioty następujące: fotografie, widokówki, albumy, przewodniki, plany, mapy, czasopisma, książki, wyroby ludowe, wyroby fabryczne, okazy z przyrody mar-

twojej (np. sól z Wieliczki, węgiel i rudy ze Śląska), niektóre okazy z przyrody żywej, jak np. muszle z nad morza, owoce, nasiona roślin i t. p. Zatem jeden tylko wyjątek: nie chwycić i nie próbować przewozić żywych okazów świata zwierzęcego.

Notatki i kronika. — Utrwalenie wyników zwiedzania w formie krótkich notatek jest bardzo wskazane. Nasuwa się tylko pytanie: jak i kiedy to robić? Ażeby młodzież nie robiła tego pod przymusem, należy dokonać podziału pracy według zainteresowań naukowych. Podczas zwiedzania nie zawsze można notować, np. w kościele lub w fabryce. W takich wypadkach można to robić tylko podczas przerw w zwiedzaniu.

Podobne znaczenie posiada kronika wycieczki, prowadzona przez jednego z uczestników — kronikarza. W kronice takiej należy notować: czas i miejsce wycieczki, drogę przebywaną pieszo lub widzianą z okien wagonu, stan dróg, krajobraz, osiedla, stan budynków i inwentarza, stan pól i lasów, ludność i jej stosunek do wycieczki, ceny przejazdów, noclegów i żywności, przemysł domowy i fabryczny, zabytki sztuki i przeszłości, podania, legendy i pieśni ludowe, a nadto ważniejsze zdarzenia i przeżycia z wycieczki. Materiał w ten sposób zebrany będzie miał znaczenie nie tylko dla danej grupy wycieczkowej, ale i dla całej szkoły, a w pewnych wypadkach mógłby mieć nawet znaczenie ogólniejsze. Rzecz zrozumiała, że prowadzenie notatek indywidualnych i kroniki zbiorowej może być stosowane tylko wtedy, gdy w wycieczce bierze udział młodzież wyższych klas szkoły powszechnej.

Rysunek i fotografowanie — to doskonałe środki utrwalania obserwacji doraźnych i przechowywania ich do badań ściślejszych po powrocie z wycieczki. Oba te środki powinny się wzajemnie uzupełniać, jednak w szkole powszechnej częściej, a niekiedy wyłącznie wypada nam korzystać z rysunku. Jeśli chodzi o fotografowanie, to dobrze jest, gdy

nauczyciel ma własny aparat i potrafi z niego korzystać. Co należy rysować i fotografować na wycieczkach, o tem decydują cele i charakter wycieczek, uzdolnienia rysowników i tym podobne czynniki. Dla orientacji wskazujemy, co byłoby pożądané, mianowicie: krajobrazy, charakterystyczne widoki powierzchni ziemi, zwierzęta i rośliny, budowle wszelkiego rodzaju, ciekawsze przedmioty użytkowne i zabytkowe, typy i stroje ludowe, różne ozdoby domowe, sceny charakterystyczne, ślady walk o niepodległość i t. p.

Przebieg wycieczek bliższych.

Uwagi, wypowiedziane dotychczas na temat przebiegu wycieczki, odnoszą się zasadniczo do wycieczek dalszych i dłużej trwających. Podobnie jednak, jak różnią się wycieczki bliższe od dalszych pod względem przygotowania, tak zachodzą między temi rodzajami wycieczek pewne różnice pod względem ich przebiegu. Różnice te są następujące:

a) *strona fizyczna*: pod względem lokomocji wycieczki bliższe — to najczęściej wędrówki piesze, a tylko w większych miastach korzystają z tramwajów, autobusów; postoje są krótkie i urządzane w celu zwiedzania lub odpoczynku, ale bez noclegów; posiłek występuje zazwyczaj w formie drugiego śniadania, bez gotowania na miejscu, o ile wycieczka nie ma charakteru całodziennego biwakowania;

b) *strona społeczno-kulturalna*: życie w gromadzie, kultura życia codziennego, stosunek do ludzi, stosunek do przyrody i zabytków — wszystkie te momenty są aktualne również i na wycieczkach krótszych, tylko tutaj będzie znacznie mniej okazji do oddziaływania praktycznego w tych kierunkach;

c) *strona naukowa*: na wycieczkach bliższych dominującą czynnością jest poznawanie, w mniejszym natomiast stopniu występuje utrwalanie zbieranego materiału, ponieważ mamy możność przeprowadzać to w klasie niekiedy tego samego dnia, albo w dniach najbliższych po wycieczce; z po-

śród środków, związanych z poznawaniem i utrwalaniem, zależnie od potrzeby stosujemy: zbieranie okazów, notowanie i rysowanie; w metodzie przeprowadzania obserwacji obowiązują te same zasady, co i na wycieczkach dalszych, a różnice zachodzą w terenach o tyle, że na wsi częściej korzystać będziemy z terenów otwartych, zaś w większych miastach — z miejsc zamkniętych.

Zakończenie i wykorzystanie wycieczki.

Zasadniczo żadna wycieczka szkolna o charakterze naukowym, a tem bardziej dalsza i dłużej trwająca, nie kończy się z chwilą powrotu jej uczestników do szkoły czy też do domu. Wycieczka — to czyn zbiorowy, to dość poważna niekiedy praca, której rezultaty muszą być zbilansowane, a zyski w odpowiedni sposób zużytkowane. Przeprowadzając to zestawienie rezultatów i wykorzystywanie czystych zysków wycieczki, stosujemy w tym celu następujące środki: a) wystawy eksponatów, zebranych na wycieczce; b) sprawozdanie z wycieczki o charakterze naukowym i organizacyjnym; c) opracowania szczegółowe zebranych na wycieczce materiałów.

Wystawa. — Materiały, zebrane w gotowej postaci (okazy, ilustracje, albumy, książki, czasopisma), bądź wykonane podczas wycieczki (notatki, kronika, rysunki, szkice, fotografie), mogą złożyć doskonałą całość, gdy je razem zgromadzimy na t. zw. wystawie wycieczkowej. Tego rodzaju wystawa ma duże znaczenie zarówno dla uczestników wycieczki, jak i dla tych wszystkich, którzy udziału w wycieczce nie brali. W pierwszym wypadku wystawa daje doskonały przegląd dorobku, jakiego dostarczyła wycieczka, staje się środkiem, utrwalającym zdobyty na wycieczce materiał obserwacyjno - poznawczy. Tym, którzy w wycieczce udziału nie brali, wystawa dostarcza materiału informacyjno - poznawczego, dotyczącego przedmiotów i zjawisk, których bezpośrednio poznać nie mogli. Wystawa może trwać

tak długo, jak długo trwa omawianie i wykorzystywanie tego materiału na lekcjach. Później przedmioty, mające wartość jako pomoc naukowa, przejdą do zbiorów szkolnych; inne mogą być podarowane szkołom, które takich okazy nie posiadają, względnie mogą być wymienione; inne wreszcie, stanowiące indywidualną własność uczestników, którzy nie chcą z niej rezygnować, wrócą do swych właścicieli.

Sprawozdania z wycieczki. — Jeżeli chodzi o treść tych sprawozdań, to dotyczą one strony zarówno naukowej, jak i organizacyjnej. Sprawozdania naukowe, których przedmiot stanowi zebranie i uporządkowanie materiału obserwacyjnego, powinny się wiązać z wystawami, o których wyżej była mowa. Jeśli zbieranie tego materiału przeprowadzane było systemem grupowym, to i sprawozdania powinny być w ten sam sposób opracowane. Forma opracowania może być ustna, jak i piśmienna, co zależy od charakteru materiału sprawozdawczego. Tak np. opis krajobrazu lub widoku miasta na podstawie zebranych ilustracji może być przeprowadzony w formie pogadanki objaśniającej, a natomiast taki temat jak zajęcia, zwyczaje i obyczaje ludności danej okolicy, może być opracowany piśmiennie. Prace tego rodzaju mogą mieć charakter wypracowań piśmiennych z języka polskiego. Niekiedy sprawozdanie piśmienne może mieć formę kwestionariusza, ułożonego przez nauczyciela (kierownika wycieczki), a wypełnionego przez uczestników.

Sprawozdania, dotyczące organizacyjnej strony wycieczki, powinny być również układane według pewnych działów, które opracowują ich kierownicy z pośród młodzieży, jak np. ogólny przebieg wycieczki — kronikarz; postoje i noclegi — gospodarz (kwatrmistrz) i szafarz; sprawozdanie finansowe — skarbnik; zdrowotność uczestników — aptekarz (sanitarjusz) i t. p. Co do formy — sprawozdania te, jak i naukowe, mogą być ustne lub piśmienne. W formie piśmiennej musi być opracowane sprawozdanie finansowe,

które po zreferowaniu powinno być wywieszone na widocznym miejscu w szkole, podane do wiadomości rodziców na najbliższem zebraniu, oraz przesłane tej instytucji, która subsydjowała wycieczkę. Przy omawianiu strony organizacyjnej wycieczki dobrze jest zastanowić się z młodzieżą nad błędami i wadami, jakie wystąpiły w przygotowaniu i przebiegu wycieczki, aby w ten sposób nie tylko oddziaływać na młodzież, o ile z jej winy niedomagania wpływały, ale również podnosić i doskonalić akcję wycieczkową.

Opracowanie materiału wycieczkowego. — Wykorzystywanie rezultatów wycieczki pod względem naukowym nie kończy się na wystawie i sprawozdaniu ogólnem. Szczegółowe opracowanie materiału poznawczego, zebranego podczas wycieczki, przenosi się na kółka naukowe, o ile takie istnieją, oraz na lekcje z zakresu poszczególnych przedmiotów nauczania. Im dłużej trwa wycieczka i obfitszy jest materiał zebrany, tem dłużej trwa jego opracowywanie po powrocie z wycieczki. Wykorzystywanie materiału na kółkach naukowych z natury rzeczy ma charakter grupowy, jednak i na lekcjach w podobny sposób materiał może być opracowywany. Jak przy sprawozdaniach ogólnych, tak i tutaj młodzież może opracowywać pewne tematy grupowo według swych uzdolnień i zamiłowań. Co i jak opracowywać — to zależy od celu i charakteru wycieczki, jak i związanych z nią tematów szczegółowych. Zilustrujemy to zagadnienie na przykładzie tygodniowej co najmniej wycieczki do Warszawy. Oto przykłady tematów grupowych, jakie po powrocie z takiej wycieczki mogą być opracowywane: 1) Warszawa — to mózg i serce Polski, 2) Wisła i mosty w Warszawie, 3) Ruch uliczny w Warszawie, 4) Ciekawsze budowle dawniejsze (Stare Miasto) i nowoczesne, 5) Woda do użytku domowego (filtry) i oświetlenie (gazownia, elektrownia) w Warszawie, 6) Muzea i wystawy w Warszawie, 7) Pomniki i inne zabytki historyczne, 8) Ogród zoologiczny i botaniczny, 9) Siedziby naszych

władz najwyższych (zamek, Belweder, gmach Sejmu i Senatu), 10) Przedmieścia i okolice Warszawy i t. p.

Trudności i postulaty w organizowaniu akcji wycieczkowej.

O ile na to pozwoliły rozmiary pracy, staraliśmy się przedstawić doniosłe znaczenie wycieczek w wychowaniu i nauczaniu, traktując to zagadnienie pod kątem realizacji nowych programów szkoły powszechnej. Jednak musimy sobie zarazem uświadamiać, że akcja wycieczkowa, zwłaszcza gdy chodzi o szkolnictwo powszechne, natrafia w chwili obecnej na duże trudności, które tę akcję paraliżują, a niekiedy zupełnie uniemożliwiają. Trudności w organizowaniu dalszych i dłuższych wycieczek są następujące: a) liczebność klas jest tak duża, że nietylko podróżowanie, ale i zwiedzanie z takimi klasami jest ogromnie utrudnione; b) nauczyciel jest tak obecnie przeciążony pracą i upośledzony materialnie, że nie jest w możności urządzić wycieczek poza lekcjami, ani pokrywać z własnej kieszeni kosztów swego udziału w dalszych wycieczkach; c) szkoły nie posiadają żadnych funduszy na cele wycieczkowe, ani składanych przez rodziców dziatwy szkolnej, ani pochodzących z innych źródeł; d) społeczeństwo całe, nie wyłączając czynników administracji państwowej i samorządowej, nie idzie szkole na rękę w akcji wycieczkowej.

Jeżeli co do dwóch pierwszych trudności szkoła i nauczycielstwo z konieczności pogodzić się muszą, to usunięcie dwóch pozostałych staje się poprostu nakazem chwili, a w tym celu należy:

a) tworzyć przy szkołach specjalne fundusze wycieczkowe zarówno z opłat rodziców, jak i z zasiłków ze strony samorządów;

b) zapewnić nauczycielstwu przynajmniej zwrot kosztów przejazdu w charakterze opiekuna czy kierownika dalszych wycieczek szkolnych;

c) obniżyć w większym stopniu, niż to jest obecnie, ceny biletów kolejowych, na statkach, w tramwajach i autobusach;

d) uprzystępnąć korzystanie ze schronisk oraz zwiedzanie gmachów i zbiorów przez zniesienie opłat lub ograniczenie ich do minimum;

e) wyrobić wśród społeczeństwa zrozumienie znaczenia wycieczek szkolnych i chęć niesienia pomocy w udzielaniu pomieszczeń na noclegi, ułatwianiu zakupu artykułów spożywczych i t. p.

Jak długo wymienione postulaty nie będą zaktualizowane, to szkolna akcja wycieczkowa nie pójdzie naprzód w porównaniu z tem, co jest obecnie, to nowe programy szkolne, które tak mocno opierają się na wycieczkach, nie będą w całej pełni realizowane.

WYCIECZKI W KLASACH ŁĄCZONYCH

Specjalne trudności w organizacji wycieczek, związanych z nauczaniem, występują w szkołach niższych stopni ustrojowych. Trudności te powodują tutaj dwie przyczyny: a) łączenie klas w komplety, pobierające naukę w jednej sali szkolnej i b) wspólne nauczanie niektórych przedmiotów w klasach łączonych. Rozpatrzmy te przypadki, jakie w szkołach tego typu będą zachodziły.

I. W skład kompletu wchodzi klasy, mające roczny kurs nauki.

a) *Nauka danego przedmiotu udzielana jest w każdej klasie osobno.* — Przykładem może być nauka języka ojczystego w klasach I i II-ej szkoły I stopnia. Nasuwa się tutaj zagadnienie: czy urządzać wycieczki wspólne, czy też osobne dla każdej klasy, a w takim razie co robić z klasą, która nie bierze udziału w wycieczce? Wycieczki wspólne mogą być tutaj w pewnych wypadkach organizowane, ale pod warunkiem, że klasy, tworzące komplet, nie są zbyt liczne. Jeżeli np. liczba dzieci w obu klasach dochodzi do stu, to z taką gromadą trudno jest organizować wspólną wycieczkę.

Chodzi teraz o te wypadki, kiedy mogą być organizowane wycieczki wspólne, o ile liczba dzieci nie stoi na przeszkodzie. Pierwszy wypadek zachodzi wtedy, gdy w obu klasach mamy te same jakościowo tematy, których opracowanie musi być oparte na wycieczkach. Oto np. w jednej

i drugiej klasie mamy opracować temat: „Ogród w jesieni”. W tym wypadku wycieczka do ogrodu może być wspólna, tylko inne będzie w każdej klasie wykorzystanie zebranego materiału obserwacyjnego. Jeżeli dzieci klasy II-ej były już w roku ubiegłym na wycieczce w ogrodzie, to w celu urozmaicenia materiału postrzeżeniowego należy je w tym roku wraz z dziećmi klasy I-ej zaprowadzić albo do innego ogrodu, albo nieco wcześniej lub później.

Drugi wypadek zachodzi wtedy, gdy wycieczka na pewien temat potrzebna jest w obu klasach, ale w każdej do innego celu. Naprzykład: w klasie I-ej opracowujemy temat syntetyczny: „Zima na wsi”, a w II-ej mamy przerabiać wiersz p. t. „Ślizgawka”. W celu zebrania materiału obserwacyjnego wycieczka może być wspólna, a następnie wyzyskanie jego w każdej klasie odmienne, zależnie od tematu i celu lekcji.

W innych wypadkach, a zwłaszcza jeśli klasy połączone są dość liczne, wycieczki muszą być organizowane osobno dla każdej klasy. Rzecz zrozumiała, że gdy jedna klasa idzie na wycieczkę, to druga nie może pozostawać w sali szkolnej, lecz albo później w tym dniu przychodzi, albo wcześniej wraca do domu.

b) Nauka danego przedmiotu udzielana jest wspólnie w klasach połączonych. — Rozwiązywanie trudności, związanych z organizacją wycieczek, zależne jest tutaj od tego, czy program wspólny ma układ cykliczny, a jeżeli tak, to jakiego rodzaju cykliczność jest w nim zastosowana; czy też w układzie materiału brak jakiegokolwiek cykliczności. Jeżeli w programie zastosowana jest cykliczność całkowita, to organizacja wycieczek zbliża się do tej, jaką stosujemy w szkołach typu normalnego: jak tam każda oddzielna klasa, tak tutaj komplet corocznie ma inny program wycieczek. Różnica polega tylko na tem, że tam poziom rozwoju umysłowego młodzieży jest bardziej jednolity, niż tu-

taj, co musi być uwzględniane w różniczkowaniu trudności i stopnia wymagań, stawianych poszczególnym klasom.

Jeżeli mamy do czynienia z cyklicznością częściową, to organizację wycieczek w cyklach, które zmieniają się corocznie, traktujemy tak, jak w wypadku cykliczności całkowitej. Sprawa wycieczek komplikuje się w cyklu niezmiennym, czyli t. zw. „trzonie programowym”, ponieważ tutaj będą corocznie niemal te same tematy wycieczek. Ażeby zapobiec powtarzaniu tego samego materiału i zniechęceniu dzieci do nauki, należy w miarę możliwości zmieniać corocznie miejsca wycieczek, oraz urozmaicać ćwiczenia, wykonywane w czasie wycieczki, jak i przy wykorzystywaniu zebranego materiału na lekcjach w sali szkolnej.

Wreszcie, jeżeli w programie jakiegoś przedmiotu, jak np. w nauce religji w niektórych wypadkach, wcale nie będzie układu cyklicznego, to postępowanie musi być takie, jak z cyklem niezmiennym, przyczem muszą być stosowane te same środki w celu urozmaicania materiału naukowego. Gdy specjalnie o religję chodzi, to zagadnienie wycieczek będzie tutaj uproszczone o tyle, że w nauczaniu tego przedmiotu jest ich stosunkowo bardzo niewiele, a w dotychczasowym programie wcale nie są przewidywane.

Opisane trzy przypadki stosowania wycieczek jedną cechą mają wspólną: wszędzie obie klasy, tworzące komplet, muszą brać udział w organizowanych wycieczkach.

II. W skład kompletu wchodzi klasy, mające dwu- lub trzyletni kurs nauki.

a) *Nauka danego przedmiotu udzielana jest w każdej klasie osobno.* Dla przykładu weźmiemy naukę języka polskiego w dwuletniej klasie III-ej i trzyletniej klasie IV-ej, tworzących komplet w szkole I stopnia. Tutaj organizowanie wspólnych dla całego kompletu wycieczek naukowych, gdyby nawet liczba dzieci nie stała na przeszkodzie, byłoby ogromnie utrudnione i niepożądane, a zwłaszcza jeżeli w programach poszczególnych klas występuje cykliczność

częściowa, względnie brak jej zupełnie. W takich wypadkach dość mamy kłopotu, aby w klasie dwuletniej lub trzyletniej urozmaicać corocznie materiał obserwacyjny na wycieczkach i nie powtarzać tych samych ćwiczeń z tym materiałem związanych. Łączenie na wycieczce dwóch klas, mających razem pięć roczników, bardziej jeszcze skomplikowałoby tę sprawę. Zamiast takiego łączenia lepiej będzie wyzyskiwać wycieczki, organizowane dla każdej klasy oddzielnie, w celach nauczania innych przedmiotów, objętych programem danej klasy, czyli uwzględniać w dużym zakresie korelację przedmiotów na wycieczkach. Naprzykład: w klasie III-ej występuje temat „Obrazki z życia okolicy”, a w IV-ej — „Obrazki z życia ludu” w programie języka polskiego szkół I stopnia. Tutaj niejedna wycieczka mogłaby być wspólna, ale ze względu na wspomniane wyżej trudności, związane z potrzebą urozmaicania materiału, lepiej może będzie nie łączyć klas, a natomiast wyzyskiwać oddzielne wycieczki do celów nauczania innych przedmiotów, jak np. historii, geografii, zajęć praktycznych i t. p.

b) Nauka danego przedmiotu udzielana jest wspólnie w klasach połączonych. — Do tej grupy należą przedmioty artystyczno-techniczne w klasach III i IV szkoły I stopnia. Wycieczki muszą być tutaj organizowane wspólnie, a sposób ich traktowania zależny będzie od układu programu danego przedmiotu. Przy cykliczności całkowitej organizacja wycieczek będzie w przybliżeniu taka, jak w wypadkach wyżej opisanych, kiedy komplet tworzą klasy o rocznym kursie nauczania. Różnica polegać będzie tylko na tem, że zwiększa się tutaj trudności w urozmaicaniu wycieczek, a to ze względu na większą liczbę roczników i większe wskutek tego zróżniczkowanie poziomu rozwoju umysłowego młodzieży, należącej do danego kompletu. Jeżeli natomiast w programie będzie zastosowana cykliczność częściowa, to cykle zmieniające się corocznie będą traktowane

jak przy cykliczności całkowitej; zaś przy cyklu niezmiennym, czyli „trzonie programowym”, zachodzić będzie potrzeba urozmaicania materiału wycieczkowego: coroczna zmiana miejsca wycieczek i ćwiczeń, związanych ze zbieraniem i opracowywaniem materiału obserwacyjnego.

Wnioski reasumujące.

1. W szkołach niższych stopni organizacyjnych, gdzie wskutek łączenia klas w komplety maleje liczba godzin nauki głośnej, należy dążyć do zwiększenia liczby godzin wycieczkowych, a w tym celu należy urządzać wszędzie, gdzie to jest możliwe, wycieczki wspólne z całym kompletem.

2. Wycieczki wspólne: a) mogą być organizowane w przedmiotach, udzielanych w każdej klasie osobno, gdy liczba roczników w komplecie nie przekracza dwóch i gdy liczba dzieci w komplecie nie jest zbyt duża; b) muszą być organizowane w przedmiotach, udzielanych wspólnie w klasach połączonych, bez względu na liczbę roczników w komplecie.

3. Na wycieczkach wspólnych, zwłaszcza przy większej liczbie roczników i cykliczności częściowej w programie danego przedmiotu, a tem bardziej w razie zupełnego braku cykliczności w układzie materiału, konieczne jest urozmaicenie materiału: a) jakościowe (zmiana miejsca wycieczek i ćwiczeń w opracowaniu materiału obserwacyjnego) i b) ilościowe (stopień trudności i wymagań, stawianych poszczególnym rocznikom).

4. Wobec tego, że liczba wycieczek w szkołach niższych stopni ustrojowych, mimo wszystko, będzie mniejsza, niż w szkołach stopnia trzeciego, należy wyzyskiwać tutaj organizowane wycieczki możliwie wszechstronnie, czyli uwzględniać cele różnych przedmiotów, zwłaszcza takich, między którymi zachodzi stała i głębsza korelacja w materiale nauczania.

T R E Ś Ć.

	Str.
<i>Wycieczki a nowe programy</i>	5
<i>Znaczenie wycieczek w wychowaniu i nauczaniu</i>	
Najogólniejsze cele wycieczek	7
Rola wycieczek w wychowaniu	9
Rola wycieczek w nauczaniu	26
<i>Rodzaje wycieczek szkolnych</i>	38
<i>Organizacja wycieczek szkolnych</i>	
Uwagi ogólne	43
Przygotowania do wycieczki	43
Przebieg wycieczki	56
Strona fizyczna	57
Strona społeczno-kulturalna	62
Strona naukowa	66
Przebieg wycieczek bliższych	72
Zakończenie i wykorzystanie wycieczki	73
Trudności i postulaty w organizowaniu akcji wycieczkowej	76
<i>Wycieczki w klasach łączonych</i>	78

(VIDE STR. 84).

POLSKA I ŚWIAT WSPÓŁCZESNY

BIBLIOTEKA MŁODZIEŻY

W CYKLU KRAJOZNAWCZYM

p. t. „PO ZIEMIACH POLSKICH“

ukazały się tomiki:

Nowakowski Z.: Puchar Krakowa. Wyd. II. Z 8 ilustr. (Nr. 3) zł. 1.—

Morcinek G.: W zadymionem słońcu. Wyd. II z 4 ilustr.

(Nr. 4) zł. 0.90

Janowski Al.: W stolicy. Z 8 ilustr. (Nr. 10) . . . zł. 1.—

Mortkowiczówna H.: Skarby ziemi. Z 6 ilustr. (Nr. 16) . zł. 0.90

Makuszyński K.: Uśmiech Lwowa. Z 7 ilustr. (Nr. 25) . . zł. 0.90

w przygotowaniu:

Saliński S. M.: Nad polskim morzem. (Nr. 29) . . .

Kossowski J.: Nafta — nafta. (Nr. 30)

WYDAWNICTWO GEBETHNERA I WOLFFA

ALEKSANDER LITWIN

ORGANIZACJA WYCIECZEK
NA PODSTAWIE NOWYCH
PROGRAMÓW SZKOŁY
POWSZECHNEJ

II

WYCIECZKI W NAUCZANIU
RÓŻNYCH PRZEDMIOTÓW



2. 1989/1



NAKŁAD
GEBETHNERA i WOLFFA
WARSZAWA

W. B.

1 9 3 4

Drukarnia „Antiqua”, St. Szulc i S-ka, Kacza 7. Tel. 5-04-91.

UWAGI OGÓLNE.

S t o s o w a n i e w y c i e c z e k w r ó ż n y c h p r z e d m i o t a c h. Aczkolwiek w programie szkoły powszechnej niema obecnie takiego przedmiotu, w którym wycieczki nie miałyby zastosowania, to jednak nie wszystkie przedmioty wymagają wycieczek w jednakowym stopniu, zależy to bowiem w zupełności od charakteru przedmiotu. Z tego stanowiska przedmioty, wchodzące w zakres programu szkoły powszechnej, należy podzielić na dwie grupy: a) przedmioty, które mają swoje specjalne wycieczki; do tej grupy należą: przyroda, geografia, historia, język polski, zajęcia praktyczne, ćwiczenia cielesne i rysunek (klasa VII); b) przedmioty, które nie mają oddzielnych wycieczek; tutaj należą: arytmetyka, religja i śpiew.

Pierwsza grupa obejmuje te przedmioty, których nauczanie w dzisiejszym stanie rzeczy jest niemożliwe bez wycieczek, i dlatego odnośne programy uwzględniają wycieczki, poświęcone specjalnie celom nauczania każdego z tych przedmiotów. Kolejność, w jakiej przedmioty tej kategorii są ułożone, wskazuje na stopień konieczności stosowania wycieczek w ich nauczaniu. Druga natomiast grupa obejmuje przedmioty, w których potrzeba stosowania wycie-

czek jest stosunkowo najmniejsza; stąd też programy tych przedmiotów nie przewidują wycieczek specjalnych. Materiał naukowy, jaki w nauczaniu tych przedmiotów może i powinien być oparty na wycieczce, należy uwzględniać przygodnie na wycieczkach, organizowanych w zakresie innych przedmiotów nauki szkolnej.

Z a g a d n i e n i e k o r e l a c j i w w y c i e z c k a c h n a u k o w y c h . Przeprowadzony wyżej podział przedmiotów, oparty na potrzebie stosowania wycieczek, nasuwa bardzo ważne wskazanie natury metodycznej: *obok celu głównego, jaki stawiamy danej wycieczce ze stanowi-ska jednego przedmiotu, musimy często uwzględniać cele drugorzędne, wchodzące w zakres innych przedmiotów.* Tego rodzaju wskazanie, obowiązujące przy organizowaniu wycieczek, szczególnie jest aktualne w odniesieniu do tych przedmiotów, które nie mają „swoich“ wycieczek w programie przewidzianych.

W ten sposób musimy z reguły traktować wszystkie wycieczki dalsze. Tutaj znów względy natury ekonomicznej (czas i koszty) sprawiają, że wycieczki takie muszą być wyzyskiwane możliwie wszechstronnie, że niezależnie od celu głównego, bądź w ścisłym z nim związku muszą być uwzględniane cele nauczania różnych przedmiotów, którym wycieczka dostarcza materiału obserwacyjnego. Zresztą bardzo często stosujemy umyślnie i celowo korelację przedmiotów na wycieczkach, a to dlatego, że obserwowane fakty i zjawiska, należące do zakresu różnych przedmiotów nauki, występują w różnorodnych związkach i zależnościach, że zrozumienie jednych ułatwia wyjaśnienie i zrozumienie innych zjawisk. Wszystkie wycieczki krajoznawcze mają taki właśnie charakter mieszany, ponieważ są wyzyskiwane w celach nauczania różnych przedmiotów naukowych, a zwłaszcza przyrody, geografii i historii kraju ojczystego.

Przykładem takiej wycieczki, w której występuje korelacja różnych przedmiotów nauczania, może być wycieczka, z jaką stale mamy do czynienia. Oto z dziećmi miejskimi udajemy się na wieś i zamierzamy poznać to środowisko głównie pod względem przyrodniczym. Niezależnie od celu istotnego, jakim w danym wypadku jest poznanie tworów i zjawisk przyrody środowiska wiejskiego, możemy również uwzględnić, o ile napotkamy odpowiedni materiał obserwacyjny, cele nauczania innych przedmiotów, a mianowicie:

- a) źródło, strumyk, staw, wzgórze — geografia;
- b) mogiła w polu, kościół — historia;
- c) kapliczka przydrożna — religja, rysunek;
- d) gwara ludowa, piosenka miejscowa — język polski, śpiew;
- e) warsztat tkacki, sklep — zajęcia praktyczne, arytmetyka.

Takie wielostronne wyzyskanie wycieczki staje się koniecznością w tych wypadkach, gdy z jakichkolwiek względów nie możemy kilkakrotnie zwiedzać danego środowiska. Niewątpliwie występuje tutaj słaba strona, jaką jest nagromadzenie dużej ilości faktów, obserwowanych w krótkim stosunkowo czasie, ale to jest wada tem trudniejsza do uniknięcia, im dalsza jest wycieczka.

JĘZYK POLSKI.

Realizacja celów nauczania a wycieczki. — Potrzeba wycieczek w nauczaniu języka ojczystego wiąże się przede wszystkim z realizacją celów nauczania tego przedmiotu. Wśród różnorodnych celów, jakie nowy program wyznacza nauce języka polskiego, są takie cele formalne i wychowawcze, które mogą być pomyślnie

zrealizowane tylko przy zastosowaniu wycieczek. Cele te są następujące: a) zrozumienie uprawnienia gwary jako języka pewnego regionu; b) wytworzenie więzi duchowej między wszystkimi obywatelami Polski i wszystkimi jej warstwami społecznymi; c) poznanie dzieł sztuki plastycznej ze szczególnem uwzględnieniem sztuki ludowej, a wreszcie cel najogólniejszy: d) zapoznanie młodzieży z kulturą polską materialną i duchową. Trudno sobie wyobrazić, jak wymienione cele mogłyby być realizowane, gdybyśmy nie zetknęli młodzieży w sposób bezpośredni z językiem gwarowym, czy z różnymi grupami społecznymi, czy też z dziełami sztuki ludowej i innymi wytworami kultury. Realizowanie tych celów bez związku z wycieczkami musiałoby mieć charakter czysto werbalny i nie dawałoby działwie żadnych korzyści.

O ś p r o g r a m o w a i t e m a t y a w y c i e c z k i. — Zasadnicza oś programowa, wyrażająca się w idei: „Polska i jej kultura“, programowo najściślej związana jest z językiem polskim. Jak to zaznaczyliśmy powyżej, mówiąc o celach nauczania, realizacja tej osi programowej będzie niewykonalna, o ile w sposób bezpośredni, jaki jest możliwy tylko na wycieczkach, nie zetkniemy młodzieży z wytworami rodzimej kultury materialnej i duchowej. Że nie wszystkie wycieczki, jakie są w tym celu potrzebne, muszą się odbyć w godzinach języka polskiego — to inna sprawa. Jednak fakt pozostaje faktem, że wycieczki jako środek metodyczny są tutaj potrzebne, inaczej bowiem musielibyśmy operować pustemi słowami.

Podobnie sprawa się przedstawia, jeśli chodzi o opracowywanie tematów, które program przepisuje dla poszczególnych klas, a które jako ośrodki nauczania stanowią rozwinięcie zasadniczej osi programowej. Znaczna większość tych tematów posiada taki właśnie charakter, że do opra-

cowania ich konieczne są wycieczki. Oto lista tych tematów, ułożonych w kolejności klas:

- K l a s a I: 1. Zdarzenia z życia dziecka.
2. Przejawy życia w otoczeniu.
- K l a s a II: 1. Zdarzenia z życia, prace i zajęcia dzieci.
2. Obrazki z życia naszej miejscowości.
- K l a s a III: 1. Przejawy życia w domu, szkole i miejscowości.
2. Podania i legendy miejscowe i okoliczne.
3. Uroczystości szkolne i miejscowe.
4. Obrazki z życia okolicy.
5. Sposoby podróżowania w naszej okolicy.
6. Zajęcia mieszkańców naszych wsi i miast.
- K l a s a IV: 1. Przejawy życia w otoczeniu bliższym i dalszym.
2. Wypadki i zdarzenia w naszej okolicy.
3. Opowiadania na tle dzisiejszego życia różnych okolic Polski.
4. Najważniejsze zdarzenia bieżące z życia Polski.
- K l a s a V: 1. Obrazy z życia dzieci i młodzieży.
2. Obrazki z życia ludu.
3. Obrazki z życia miast polskich.
- K l a s a VI: 1. Obrazki z życia ludzi dorosłych i młodzieży.
2. Współpraca narodów.
- K l a s a VI: 1. Życie gospodarcze i kulturalne w środowisku.

2. Przejawy życia gospodarczego i kulturalnego w różnych regionach Polski.
3. Najcenniejsze zabytki sztuki ludowej środowiska i regionu.

Przytoczone tematy w większym lub mniejszym stopniu muszą być opracowywane na podstawie bliższych i dalszych wycieczek. Nie znaczy to, że wszystkie potrzebne wycieczki muszą być organizowane na lekcjach języka polskiego. Rozwiązanie tego zagadnienia uzależnione jest od stosunku, zachodzącego między językiem polskim a innymi przedmiotami, co w poszczególnych klasach przedstawia się w sposób następujący:

a) w klasach I i II-ej podane w wykazie tematy mają charakter przyrodniczo-geograficzny, a ponieważ niema tutaj przyrody ani geografji jako odrębnych przedmiotów, dlatego potrzebne do opracowania tych tematów wycieczki muszą być organizowane w godzinach języka polskiego jako przedmiotu ośrodkowego;

b) w klasach III i IV-ej, gdzie zjawia się już przyroda i geografja, wycieczki do opracowywania tematów przyrodniczo-geograficznych powinny być organizowane na lekcjach odpowiednich przedmiotów; przy języku polskim pozostaną wycieczki, potrzebne do opracowywania tematów historycznych, a mianowicie: w klasie III-ej — tematy: 2, 3, 4, w IV-ej zaś — 2 i 3;

c) w klasach V i VI-ej, w których występuje już historia jako przedmiot odrębny, odpada konieczność organizowania przy języku polskim wycieczek, jakie potrzebne są do opracowywania tematów zarówno przyrodniczo - geograficznych, jak i historycznych; język polski utrzyma tylko wycieczki, mające na celu przerabianie niektórych tematów społeczno-kulturalnych, zwłaszcza o charakterze ludoznawczym;

d) w klasie VII-ej wymienione tematy wchodzą w za-

kres nie tylko języka polskiego, ale wszystkich niemal przedmiotów (przyroda, geografia, historia, zajęcia praktyczne, arytmetyka, rysunek); stąd też wycieczki w celu opracowania tych tematów interesują w równej mierze wszystkie przedmioty i zagadnienie korelacji narzuca się tutaj niejako siłą konieczności.

Przytoczone uwagi na temat stosowania wycieczek w nauce języka polskiego pozostają w ścisłym związku z instrukcją programu: „W klasach wyższych na lekcjach języka polskiego wyzyskujemy materiał, zebrany na wycieczkach innych przedmiotów“.

Wycieczki specjalne w nauczaniu języka polskiego. — Jak widać z powyższego zestawienia tematów, specjalne wycieczki do ich opracowania w nauce języka polskiego są potrzebne:

a) w klasach I i II-ej, gdzie wszystkie wycieczki z językiem polskim jako ośrodkiem nauczania są związane;

b) w klasach III i IV-ej — tylko do opracowywania tematów o charakterze historycznym;

c) w klasach V i VI-ej — tylko do niektórych tematów, jak: „Obrazki z życia ludu“ (gwara, zwyczaje, obyczaje).

Specjalne trudności następuje organizacja pracy w klasach I i II-ej, gdzie całe nauczanie w myśl zasady koncentracji ześrodkowuje się dookoła języka polskiego i niemal całkowicie opiera się na wycieczkach. Ułożenie szczegółowego programu wycieczek, związanych z tematami jako ośrodkami pracy, odgrywa tutaj rolę decydującą. Zarówno opracowywane tematy, jak i wycieczki muszą pozostawać w związku z podręcznikiem, stosowanym w danej klasie. Jak to zagadnienie praktycznie należy rozwiązywać, podajemy dla przykładu program tematów i wycieczek, przystosowany do elementarza B. Kubskiego, M. Kotarbińskiego i E. Zarembiny:

1. **N a s z a s z k o ł a.** — Dzieci zwiedzają i poznają własny budynek szkolny — poszczególne sale i ich przeznaczenie. Idą również do szatni, gdzie wyznacza się im wieszaki do wieszania płaszczy i czapek, oraz do sali, w której odbywa się dożywianie, wreszcie do umywalni i ustępów. W czasie tych wycieczek dziecko zaznajamia się ze sposobami zachowania się w różnych miejscach, uczy się korzystania z różnych urządzeń, wykonywa związane z tem ćwiczenia praktyczne.

2. **D o m.** — Oglądanie domów w mieście, względnie na wsi. Z czego domy są budowane? Czem są kryte? Wewnętrzne urządzenie mieszkań — sprzęty. Domownicy — rodzice, rodzeństwo. Zajęcia rodziców. Pomoc dzieci w pracach rodziców. Współżycie w rodzinie .

3. **P o d w ó r k o.** — Zwiedzanie podwórka szkolnego. Wycieczka na podwórko gospodarskie (wiejskie). Zabudowania gospodarskie. Zwierzęta domowe. Narzędzia rolnicze. Prace i zajęcia rolnika. Udział dzieci w tych zajęciach.

4. **O g r ó d.** — Wycieczka do ogrodu. Zagonki, grządki. Obserwowanie warzyw: kształt, kolor, smak. Praca w ogrodzie: kopanie, sadzenie, pielenie, podlewanie. Jakie prace wykonywa się w ogrodzie jesienią? Które dzieci brały w tej pracy udział i co robiły? Zbieranie i przechowywanie warzyw na zimę.

5. **S a d.** — Spostrzeżenia na wycieczce: drzewa w sadzie i owoce; rozpoznawanie drzew po liściach; zbieranie owoców — sposób zbierania, pomoc dzieci; badanie owoców: kształt, barwa, zapach, smak; jedzenie owoców i zabiegi higieniczne przed jedzeniem: mycie, wycieranie, obieranie.

6. **P o l e.** — Obserwacje na wycieczce: praca ludzi i zwierząt — kopanie kartofli, buraków i t. p., siew jesienny — oziminy; zwierzęta na polu: krowa, owca, koń, koza,

zając, kuropatwy; zajęcia i zabawy pastuchów — pieczenie ziemniaków.

7. L a s. — Wycieczka i obserwacje: drzewa, krzewy, liście, jagody, grzyby; drzewa liściaste i iglaste; użytkowanie drzewa; mieszkańcy lasu: sarna, wilk, lis, wiewiórka, ptactwo leśne.

Dalej idą cykle tematów zimowych i wiosennych, których opracowywanie również musi być oparte na wycieczkach, jak wymaga tego charakter tematów.

W podobny sposób należy układać program tematów i wycieczek dla klasy II-ej, również w przystosowaniu do obranego podręcznika. Gdybyśmy obrali „Czytanke” tych samych autorów, to wycieczki będą konieczne przy opracowywaniu trzech zwłaszcza cyklów czytanek: W jesieni — W zimie — Na wiosnę.

Poza tematami, których opracowywanie związane jest z wycieczkami, program języka polskiego przewiduje specjalne wycieczki w celach następujących:

a) przygotowywanie do czytania utworów prozaicznych i poetyckich;

b) dostarczanie materiału do ćwiczeń w mówieniu (słownikowych) i wypracowań piśmiennych.

Jeżeli chodzi o pierwsze zadanie wycieczek w nauczaniu języka ojczystego, program daje wskazanie tej treści: „Piękno wiersza o zachodzie słońca dzieci wtedy odczują, gdy czytanie utworu poprzedzi obserwacja zachodu słońca”. Wskazanie to wypływa z zasady, którą poruszyliśmy w części I-ej, mówiąc o znaczeniu wycieczek jako środka pogładowego w nauczaniu. Jak wszędzie, tak i tutaj nic tak konkretnie nie przemawia do umysłowości dziecka, jak bezpośrednie obserwowanie przedmiotu lub zjawiska w jego warunkach naturalnych. Stąd właśnie najlepszym sposobem wprowadzenia w treść czytanego utworu, warunkiem jego zrozumienia i odczucia jest pokazanie w naturze tego, o czym

się czyta. Chodzi tu nietylko o rozumienie języka książkowego w znaczeniu prostem, ale przede wszystkim o rozumienie alegoryj i przenośni. Uczeń nie zrozumie takich wyrażań, jak: „bociany żeglują“, lub „srebrzysta rzeka“, jeżeli w przyrodzie nie zaobserwuje analogicznych zjawisk, na których oparte są te przenośnie. Zresztą skądinąd wiadomo jest, że obserwowanie piękna w przyrodzie wpływa na budzenie się i rozwój zdolności poetyckich młodzieży.

Rzecz zrozumiała, że wycieczki, mające na celu wprowadzanie w treść czytanych utworów, muszą być przystosowywane do treści i charakteru opracowywanych czytanek. Zilustrujemy to na przykładach:

a) Klasa III — „Czytanka“ B. Kubskiego, M. Kotarbińskiego i E. Zarembiny. Oto tytuły pierwszych czytanek, zawartych w tym podręczniku: W polu — Makówkowe ludki — Na wycieczce — Jesień w miejskim ogrodzie — Na targu — Elektrownia — Wieczór w dużym mieście — W tartaku — Na poczcie — W sklepie z ubrankami — Zima w mieście — Wiosna w mieście. Zacytowane przykładowo tytuły czytanek nietylko świadczą o potrzebie wycieczek przy ich opracowywaniu, ale zarazem wyraźnie wskazują, dokąd i w jakim celu te wycieczki mają być prowadzone.

b) Klasa V — „Pieśń o ziemi naszej“ — J. Balicki i S. Maykowski. Jeden rzut oka na spis treści tego podręcznika wystarczy dla zorientowania się, że materiał czytanekowy, zawarty w pierwszych dziesięciu cyklach, odpowiada tyłuż typowym regjonom na ziemiach polskich, że wobec tego każde dziecko w Polsce znajdzie tutaj czytanki, które treścią swą odpowiadają jego regjonowi. Opracowywanie tych czytanek, związanych z najbliższym regjonem dziecka, musi być oparte na wycieczkach. W podobny sposób będą traktowane czytanki, które w każdym regjonie mogą i powinny być związane z wycieczkami; do takich np. należą: Powódź — Zawierucha i inne. Prócz tych wycieczek nieja-

ko bezpośrednich powinny być stosowane wycieczki, pośrednio przygotowujące do czytania niektórych utworów z innych regionów, o ile warunki lokalne na to pozwalają. Jeżeli np. w Grodnie, gdzie jest zwierzyniec, mamy opracowywać z dziećmi czytanek p. t. „W poznańskim zwierzyniec”, to przed czytaniem urządzmy wycieczkę do miejscowego zwierzynca. Wycieczka taka nie tylko przygotowuje do zrozumienia treści danej czytanki, ale nasunie wiele tematów do ćwiczeń w mówieniu i pisaniu: opisów, porównań i t. p. W podobny sposób należy opracowywać czytanek p. t. „Górnictwo” wszędzie tam, gdzie są jakiekolwiek kopalnie, i wiele innych.

c) Klasa VI — „Okno na świat” — J. Balicki i S. Maykowski. Charakter programu tej klasy i przystosowanych do niego czytanek jest tego rodzaju, że możliwości stosowania wycieczek są tutaj mniejsze, niż w klasie poprzedniej. Oto przykłady czytanek, których treść może i powinna być związana z obserwacjami na wycieczkach: 1) „W drukarni” — tytuł sam wskazuje, jaka tutaj wycieczka byłaby potrzebna; 2) „W maju” — zwrócenie uwagi dzieci na przeżycia uczuciowe, doznawane podczas nabożeństwa majowego; 3) „Wiersze o pracy — Kowale” — wycieczka do kuźni, przewidziana w programie zajęć praktycznych; 4) „Na grzyby” — wycieczka do lasu w porze zbierania grzybów. Większość czytanek, zawartych w tym podręczniku, może być traktowana w związku z wycieczkami fikcyjnymi, czyli „podróżami” po mapie, jakie w danej klasie stosuje się przy nauczaniu geografii.

Drugie zadanie wycieczek, organizowanych specjalnie pod kątem potrzeb języka polskiego, polega na dostarczaniu materiału do ćwiczeń w mówieniu i pisaniu. Zadanie to staje się szczególnie aktualne, gdy w programie nauczania zjawiają się opisy, jako ćwiczenia w mówieniu (klasa III) i pisaniu (klasa IV). Materiału do tego rodzaju ćwiczeń ust-

nych i piśmiennych dostarczają w dużym stopniu wycieczki, zwłaszcza gdy chodzi o ćwiczenia słownikowe i stylistyczne. Dla ilustracji podajemy przykłady takich ćwiczeń, wybrane z nowego programu klas wyższych, w których program ten jest już realizowany.

a) Klasa V. — W podręczniku Balickiego i Maykowskiego mamy wiersz p. t. „Zawierucha“, ciekawy z tego względu, że występuje w nim sporo czasowników, a mianowicie: leci, przypadnie, wzniesie, trząśnie, ciśnie, chwyci, zerwie, hula, przeleci, idzie (w taniec), zakręci, zawinie, przytupnie, śmiga, gnie, gwizdże, skrzypi, miele (młyńca), skostnieć, skrzepnąć, zadać. Dzieci nie będą rozumiały tych wyrazów, użytych w znaczeniu prostem, a tem bardziej w przenośnem, jeżeli nie zaobserwują odpowiednich zjawisk w naturze, jeżeli tą drogą nie zdobędą wyobrażeń pozajęzykowych. Obserwacje te przeprowadzą dzieci samodzielnie, albo pod kierunkiem nauczyciela. Najlepiej będzie, gdy wiersz omawiany będziemy z dziećmi czytali w momencie, kiedy na dworze jest śnieżycą i zadymka: obok konkretnej interpretacji treści wiersza będziemy mogli wywołać odpowiedni nastrój u dzieci. Kiedy objaśnienia zostaną przeprowadzone, możemy wtedy zastosować ćwiczenia następujące: 1. Podział omówionych czasowników według tego, czy użyte są w znaczeniu prostem, czy też przenośnem. 2. Uzupełnienie listy wybranych wyrazów innemi czasownikami, które wiążą się z zawieją (śnieżycą), jak np. świszcze, wyje, sypie, mrozi i t. p. 3. Zestawienie wyrazów pochodnych, bliskoznacznych i wieloznacznych. 4. Ćwiczenie stylistyczne na temat: „Śnieżycą zasypała naszą wioskę“.

b) Klasa VI. — Wycieczka do warsztatu stolarskiego, którą przeprowadzimy w klasie tej w związku z zajęciami praktycznemi, może nam dostarczyć wiele materiału do ćwiczeń językowych. Oto przykładowe zestawienie tego

materiału: a) *pochodzenie nazwy*: stolarz — to taki, co robi stoły, stołki; analogja znaczeniowa do nazw: powroźnik, czapnik, kamasznik; analogja znaczeniowa i fonetyczna: bednarz, garncarz, ceglarz, studniarz; analogja tylko fonetyczna: kamieniarz, blacharz, druciarz, księgarz; b) *nazwy narzędzi*: strugi (heble) i ich rodzaje: zdiernik (zdzieracz), równiacz, gładzik, spust; pilki — ich odmiany: rozplątница, odsadnica, krawężnica, krzywka; dłuto (dłubać), pilnik (raszpla), młotek, cęgi, obcęgi, znacznik, węgielnica, świder, wkrętak, śrubociąg, klejce, imadło i t. p.; c) *nazwy przyborów i maszyn*: strugnica (strugać — strug); toczydło (brzmienia podobne — liczydło, imadło, kowadło); tokarka (porównanie z wyrazem „toczydło“ i t. p.; d) *nazwy czynności*: strugać (heblować) — „wyprawiać“ deskę; piłować — rżnąć (porównanie z „żąć“); dłubać, wiercić, spać, kleić, wbijać, zbijać, toczyć na tokarce, a tóczyć (ostrzyć) na toczydle, gładzić, wygładzać (polerować), gruntować, malować, polituować i t. p.; e) *nazwy materiałów*: drzewo (drewno), deski (deszczułki, deseczki), klej, gwoździe, wkrętki, farby, okucia, zamki i t. p.; f) *wyroby stolarskie*: zależnie od tego, jakie wyroby zastaniemy podczas wycieczki, przyczem uzupełniamy temi, które skądinąd dzieci znają; g) *wyrazy pokrewne*: stolarz, stolarnia, stolnica, stolnik, podstoli, stolarka w znaczeniu „stolarstwo“, gwarowe „stolarować“, co oznacza praktykować u stolarza i t. p.; h) *wyrazy obcego pochodzenia*: obok takich wyrazów, jak hebel, raszpla, korba, gruntować, polerować, znajdziemy masę innych jeszcze wyrazów pochodzenia niemieckiego, używanych przez stolarzy: nazwy strugów (szerhebel, szlithebel), piłek (szwejjega, sztyggzega, laubzega) sztamajza (dłuto), śrubstak (imadło) i t. p.; mamy tutaj doskonałą okazję, aby wykazać potrzebę oczyszczania języka; i) *wyrażenia przenośne*, związane z pracą stolarza: struże warjanta, świdruje oczyma, nauczyciel piłuje ucznia, wiercić dziu-

rę w brzuchu, dłubać się, coś zmałować, siedzi na dwóch krzesłach i t. p. W związku z podanym materiałem językowo-słownikowym mogą być zastosowane następujące ćwiczenia: 1. Zebranie nazw, jakich używają w związku ze swoją pracą stolarze danej miejscowości czy okolicy. 2. Poszukiwanie wyrazów pokrewnych, blisko- i wieloznacznych. 3. Ćwiczenia ortograficzne: strug — struże — strużyna a stróżka i ostróżka; dłubać — dłuto obok „dłóto“; rznąć a żąć, obrzynki a dożynki i t. p. 4. Wypracowania stylistyczne na tematy: a) „Wczoraj zwiedzaliśmy warsztat stolarza“; b) „Nasze roboty z drzewa (drewna) a oglądane wyroby stolarskie“.

Wreszcie, jeżeli chodzi specjalnie o wypracowania stylistyczne, to niema w praktyce szkolnej ani jednej wycieczki takiej, któraby nie dostarczała materiału konkretnego do tego rodzaju ćwiczeń w pisaniu. Oto przykłady takich tematów wypracowań stylistycznych:

Nasz ogród na wiosnę — Skutki wichury w naszym ogrodzie (sadzie, parku) — Byliśmy dziś w lesie (na polu, na łące) — Wczoraj oglądaliśmy kolej — Lipa przed naszym kościołem — Ogród miejski w jesieni — W polu na wiosnę — Byliśmy nad rzeką w czasie powodzi — Powrót z lasu o zachodzie słońca — Łąka w czasie sianokosów — Źródółko w lesie — Na pastwisku — Kapliczka przy drodze — Rynek naszego miasta.

S p o s ó b t r a k t o w a n i a w y c i e c z e k w n a u c z a n i u j ę z y k a p o l s k i e g o . — Mówiąc o stosowaniu wycieczek w nauce języka ojczystego, należy podnieść na zakończenie bardzo ważne wskazanie natury metodycznej: wycieczki w nauczaniu tego przedmiotu inaczej muszą być wykorzystywane, aniżeli w innych przedmiotach nauki. Sprawę tę wyjaśnia podany w programie komentarz treści następującej: „Na lekcjach języka polskiego należy wyzyskiwać przede wszystkim wartości

wychowawcze poruszanych tematów, wprowadzając dzieci w świat otaczających je zjawisk bez dążności do systematyzowania wiedzy z poszczególnych działów. W związku z poznawaniem środowiskiem należy również starać się o uwypuklenie pierwiastków humanistycznych zapomocą oświecenia zjawisk i rzeczy przede wszystkim od strony emocjonalnej, przy szczególnem uwzględnieniu najróżnorodniejszych przejawów życia człowieka". Z przytoczonego wskazania wynika, że przy omawianiu tematów ze stanowiska celów języka polskiego należy: a) uwzględniać przede wszystkim pierwiastki natury humanistycznej, a nie systematyczną wiedzę realną, należącą do innych przedmiotów nauki; b) omawiać przejawy życia człowieka głównie od strony wychowawczej, kładąc specjalny nacisk na sferę uczuciowo-dążeńiową. Nauka języka ojczystego musi być w ten sposób traktowana nie tylko ze względu na specjalny charakter tego przedmiotu i jego cele wychowawcze, ale również ze względów metodycznych. Gdybyśmy przy omawianiu tematów nie odróżniali na lekcjach języka polskiego zagadnień, które stanowią istotną treść nauczania tego przedmiotu, to zamiast języka polskiego mielibyśmy nauczanie historii, geografii, przyrody i innych przedmiotów. To bynajmniej nie przeszkadza, aby język polski był przedmiotem ogniskowym, jak żąda tego nowy program szkoły powszechnej.

Przytoczone uwagi, dotyczące sposobu omawiania tematów pod kątem celów i zadań języka polskiego, odnoszą się również do wycieczek, jakie stosujemy w związku z nauczaniem tego przedmiotu. Wyjaśnimy to zagadnienie na znanym przykładzie wycieczki do warsztatu stolarskiego. Przy zwiedzaniu tego obiektu wystąpią różne momenty, które zainteresują specjalnie różne przedmioty nauki, a mianowicie: *materiały*, których stolarz używa do wyrobów, zainteresują specjalnie nauki przyrodnicze; b) *techni-*

ka pracy (narzędzia, sposoby obróbki materiałów) — to przedmiot zajęć praktycznych z działu rękodzielniczego; c) *człowiek* jako pracownik zainteresuje co najmniej trzy nauki — geografję, historję i naukę języka ojczystego. Każda z tych nauk pod innym kątem będzie patrzyła na człowieka-pracownika: geografja zajmie się zagadnieniem od strony *miejsca*, gdzie dany rodzaj pracy się odbywa; historia — od strony *czasu*, w którym człowiek w dany sposób pracuje, a wreszcie nauka języka zainteresuje się specjalnie *osobowością* pracownika i jego stosunkiem do wykonywanej pracy. Charakter i warunki pracy (praca łatwa czy trudna, warunki korzystne czy niekorzystne), cechy pracownika i jego stosunek do pracy (cechy fizyczne, umysłowe i moralne, pracuje chętnie czy niechętnie), zamiłowanie do pracy i etyka zawodowa, znaczenie danego rzemiosła w ogólnej wytwórczości krajowej, stosunek młodzieży do danego rzemiosła i zawodu, budzenie poszanowania dla pracownika i wytworów jego pracy — oto przykładowa i wskutek tego niepełna lista tych zagadnień, któremi zajmie się nauka języka ojczystego, zgodnie z przytoczonymi powyżej wskazaniem. Obok tych zagadnień, stanowiących treść poznawczą w zakresie nauki języka ojczystego, przedmiot ten z natury rzeczy musi zajmować się specjalnie zjawiskami językowymi, czyli formalną stroną poznawanych przejawów życia i pracy człowieka. Jeżeli chodzi o wycieczkę, to podczas zwiedzania zajmujemy się głównie zbieraniem treści rzeczowej, natomiast omawianie i analizowanie zjawisk językowych, jakie nasunęła dana wycieczka, przeprowadzamy na lekcjach w klasie.

W ten sposób powinna być traktowana każda wycieczka, związana bezpośrednio czy pośrednio z nauką języka ojczystego. Tylko w tych klasach, gdzie nauka języka stanowi podbudowę dla innych przedmiotów (przyrody i geografji w klasach I i II-ej, a historii w klasach I, II, III

i IV-ej), wycieczki, organizowane na lekcjach języka polskiego, wyzyskujemy również w celach nauczania tych innych przedmiotów. I jeszcze jedna uwaga: potrzeby specjalnego traktowania celów języka polskiego przy omawianiu tematów w klasie, czy też na wycieczkach w terenie, nie należy pojmować w ten sposób, że zagadnienia językowe mają być sztucznie oddzielane od zagadnień, należących do zakresu nauki innych przedmiotów. Byłoby to sprzeczne z zasadą korelacji w nauczaniu, bardzo wyraźnie przestrzeganą i zalecaną w nowych programach.

HISTORJA.

Cele nauczania historii a wycieczki. Podobnie jak w języku polskim, program historii podaje takie cele nauczania, których realizacja bez wycieczek byłaby niemożliwa, a przynajmniej bardzo utrudniona. Najbardziej typowe cele tego rodzaju są następujące: a) poznanie przeszłości lokalnej i regionalnej; b) zrozumienie współczesnej rzeczywistości polskiej; c) wyrobienie poszanowania dla pracy indywidualnej i zbiorowej; d) przygotowanie do pełnienia obowiązków obywatelskich w przyszłości. Ogólnie należy powiedzieć, że wszędzie tam, gdzie chodzi o poznanie wytworów kultury i przejawów życia społecznego, wycieczki jako najlepszy sposób poznania są nieodzowne.

Rodzaje i cele wycieczek historycznych. — Wycieczki historyczne należy różniczkować w zależności od tego, co i gdzie oglądamy, czyli w zależności od *przedmiotu* i *miejsca* wycieczki. Jeżeli chodzi o przedmiot wycieczki, program odróżnia trzy rodzaje wycieczek historycznych, których cele są następujące:

a) obejrzenie zabytku kulturalnego — w jego środowisku (zamek, kościół), bądź też w muzeum (broń, odzież):

b) zwiedzenie miejsca wydarzenia historycznego (pole bitwy, mogiła powstańca);

c) badanie przejawów życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego (formy życia i współżycia, instytucje użyteczności publicznej, warsztaty pracy).

Pierwsze dwa rodzaje wycieczek mają głównie na celu badanie *przeszłości*, a wycieczki trzeciego rodzaju — badanie *teraźniejszości*. W wycieczkach pierwszego rodzaju na pierwszy plan wysuwa się moment *poznawczy*; w wycieczkach drugiego rodzaju — moment *uczuciowy*, a w wycieczkach trzeciego rodzaju — czynnik *woli*. Jeżeli chodzi o poziom nauczania na podstawie nowego programu, to wycieczki pierwszego i drugiego rodzaju są przeważające w klasach V i VI-ej; wycieczki zaś trzeciego rodzaju niemal wyłącznie występują w programie klasy VII-ej.

Inaczej wygląda podział wycieczek, jeżeli chodzi o miejsca, w których przy ich pomocy szukamy obiektów i faktów historycznych. Jak nam wiadomo, zabytki historyczne znajdują się w dwóch wielkich źródłach: albo są one niejako rozsiane w miejscach, gdzie pozostawiła je przeszłość lub gdzie tworzy je teraźniejszość; albo jako zabytki przeszłości są zebrane i przechowywane w pewnych tylko miejscach, specjalnie na ten cel przeznaczonych (muzea, galerje, wystawy). W zależności więc od tego, z którego źródła korzystamy, w praktyce metodycznej musimy odróżnić dwa rodzaje wycieczek:

a) poznawanie przedmiotów i zjawisk historycznych na miejscu (wycieczki środowiskowe);

b) zwiedzanie specjalnych zbiorów historycznych (wycieczki do muzeów).

Różna jest wartość dydaktyczna obydwu źródeł zabytków historycznych i związanych z ich poznawaniem wycieczek. Zabytki, znajdujące się w swem środowisku, występują niejako w warunkach naturalnych, wskutek czego

są bardziej zrozumiałe, silniej przemawiają do wyobraźni i uczuciowości dziecka, budzą większe zainteresowanie, jednak mają one słabe strony: występują najczęściej pojedynczo, w rozproszeniu i dlatego nie dają przeglądu rozwojowego. W muzeach natomiast jest przeciwnie: zabytki są sztucznie nagromadzone i nie działają tak silnie na wyobraźnię, a zwłaszcza na uczucie, ale zato wartość ich polega na tem, że dają one przejrzysty i łatwy do zrozumienia obraz rozwoju pewnej całości, dają niekiedy przegląd całego dorobku kulturalnego. Do tego trzeba jeszcze dodać, że bardzo wiele jest takich zabytków, które można dziś oglądać tylko w środowisku, albo tylko w muzeum: niepodobna byłoby np. umieścić kościoła lub zamku w muzeum, jak nie można sobie wyobrazić, abyśmy mieli dziś szukać w polu pasa słuckiego lub buławy hetmańskiej. Na tej podstawie dochodzimy do wniosku, że zarówno okazy środowiskowe, jak i muzealne powinny być wyzyskiwane jako środki pogładowe w nauczaniu historii, ponieważ wzajemnie się uzupełniają. Stąd musielibyśmy wyprowadzić dalszy wniosek: zarówno wycieczki środowiskowe, jak i do muzeów w równej mierze powinny być stosowane w nauczaniu historii. Takie jednak postawienie sprawy wycieczek jest niemożliwe, a to z tego względu, że muzea, jeśli chodzi o większość szkół, są bardziej oddalone i mniej dostępne, wskutek czego organizacja wycieczek do tych źródeł wiedzy historycznej jest znacznie trudniejsza. Odnosi się to w szczególności do szkół powszechnych, które w olbrzymiej swej większości są bardzo oddalone od siedziby muzeów, a wobec braku środków finansowych, zwłaszcza w dobie obecnej, nie mogą sobie pozwolić na urządzenie dalszych wycieczek historycznych czy krajoznawczych. Jeśli zatem o szkoły powszechne chodzi, to, nie rezygnując, oczywiście, z wycieczek do muzeów, musimy przede wszystkim korzystać z zabytków, rozrzuconych po najbliższej okolicy.

Wycieczki, związane z poznawaniem najbliższego środowiska, muszą stanowić niemal wyłączną podstawę nauczania historii w szkole powszechnej.

O r g a n i z a c j a w y c i e c z e k h i s t o r y c z n y c h. — Chodzi nam tutaj przede wszystkim o wycieczki, mające na celu poznawanie obiektów historycznych w ich środowiskach, czyli o ten rodzaj wycieczek, który przeważnie musi być stosowany w szkole powszechnej. W związku z tem musimy sobie odpowiedzieć na pytanie: *gdzie, co i jak* zwiedzać? Odpowiedź na pierwsze dwa pytania możnaby ująć krótko: *wszędzie i wszystko*. A to dlatego, że dzieje narodu naszego — to jedno wielkie sanktuarjum pamiątek historycznych, że na ziemi polskiej niema ani jednego zakątka, gdzieby nie było widomych znaków naszych dziejów minionych, naszego rozwoju w teraźniejszości. Trzeba tylko chcieć i umieć szukać.

Zacznijmy od starego i dużego miasta. Każde duże miasto, szczególnie takie, jak Kraków, Wilno, Warszawa — to niejako wielkie muzeum zabytków o charakterze lokalnym. Stare budowle — rynek, ratusz, domy, resztki murów dają obraz minionej epoki pod względem architektonicznym, gospodarczym i kulturalnym. Klasztor, kościół, muzeum, biblioteka — odtwarzają rozwój kultury duchowej. Dzielnice poza murami starego miasta dają nam zabytki z epok późniejszych, na przedmieściach zaś obserwujemy przekształcanie się form życia wiejskiego w formy miejskie, widzimy ciekawą walkę teraźniejszości z przeszłością. Poza tem każde niemal miasto nasze posiada specjalny charakter, swoje specjalne zabytki: Kraków — to typ miasta średniowiecznego, to Rzym polski; Warszawa — to typ miasta nowożytnego, to serce Polski; Łódź — to polski Manchester i t. p.

Ale nie tylko stare i wielkie miasta dostarczają materiału konkretnego do nauki historii i dlatego godne są zwie-

dzania. Zabytków historycznych należy szukać w każdym, choćby najmniejszym, mieście, szczególnie gdy chodzi o dowody rozwoju życia gospodarczego i kulturalnego. Wszystko, cokolwiek wiąże się z życiem człowieka, może i powinno być wyzyskane. Zarówno stacja autobusów, dworzec kolejowy, ewentualnie remiza tramwajowa, lotnisko, jak poczta, telegraf, telefon — dają nam możliwość zobrazowania dróg i środków komunikowania i porozumiewania się ludzi między sobą. Oglądanie domów, ich otoczenia i urządzenia wewnętrznego będzie punktem wyjścia do historii budownictwa i warunków życia ludzkiego. Zwiedzenie fabryki, składu towarów i sklepu będzie podstawą do omówienia sposobów przetwarzania i wymiany produktów, podziału i organizacji pracy ludzkiej. Pobyt w urzędzie, szkole, bibliotece, czytelni, świetlicy dostarczy nam materiału do omawiania rozwoju życia społecznego i kultury duchowej.

Również i wieś jako środowisko dostarcza wiele materiału konkretnego, jaki potrzebny jest obecnie przy realizacji nowego programu historii. Przedewszystkiem położenie geograficzne osiedla wiejskiego, a nieraz i jego nazwa — dostarczają materiału do odpowiedzi na pytanie: gdzie i dlaczego powstawały osiedla ludzkie? Jeżeli chodzi o historję budownictwa, mamy na wsi odpowiedni materiał ilustracyjny: chata strzechą kryta, dom murowany, dwór, kościół. Zestawienie takich narzędzi, jak: socha — pług, sierp, kosa — żniwiarka, cepy — młockarnia, — stwarza podstawę do zobrazowania rozwoju narzędzi pracy. W podobny sposób możemy przeprowadzać rozwój form i środków oświetlania i ogrzewania mieszkań, sporządzania odzieży, przygotowywania pożywienia, wykazując na przykładach postęp w tych dziedzinach. Obserwacja zorganizowanego życia społecznego w najbliższym środowisku (wieś, gmina, sołtys, wójt, zebrania, wybory) posłuży nam jako punkt wyjścia do omówienia najwvższej formy ustrojowej.

jaka jest państwo. Wreszcie spółdzielnia, dom ludowy, świetlica strzelecka — to podstawa doświadczalna do analizy przejawów życia ekonomicznego i społeczno-kulturalnego. Ileż poza tem lokalnych zabytków historycznych spotykamy na wsi: tu kościół i cmentarz, tam kapliczka lub mogiła, gdzie indziej lasek, zwany „wieszownikiem“...

Chodzi teraz o to, *jak* wykorzystywać w nauczaniu te wszystkie obiekty i pamiątki historyczne, rozsiane po ziemi naszej. Dla przykładu weźmiemy zwyczajną, jak się to mówi, chałupę wiejską i wykażemy, co może dać dobre zwiedzanie takiej chałupy. Oto plan obserwacji tego obiektu: Jak daleko stoi od innych chałup? Czy położona jest tuż przy drodze, czy też oddzielona jest ogródkiem? Czy stoi szczytem do drogi, czy też zwrócona jest dłuższą ścianą? Jak jest położona względem stron świata i na które strony wychodzą okna? — Z czego jest zbudowana i czem pokryta? Gdzie jest umieszczony komin: na środku czy na końcu dachu, w samym szczycie czy też zboku? Ile ma okien, po ile szyb i czy okna są otwierane? Jak się nazywają poszczególne części chaty? Jakie są zamki i zasuwu u drzwi? — Jakie obejście mają izby mieszkalne (stodoła, obora, stajnia, chlewnia, kurnik, szopa, wozownia)? Czy to wszystko jest pod jednym dachem, czy też osobno? Jakie są wrota i zamknięcia? Jakie są płoty? Czy jest ogród warzywny, sad owocowy, pasieka? Jaka jest studnia: odległość od obory, stajni i chlewni, głębokość, rodzaj ocembrowania; żóraw czy kołowrot? — Ile jest izb i jak są rozłożone? Jak idziecie sień? Czy w izbie trzyma się drób i drobne zwierzęta? Czy jest strych, komora, piwnica? Co znajduje się w każdym z tych pomieszczeń? Jakie jest ogrzewanie i oświetlenie izby? Jakie są sprzęty i obrazy świętych? Jakie są ściany wewnątrz izby, a jaki sufit? Czy jest na suficie krzyż, wycięty w drzewie, względnie wypalony? — Ileż ciekawych wniosków możemy wyprowadzić na podstawie tych wszyst-

kich obserwacji, kiedy zaczniemy je potem z dziećmi omawiać.

Postaramy się teraz ustalić pewne *zasady*, które muszą być przestrzegane przy organizowaniu tego typu wycieczek.

1. Nauczyciel musi dobrze znać miejsce, do którego młodzież prowadzi, i obiekty, które ma jej pokazywać i objaśniać. — Jest to kardynalna zasada, obowiązująca przy organizacji wszelkich wycieczek, związanych z nauczaniem, i warunkująca ich powodzenie i skuteczność. Nieznajomość terenu i obiektów przez nauczyciela, błędzenie poomacku i marnowanie czasu nie tylko nie daje zamierzonych korzyści, ale wyrządza jeszcze duże szkody pod względem wychowawczym.

2. Każda wycieczka musi posiadać cel dokładnie i zgóry określony, a materiał obserwacyjny musi być dobierany pod kątem realizacji celu zamierzonego. — Z celem wycieczki wiąże się ściśle wybór miejsca, do którego młodzież prowadzimy. Inne będzie miejsce wycieczki, gdy chcemy zapoznać dzieci z warsztatami pracy, a inne, gdy zamierzamy poruszyć momenty natury uczuciowej. Bardzo często do jednego miejsca, np. do kościoła, będziemy prowadzili dzieci kilkakrotnie, a za każdym razem w innym celu.

3. Przed wycieczką, która ma być poświęcona obserwacji złożonego obiektu lub zjawiska, należy w odpowiedni sposób dzieci do tego przygotować. Przygotowanie takie, które pod względem rzeczowym każdorazowo będzie dostosowane do przedmiotu wycieczki, pod względem metodycznym może obejmować: a) krótkie informacje naukowe o przedmiocie lub zjawisku, udzielone w takim zakresie, jaki jest konieczny do celowego obserwowania; b) pouczenie dzieci, na co głównie mają zwracać uwagę przy obserwowaniu; można to zrobić w formie kilku pytań, na które

tam właśnie mają znaleźć odpowiedzi; c) podział między dzieci różnych czynności, związanych z obserwowaniem; szczególnie gdy obiekt jest bardzo skomplikowany, wówczas każda grupa dzieci na inne cechy może zwracać uwagę. Nie należy jednak zapominać, że o ile przygotowanie do wycieczki jest pożądane i nieraz konieczne, o tyle byłoby ono szkodliwe, gdyby zbyt daleko się posuwało.

4. W czasie wycieczki należy pobudzać dzieci nie tylko do spostrzegania tego, o co nam chodzi, ale również do utrwalania postrzeżeń i przeżywania pewnych stanów uczuciowych. Cele te osiągamy przez: a) pytania, pobudzające do obserwacji i myślenia; b) wyjaśnianie pewnych szczegółów w formie pogadanek; c) barwne i obrazowe opowiadania, wywołujące odpowiedni nastrój u dzieci. Słowem, obserwacja musi być kierowana, a przeżycia mają być wywoływane.

5. Pod względem metodycznym wycieczka musi być organicznie związana z różnymi czynnościami, które składają się na opracowanie danego zagadnienia. Nie chodzi tutaj o nic innego, jak o racjonalne wyzyskanie wycieczki na lekcjach historii. Wycieczka stanowi punkt wyjścia, dostarcza materiału konkretnego, na którym opierać się winno opracowanie zagadnienia przy zastosowaniu innych środków metodycznych, jak: obraz, ilustracja, tablica, rysunek, mapa, opis, opowiadanie, referat, dyskusja.

6. Obok swych celów bezpośrednich wycieczki powinny rozwijać u dzieci poszanowanie zabytków historycznych, nie tylko zwiedzanych i oglądanych, ale wszelkich innych, gdziekolwiek je napotkają. Jak należy zachowywać się przy oglądaniu obiektów historycznych, o tem nauczyciel musi dzieci pouczyć i tego w czasie wycieczek przestrzegać. Ale o coś więcej tu chodzi, mianowicie: aby młodzież wyrobiła w sobie szacunek dla zabytków, aby ich nie-

tylko nie niszczyła, ale otaczała, jak np. groby poległych, specjalną opieką.

Przechodzimy teraz do omówienia organizacji drugiego rodzaju wycieczek historycznych, tych, które mają na celu zwiedzanie zbiorów muzealnych. Zaznaczyliśmy powyżej, że organizacja wycieczek tego rodzaju jest znacznie trudniejsza. Sprawę korzystania z muzeów przy pomocy wycieczek utrudnia jeszcze ten fakt, że dotychczas zbiory były gromadzone tylko w pewnych, bardzo nielicznych, ośrodkach, że w ten sposób były one niejako centralizowane. Obecnie pod wpływem haseł regionalizmu zaznacza się tendencja w kierunku decentralizacji, to znaczy — tworzenia muzeów regionalnych, a nawet zbiorów lokalnych. Akcja ta ułatwia korzystanie ze zbiorów, czyniąc je bardziej dostępnymi, ale całkowicie jeszcze nie usuwa trudności z tem związanych. Co więcej, jeśli chodzi o zabytki rzadkie i cenne, które są unikatami, trudności te będą zawsze.

Rzecz zrozumiała, że organizacja każdej wycieczki do muzeum zależna jest od tego, gdzie i co zwiedzamy, dlatego też trudno jest podać szczegółowy opis takiej wycieczki. Musimy zatem poprzestać na ogólnych zasadach, jakie powinny być przestrzegane przy organizacji każdej wycieczki tego rodzaju. Zasady te są następujące:

1. Nauczyciel, prowadzący wycieczkę do muzeum, powinien sam doskonale znać zbiory, powinien wiedzieć, co i w jakim celu ma z dziećmi oglądać. — Zasada, która powtarzać się będzie przy wszystkich wycieczkach, tutaj wymaga specjalnego oświecenia. Nasuwa się bowiem tutaj pytanie: kto ma udzielać objaśnień — nauczyciel czy przewodnik? Oczywiście, tylko nauczyciel, który niezależnie od troski o swój autorytet najlepiej wie, co mu jest potrzebne, który uniknie niepotrzebnych i nużących szczegółów. W drodze wyjątkowej może nauczyciela wyręczyć fachowy urzęd-

nik muzeum, ale nigdy przewodnik, a tem bardziej — służba muzealna.

2. Celem wycieczki nie powinno być zwiedzanie muzeum, ale określony problem historyczny, dookoła którego ma być ześrodkowany materiał rzeczowy. — Temat i cel wycieczki nietylko dla nauczyciela muszą istnieć, ale również i dla uczniów; inaczej bowiem uczniowie nie będą rozumieć potrzeby i sensu wycieczki, nie będą mogli ustosunkować się do niej należycie. Wskazanie to jest szczególnie aktualne w wypadkach, gdy uczniowie muszą zdobyć rzeczowe przygotowanie do wycieczki.

3. Zabytki, skupione w muzeach, powinny być traktowane nietylko jako punkt wyjścia lub ilustracja lekcji historii, ale jako źródło wiadomości historycznych. — Chodzi tutaj o to, aby uczeń nietylko oglądał i podziwiał obiekty historyczne, ale przede wszystkim badał, analizował, porównywał, ustalał związki zarówno z epoką ówczesną, jak i ze współczesnymi przejawami kultury (aktualizacja).

4. Obserwacja w muzeum musi być skupiona na niewielkiej i planowo ujętej grupie przedmiotów, dlatego też musi być stale przez nauczyciela kierowana. — W przeciwnym wypadku uczniowie albo postrzegaliby bezładnie i chaotycznie, albo rozpraszałiby uwagę na wielką liczbę przedmiotów, co powodowałoby powierzchowność i niedokładność. Jedno i drugie ze stanowiska celowości i korzyści wycieczki byłoby niepożądane.

5. Jeżeli muzeum znajduje się w siedzibie szkoły lub w niewielkiej od niej odległości, to jego poznawanie należy prowadzić systematycznie w ciągu dłuższego czasu. — Oczywiście, będzie to wymagało większej liczby wycieczek, z których każda inny cel będzie miała na względzie.

6. Liczba zwiedzających nie może być wielka, jeżeli wycieczka ma być racjonalnie wyzyskana. — Choćby nawet sale na to pozwalały, ilość uczestników nie powinna

przekraczać 20 osób. Przy większej liczbie młodzieży, która musi wziąć udział w zwiedzaniu, należy stosować podział na grupy.

7. W czasie wycieczki zwiedzający muszą pamiętać o poszanowaniu zabytków, a w pewnych wypadkach, gdy zachodzi tego potrzeba, odnosić się do nich z należnym respektem. — Tego rodzaju stosunek należy u młodzieży obudzić i rozwinąć ze względów wychowawczych.

Wycieczki w programie poszczególnych klas. — Jeżeli chodzi o zastosowanie wycieczek w realizacji obecnego programu historii, to należy odróżnić w nim dwa rodzaje tematów z tego stanowiska:

a) tematy, które przy opracowaniu wszędzie powinny być oparte na wycieczkach;

b) tematy, których opracowanie tylko w danym miejscu może być związane z wycieczkami.

Aczkolwiek oba rodzaje wycieczek, jakich wymaga opracowanie wymienionych tematów, sprowadzają się w istocie rzeczy do poznawania najbliższego środowiska, to jednak zachodzi między nimi różnica natury formalnej: wycieczki pierwszego rodzaju są obowiązujące we wszystkich szkołach bez względu na ich położenie; wycieczki zaś drugiego rodzaju obowiązują tylko w niektórych szkołach w zależności od ich położenia. Wyjaśnimy tę rzecz na przykładzie. Oto w programie klasy VI-ej (cykl 1) mamy między innymi dwa tematy: „Zakładanie fabryk“ i „Przysięga Kościuszki“. Przy opracowaniu pierwszego tematu bez względu na to, gdzie znajduje się szkoła, wszędzie musimy zwiedzić z dziećmi jakąkolwiek fabrykę, znajdującą się w siedzibie szkoły lub okolicy; natomiast jest rzeczą zrozumiałą, że przy opracowaniu drugiego tematu tylko z dziećmi szkół krakowskich możemy pójść na rynek, pokazać im kamień, na którym podobno stał Kościuszko, i tam w barwnej

formie zobrazować przebieg danego zdarzenia historycznego.

Wycieczki pierwszego rodzaju, obowiązujące we wszystkich szkołach, w programie poszczególnych klas przedstawiają się w sposób następujący:

Klasy I i II nie wymagają wycieczek, specjalnie poświęconych celom nauczania historii. Jeżeli szkoła znajduje się w mieście, możemy tylko wyprowadzić dziecię (chodzi przede wszystkim o klasę II) na miasto w dniu święta państwowego, aby zwrócić uwagę na dekoracje domów, na godła, flagi i barwy państwowe.

W klasach III i IV-ej program wymaga już wycieczek dla celów historycznych, organizowanych na lekcjach języka polskiego. Dokąd i w jakim celu wycieczki te mają być prowadzone, wynika z tematów, występujących w programie języka polskiego, a mianowicie:

a) w klasie III-ej:

1. Pamiątki z dawnych czasów w naszej miejscowości: mieszkania i ubrania dziś i dawniej (cele wycieczek wyraźnie są wskazane).

2. Podania i legendy miejscowe i okoliczne (zwiedzanie miejsc i przedmiotów, z którymi legendy są związane).

3. Obrazki z życia naszej okolicy (wycieczki krajoznawcze po najbliższej okolicy, organizowane łącznie z nauką geografji i przyrody).

4. Sposoby podróŜowania w naszej okolicy i zajęcia mieszkańców (wycieczki, jak w poprzednim temacie).

5. Bezpieczeństwo naszej okolicy (wycieczki w celu poznania pracy straŜy ogniowej, policji i wojska) .

b) w klasie IV-ej:

1. Przejawy życia w miejscowości i okolicy (wycieczki krajoznawcze i ludoznawcze wspólnie z nauką geografji).

2. Wypadki i zdarzenia w naszej okolicy ze szczegól-

nem uwzględnieniem okresu walk 1914-1920 (zwiedzanie pobożowisk i zabytków ostatniej wojny).

3. Najważniejsze zdarzenia bieżące z życia Polski (badanie zdarzeń i wydarzeń w najbliższej okolicy: budowa mostu, przeprowadzanie linii kolejowej, powódź i jej skutki, budowa rzeźni miejskiej i t. p.).

Program klas V i VI-ej, gdzie występuje już historia jako samodzielny przedmiot, zaznajamia młodzież z przeszłością państwa i narodu polskiego. W związku z tem młodzież musi poznawać na wycieczkach wszelkie, jakie tylko są jej dostępne, zabytki i pomniki przeszłości, a mianowicie: a) zabytki przedhistoryczne (grodziska, cmentarzyska, grobowce, urny, narzędzia); b) osiedla ludzkie (wsie, miasteczka, miasta); c) budowle (chata, dom, dworek, zamek, klasztor, kościół); d) warsztaty pracy, fabryki i narzędzia; e) sprzęty, stroje, ozdoby, obrazy, druki, książki i t. p.; f) miejsca ważniejszych wydarzeń i pomniki historyczne; g) inne zabytki, przechowywane w muzeach i zbiorach. Nie należy sądzić, że podane wyszczególnienie jest kompletne, traktujące je raczej przykładowo.

W programie klasy VII-ej młodzież poznaje teraźniejsze życie społeczne i państwowe na podstawie własnego środowiska. Jakie wycieczki w związku z tem należy przeprowadzić, program tej klasy daje wyraźną instrukcję: „Uczniowie winni poznawać, o ile to możliwe, z bezpośredniej obserwacji: lokalne władze samorządowe, organizacje przysposobienia wojskowego, urzędy podatkowe i odnośne obwieszczenia, publiczne prace miejscowych obywateli, najbliższe warsztaty pracy, instytucje oszczędnościowe i ubezpieczeniowe, ośrodki oświatowe i kulturalne oraz instytucje opieki nad zdrowiem w środowisku, środki komunikacyjne w środowisku“. Odnośnie do charakteru i organizacji metodycznej wycieczek historycznych w omawianej klasie program daje pouczenie tej treści: „Wycieczki muszą mieć cha-

rakter nie tylko badawczy, samokształceniowy, ale i praktyczny, życiowy. Dzieci powinny zapoznać się np. z urzędami, jako instytucjami, w których potrafią już załatwić niektóre prostsze sprawy, wiążące się z ich przyszłymi prawami lub obowiązkami; nauczyć się zastępować rodziców przy wypełnianiu funkcji gospodarczej czy społecznej natury“. Dalej wymienione są przykłady takich czynności, a wreszcie — niezmiernie ważna uwaga: „Przy oglądaniu warsztatów pracy (dzieci) muszą już myśleć o wykonywaniu zawodu i o dostosowaniu się przypuszczalnemu do tych warsztatów“.

Drugiego rodzaju wycieczki wiążą się z opracowaniem tematów w zależności od położenia szkoły. W klasach III i IV-ej są one związane z tematami, wchodzącymi w zakres programu języka polskiego; w klasach zaś wyższych muszą być traktowane w związku z tematami historycznymi, stanowiącymi odrębny przedmiot nauki. Przykłady tego rodzaju wycieczek:

W klasie III-ej wycieczki te wiążą się z tematami: „Podania polskie“. Podania o Kraku i Wandzie będą oparte na wycieczkach w szkołach krakowskich, a o Lechu, Popielu i Piaście — w okolicach Gniezna, Kruszwicy i Gopła.

W klasie IV-ej wycieczki muszą się wiązać z tematami:

1. Opowiadania na tle dzisiejszego życia różnych okolic Polski (wycieczki po okolicy w zależności od tego, gdzie znajduje się szkoła).

2. Opowiadania, sceny i obrazki z przeszłości Polski (wycieczki w przystosowaniu do tego, które np. postacie historyczne dana szkoła wybierze).

W klasie V i VI-ej wycieczki również będą się wiązały z tematami, mającymi charakter lokalny lub regionalny, co program historii w uwagach wyraźnie poleca. Tak np. cały cykl tematów: „Budowa państwa polskiego“ w szko-

łach województwa poznańskiego i na Pomorzu, a zwłaszcza w okolicach Gniezna, Kruszwicy i Poznania, będzie opracowywany na podstawie wycieczek. Podobnie niektóre tematy z cyklu „Upadek jedności państwa“ będą oparte na wycieczkach w szkołach śląskich (bitwa pod Lignicą) lub krakowskich (założenie miasta Krakowa). Przytoczone przykłady w stopniu dostatecznym wyjaśniają, o co tutaj chodzi. W związku z tem zwracamy tylko uwagę na instrukcję, zawartą w programie: oto materiał, który w danej szkole jest opracowywany na podstawie wycieczek, może być szerzej rozbudowany. Na tem właśnie polega elastyczność i charakter środowiskowy obecnego programu historii w szkole powszechnej.

GEOGRAFJA.

Cele nauczania a wycieczki. — Przeglądając cele nauczania geografji w programie szkoły powszechnej, łatwo możemy zauważyć, że większość tych celów, zwłaszcza formalnych i wychowawczych, może być zrealizowana tylko przy zastosowaniu wycieczek. Cele te są następujące: a) poznanie najbliższej okolicy; b) umiejętność obserwowania otaczającej rzeczywistości; c) umiejętność zestawiania i wiązania poznanych przedmiotów i zjawisk; d) umiejętność orjentowania się w terenie i symbolice mapy; e) wzbudzenie umiłowania ziemi rodzinnej, tradycji i kultury; f) wyrobienie czynnej postawy obywatelskiej.

Nietrudno jest wykazać, że żaden z wymienionych celów nie może być należycie zrealizowany, jeżeli uczeń nie będzie bezpośrednio badał i poznawał zjawisk w najbliższem otoczeniu. Weźmy dla przykładu choćby cel ostatni, w którym potrzeba wycieczek na pierwszy rzut oka nie występuje może tak wyraźnie. Chodzi tu — jak powiedziane

jest w programie — o wyrobienie czynnej postawy obywatelskiej, inaczej mówiąc — o przygotowanie młodzieży do samodzielnej i produktywnej pracy dla dobra kraju ojczystego. Czy jest możliwe osiągnięcie tego celu, jeżeli nie zetkniemy młodzieży bezpośrednio z warsztatami pracy indywidualnej i zbiorowej, jeżeli nie wykażemy potrzeby tej pracy, konieczności jej podziału i organizacji, jeżeli nie rozwiniemy zdolności indywidualnych do pracy potrzebnych, jeżeli wreszcie nie rozbudzimy szacunku i zamiłowania do pracy? A to wszystko tylko przez poznawanie najbliższej okolicy, tylko przez wycieczki osiągnąć możemy.

Z n a c z e n i e i r o d z a j e w y c i e c z e k w n a u c z a n i u g e o g r a f j i. — W komentarzach do programu geografji czytamy, co następuje: „Nauka w terenie i wycieczki są głównym źródłem, dostarczającym materiału do bezpośrednich przeżyć i obserwacyj“. Dlaczego wycieczki są „głównym źródłem“ wiadomości geograficznych, doskonałą odpowiedź na to daje Nałkowski: „Punktem wyjścia i podstawą nauki geograficznej są wycieczki, z początku w najbliższą okolicę, a później i w dalsze; jest to żywe źródło, wciąż zasilające naukę teoretyczną, wciąż dające podstawę do analogji, porównań, aby zjawisko dalekie zrozumieć przez analogję z bliskim, znanem“ *).

Że wycieczki muszą odgrywać doniosłą rolę w nauczaniu geografji, wynika to zarówno z charakteru samej nauki, jak i z właściwości umysłu dziecięcego. Jak wiadomo, geografja jest nauką stosunkowo dość trudną, ponieważ mamy w niej do czynienia z pojęciami, związanymi z przestrzenią, która przeważnie niedostępna jest dla postrzegania zmysłowego. Wskutek tego musimy tutaj odwoływać się wprost do wyobraźni, której działanie jednak

*) W. Nałkowski. Zarys metodyki geografji.

wtedy tylko będzie możliwe i celowe, jeżeli przedtem zasilimy ją podobnym materiałem na podstawie postrzegania, jeżeli nieznanne przedmioty i zjawiska będziemy opisywali i wyjaśniali przez analogję do znanych. Stąd właśnie wpływa postulat dydaktyczny, aby naukę geografji rozpoczynać od bezpośredniego poznawania konkretnych przedmiotów i zjawisk w najbliższym otoczeniu, co jest możliwe tylko przy zastosowaniu wycieczek. Zapoznając się bezpośrednio ze środowiskiem, stwarzamy równocześnie podstawę, na której oprze się zdobywanie i rozumienie wiedzy geograficznej, związanej z dalszemi i niedostępnymi terenami.

Trudności w nauczaniu geografji są tem większe, im niższy jest poziom nauczania, co szczególnie odnosi się do szkoły powszechnej. Obok charakteru i różnorodności zjawisk geograficznych wchodzi tutaj jeszcze w grę niewyrobiona umysłowość ucznia, mająca duże braki nie tylko w rozwoju wyobraźni przestrzennej i zdolności kojarzenia, ale nawet w umiejętności postrzegania. Stanęliśmy wyżej na stanowisku, że każde otaczające zjawisko dziecko musi poznać bezpośrednio na podstawie postrzegania. Ale tutaj właśnie zjawia się nowa trudność: umiejętność postrzegania jest rzeczą trudną i w momencie, gdy rozpoczynamy naukę geografji, dziecko nie jest do tego przygotowane. Musimy więc przede wszystkim nauczyć dziecko postrzegać i obserwować, musimy je wdroić do planowego ujmowania cech przedmiotów, do porównywania, mierzenia, obliczania, sprawdzania obserwowanych wyników, a na tej dopiero podstawie doprowadzać stopniowo do tworzenia elementarnych pojęć geograficznych, porządkowania ich i wiązania przyczynowego. Jak wszędzie w nauczaniu, tak i tutaj racjonalne postrzeganie prowadzi do jasnych i dokładnych wyobrażeń, które stanowią konkretną podstawę i nieodzowny warunek jasności pojęć.

Na podstawie tych rozważań dochodzimy do następujących wniosków:

1) poznawanie najbliższej okolicy, oparte na bezpośrednim postrzeganiu, jakie jest możliwe tylko na wycieczkach, posiada dla nauki geografii znaczenie zarówno materialne, jak i formalne;

2) pod względem materialnym wycieczki dostarczają przedstawień konkretnych, na podstawie których tworzą się elementarne pojęcia geograficzne; zaś pod względem formalnym wycieczki kształcą zdolność postrzegania, rozwijają wyobraźnię przestrzenną i zdolność kojarzenia geograficznego;

3) materiał konkretny, jaki uczniowie zdobywają na wycieczkach, posiada dwojakie znaczenie: a) *bezpośrednie*, polegające na poznawaniu najbliższej okolicy i b) *pośrednie*, umożliwiające porównawcze poznawanie dalszych terenów i krajobrazów.

Jeżeli teraz chodzi o jakość materiału geograficznego, to na wycieczkach uczniowie poznają:

a) *formy powierzchni ziemi* (ukształtowanie pionowe i poziome);

b) *podłoże geologiczne*, z którym wiążą się poznawane formy (urwiste brzegi rzeki, glinianki, kopalnie i t. p.);

c) *działanie sił wewnętrznych i zewnętrznych* (wydmy po silnym wietrze, zmiany na drogach po deszczu, brzegi rzeki po wylewie, wpływ mrozu na wietrzenie skał i t. p.);

d) *świat organiczny*, rozwijający się w ścisłej łączności i zależności od przytoczonych wyżej warunków fizycznych;

e) *życie człowieka* — jego zależność od wszystkich innych warunków i zarazem wpływ na ich przekształcanie („człowiek zmienia oblicze ziemi, ale i sam ulega zmianom pod jej działaniem“).

Podane zestawienie zjawisk geograficznych, jakie ucz-

niowie powinni poznać na podstawie wycieczek w najbliższej okolicy, wyraźnie świadczy o tem, że najważniejsza jest tutaj ostatnia kategoria zjawisk, związanych z życiem człowieka. Wszystkie inne zjawiska są niejako tylko środkami do zrozumienia tego wszystkiego, co z życiem ludzkim jest związane. Pod tym kątem widzenia należy też traktować naukę geografii w szkole powszechnej, zgodnie z tendencjami nowego programu, który właśnie ma charakter antropologiczny.

Życie człowieka na ziemiach polskich, związane ściśle z warunkami geograficznymi, jest niezmiernie bogate i różnorodne w swych formach. Ażeby młodzież mogła poznać bezpośrednio całokształt tego życia, należy w programie wycieczek uwzględnić następujące ośrodki: a) gospodarstwo rolniczo—hodowlane i ośrodki przemysłu spożywczego; b) gospodarkę leśną i przemysł drzewny; c) zagłębia węglowe i naftowe; przemysł hutniczy i rafineryjny; d) środowiska przemysłu metalurgicznego i włókienniczego; e) większe osiedla, związane z rozwojem handlu, komunikacji, oświaty lub administracji; f) osiedla historyczne oraz ich zabytki, świadczące o rozwoju kultury materialnej i duchowej.

Przechodzimy do omówienia rodzajów wycieczek, jakie w związku z realizacją opisanych wyżej zadań są stosowane w nauczaniu geografii w szkole powszechnej. Zasadniczo odróżniamy dwa rodzaje wycieczek:

a) *bliższe*, czyli lekcje w terenie, związane z poznawaniem najbliższej okolicy (wycieczki środowiskowe);

b) *dalsze*, czyli wycieczki właściwe, mające na celu poznawanie kraju ojczystego (wycieczki krajoznawcze).

Niezależnie od różnego zasięgu terenowego przytoczone typy wycieczek różnią się jeszcze między sobą zarówno pod względem czasu ich trwania, jak i częstości stosowania w praktyce szkolnej. Wycieczki pierwszego rodzaju — to

krótkie, najwyżej 2—3 godzinne, lekcje w najbliższym terenie, stosowane w ciągu całego roku szkolnego, o ile tylko program tego wymaga i warunki atmosferyczne na to pozwalają. Natomiast drugi rodzaj stanowią wycieczki dłuższe, przynajmniej całodziennie, z reguły połączone z wydatkami pieniężnymi, i dlatego rzadziej stosowane. O ile wycieczki pierwszego rodzaju są bardziej wskazane na niższym poziomie nauczania, o tyle wycieczki dalsze przeważnie na wyższym poziomie są pożądane. W komentarzu do programu geografji czytamy w tej sprawie, co następuje: „Ze starszą młodzieżą należy odbyć, o ile to możliwe, w ciągu jej pobytu w szkole parę kilkudniowych wycieczek, tak, by uczeń poznał kilka odrębnych krain Polski“. Stanowisko programu jest jasne i zrozumiałe, ale w obecnem położeniu ekonomicznem niewiele szkół powszechnych może sobie pozwolić na tego rodzaju wycieczki.

Wycieczki dalsze są *rzeczywiste*, kiedy młodzież istotnie zwiedza dalsze okolice, i *fikcyjne*, gdy uczniowie odbywają „podróż“ tylko po mapie. Znaczenie wycieczek fikcyjnych program w ten sposób wyjaśnia: „Podróże te oczywiście powinny posiadać charakter sugestywny, by obudzić wyobraźnię dziecka, która ułatwi mu przyswojenie wiedzy o tych odległych krainach“. Tego rodzaju „podróże“ występują jako zło konieczne dlatego, że nie mogą być stosowane wycieczki rzeczywiste. Wszak uczniowie nasi nie są w możności poznać ziem polskich na podstawie obserwacji bezpośredniej, a cóż dopiero mówić o Europie i krajach pozaeuropejskich. Aby te podróże po mapie przyniosły korzyść, muszą być umiejętnie przeprowadzane. Wskazania programu w tej sprawie są następujące:

- 1) do podróży potrzebne są dobre ilustracje, które będą nie tylko źródłem wiedzy, ale również środkiem prostowania błędnych wyobrażeń;

- 2) podróż musi być tak prowadzona, aby dzieci uczy-

ły się przytem wiadomości, potrzebnych w życiu praktycznym (obliczanie przypuszczalnych kosztów podróży, załatwianie formalności urzędowych i t. p.);

3) po skończonej podróży materiał tą drogą zdobyty musi być systematycznie zebrany i uporządkowany.

Wycieczki w programie poszczególnych klas. — Zagadnienie wycieczek geograficznych w poszczególnych klasach szkoły powszechnej różnie musi być rozwiązywane, co pozostaje w ścisłym związku z charakterem materiału naukowego.

W klasach I i II-ej wiadomości geograficzne zawarte są w następujących tematach języka polskiego:

1. Przejawy życia na drodze z domu do szkoły, w polu, ogrodach i t. p.

2. Spostrzeżenia, dotyczące stanu pogody.

3. Obrazki z życia naszej miejscowości na tle zmian pór roku, dnia i nocy oraz zmian pogody.

Wszystkie te wiadomości opracowuje się całkowicie na wycieczkach, organizowanych w związku z nauczaniem języka polskiego.

Program klasy III-ej, w której geografia traktowana jest łącznie z nauką o przyrodzie, posiada charakter wybitnie wycieczkowy. Opracowanie całości materiału geograficznego na podstawie wycieczek staje się tem bardziej możliwe, że program ma charakter środowiskowy: inny jest dla wsi, a inny dla miasta. W związku z tem program daje następujące wyjaśnienie: „Na wsi większość lekcyj powinna być przeprowadzona w terenie, o ile na to pozwalają warunki atmosferyczne. W mieście lekcje, dotyczące poznawania miasta, winny się również odbywać poza szkołą“.

W klasie IV-ej sprawa wycieczek staje się już trudniejsza, ponieważ teren, jaki uczniowie poznają, rozszerza się na całą Polskę. Organizacja wycieczek będzie tutaj wyglądała w ten sposób:

a) w cyklach I i III-im („Obrazy terenu, przyrody, życia i pracy ludzi w Polsce“ i „Czytanie mapy politycznej Polski“) każda szkoła znajdzie swoją miejscowość, którą poznawać będzie na podstawie wycieczek (lekcyj w terenie); pozostałe zaś obrazy ziem polskich młodzież pozna na podstawie barwnych opisów i opowiadań;

b) cykl II — „Wprowadzenie planu i mapy“ — we wszystkich szkołach będzie opracowywany na wycieczkach, jako lekcjach w terenie.

Oдноśnie do wycieczek w tej klasie nasuwa się uwaga: choć materiał geograficzny występuje zasadniczo w porze zimowej, to jednak pewne wycieczki wypadnie przeprowadzić w jesieni, względnie na wiosnę.

W klasie V-ej jeszcze bardziej komplikuje się sprawa wycieczek. Z działu I — „Geografia Polski“ — tylko ta kraina, w której znajduje się szkoła, może być przy użyciu wycieczek opracowywana; pozostałe zaś, o ile szkoła nie urządza dalszych wycieczek krajoznawczych, będą przerabiane w formie wycieczek fikcyjnych. Podobnie też cały dział „Geografii Europy“ tylko przy pomocy podróży po mapie będzie opracowywany. W tej sprawie program poucza: „Geografię szczegółową Europy najlepiej opracowywać w formie „podróży“, przytem należy jak najczęściej czynić zestawienia z Polską, wydobywać analogje i różnice, oraz podkreślać wzajemne stosunki gospodarcze“. Poza tem program zaleca, aby w tej klasie urządzić co najmniej jedną wycieczkę całodzienną.

W klasie VI-ej tylko niektóre tematy z działu 2-go, jak np. kształt i ruchy ziemi, pory roku, oraz z działu 4-go, jak np. gwiazdy — odległe słońca, mogą być opracowywane na wycieczkach. Pozostała natomiast większość tematów będzie przerabiana w formie wycieczek fikcyjnych po mapie przy pomocy ilustracyj, tablic, wykresów, opisów, opowiadań. Uwaga programu, dotycząca wycieczek fikcyj-

nych: „Fikcyjnym“ podróżom należy dać jak największą barwność i plastyczność z zachowaniem prawdopodobieństwa faktów i stosunków, występujących w podróży“.

Program klasy VII-ej nawraca do wycieczek, których wymaga tutaj większość tematów, a w szczególności następujące: Klimat i nawodnienie — Świat roślin i zwierząt — Ludność — Rolnictwo — Hodowle — Lasy — Górnictwo i przemysł — Komunikacja — Handel. O potrzebie wycieczek w tej klasie wyraźnie świadczy uwaga w programie: „Poszczególne fragmenty życia gospodarczego należy rozpatrywać przede wszystkim w najbliższym otoczeniu. W tym celu należy odbyć kilka wycieczek do najbliższych zakładów czy ośrodków gospodarczych, instytucji użyteczności publicznej i t. p.“. Należy pamiętać, że w tej klasie cele wycieczek geograficznych zbiegają się z celami wycieczek, organizowanych w zakresie innych przedmiotów, dlatego też zachodzi możliwość korelacji przedmiotów.

Zasady organizacji wycieczek geograficznych. — Nauczyciel musi dobrze znać teren, do którego prowadzi wycieczkę, musi wiedzieć, co w danym terenie może i chce dzieciom pokazać. Zasada, ogólnie obowiązująca przy organizacji wycieczek, tutaj posiada specjalne znaczenie. Chodzi o to mianowicie, że w terenie zachodzą bezustanne zmiany: co dziś jest, jutro może nie być. Dlatego też nauczyciel musi przed każdą wycieczką być w terenie najpóźniej w przeddzień wycieczki.

Całoroczny plan wycieczek krótkich, czyli lekcji w terenie, musi być zgóry ułożony na początku roku równocześnie z rozkładem materiału naukowego. Potrzeba takiego planu jest oczywista, choć jego wykonanie szczegółowe w praktyce nieraz będzie inne, zależnie od warunków atmosferycznych i innych czynników, wpływających na zmiany w projektowanych planach nauczania.

Każda wycieczka musi mieć cel dokładnie okre-

ślony, a w zależności od tego celu musi być przez nauczyciela w najdrobniejszych szczegółach obmyślona i przygotowana. Pod tym względem lekcja, której tematem jest wycieczka, niczem nie powinna się różnić od każdej innej lekcji, wymagającej przygotowania ze strony nauczyciela. Od tego zależy powodzenie i skuteczność wycieczki.

Materiał, zebrany na wycieczce, musi być organicznie związany z lekcjami w klasie. Zależy to od roli wycieczki, która może mieć na celu: albo zebranie materiału obserwacyjnego do omawiania w klasie, albo też szukanie w terenie potwierdzenia wniosków, wyprowadzonych w klasie. W każdym wypadku postrzeżenia z wycieczki muszą być należycie uporządkowane i wyzyskane.

Przed wycieczką, zwłaszcza gdy chodzi o poznawanie nowego terenu, pożądane jest przygotowanie młodzieży pod względem rzeczowym, jak i porządkowo—formalnym. Rzeczowe przygotowanie najczęściej będzie dotyczyło tematów, z którymi uczniowie spotykają się niejako po drodze: rodzaj terenu, roślinności, zabytki i pamiątki historyczne, rodzaje techniki pracy ludzkiej i t. p. Przygotowanie formalne będzie dotyczyło zachowania się uczniów przy zwiedzaniu: zachowanie spokoju w fabryce, ciszy i powagi w kościele, niezostawianie śladów pobytu w postaci resztek jedzenia, papierów i t. p.

Na wycieczkę należy brać najprostsze i niezbędne przyrządy: busola, luneta, mapa szczegółowa i t. p. Z reguły każda wycieczka geograficzna powinna się odbywać z busolą w rękę, aby dzieci zdawały sobie sprawę z kierunku drogi i położenia terenu. Niekiedy pożądane jest rysowanie drogi dla orjentacji, oznaczanie szybkości marszu i odległości przy pomocy zegarka, względnie słupów kilometrowych.

Obserwowane na wycieczkach zjawiska i przedmioty zawsze powinny być ujmowane w związku z całością krajo-

brazu danego terenu, aby uczeń stale sobie uświadamiał wzajemną zależność poznawanych faktów, tworzących kompleks życia w danym krajobrazie. Zgodnie z tem, co wyżej powiedzieliśmy o charakterze obecnego programu geografji, na pierwszy plan w każdym krajobrazie stale powinien być wysuwany człowiek, jako jego ośrodek i główny przedmiot poznania.

W celu zaobserwowania zmian, jakie zachodzą pod działaniem różnych sił i procesów, należy w pewnych okresach powracać do tego samego krajobrazu. Tak np. działanie wody na rzeźbę powierzchni dzieci wtedy zauważą, jeżeli pójdą nad rzekę w jesieni, a potem w zimie, kiedy woda zamarźnie, oraz na wiosnę w czasie roztopów i powodzi.

Postrzeganie zjawisk i wyprowadzanie wniosków na wycieczce musi mieć charakter samodzielnej pracy ucznia, jednak nauczyciel powinien tą pracą kierować: wzbudzać zainteresowanie, skupiać uwagę, wskazywać rzeczy istotne, korygować błędy w postrzeganiu i myśleniu dzieci. Respektując zasadę samodzielności w pracy ucznia, nauczyciel nie może dopuścić do tego, aby młodzież wróciła z wycieczki z fałszywemi postrzeżeniami, albo z całym kramem niepotrzebnych szczegółów.

Dwa przykłady organizacji wycieczek geograficznych. — Jak należy organizować wycieczki w zakresie nauczania geografji, zilustrujemy na dwóch przykładach, wziętych z programu klasy III-ej.

Przykład I. — Temat lekcji i cel wycieczki: oznaczanie stron świata na otwartej przestrzeni. Ponieważ opracowanie tego zagadnienia przypada na jesieni, dlatego też najwygodniej jest to zrobić około 21 września, czyli w okresie porównania dnia z nocą. Wycieczka powinna się odbyć w dniu słonecznym między godziną 11 a 12 w południe. Jako miejsce wycieczki należy wybrać teren otwar-

ty, posiadający jakąś wyniosłość, na której będą przeprowadzane obserwacje. Przed wycieczką może się odbyć w klasie pogadanka o stronach świata. Na wycieczkę bierzemy kij, busolę, kawałki sznurka i patyczki.

Po przybyciu na miejsce zwracamy najpierw uwagę na charakter krajobrazu, a zwłaszcza na to, że mamy przed sobą teren zewszestron odsłonięty. Rozpoczynamy ćwiczenia w oznaczaniu stron świata przy pomocy cienia. Wbijamy kij prostopadle w ziemię, a dzieci ustalają kierunek cienia, jego długość, oznaczają sznurkiem lub patykiem, względnie rysują kijem na ziemi. Przypominamy dzieciom znane spostrzeżenie, kiedy cienie przedmiotów są najkrótsze, poczem ustalamy z dziećmi według zegarka godzinę, o której przeprowadzamy nasze ćwiczenia. Gdyby dzieci nie wiedziały, kiedy cień jest najkrótszy, należałoby tutaj przeprowadzać pomiary cienia, któreby stwierdziły, że długość jego stopniowo się zmniejsza, aż wreszcie cień staje się najkrótszy w momencie, przypadającym około godziny 12-ej, czyli w południe. W tym momencie kierunek cienia wskazuje północ. Po stwierdzeniu tego faktu dzieci ustalają pozostałe trzy strony, oznaczając ich kierunki sznurkami, patyczkami lub „rysunkiem“ na ziemi. Teraz następują ćwiczenia tego rodzaju: W której stronie od nas znajduje się nasza szkoła? W której stronie znajduje się las, staw, droga, krzyż, miasteczko i t. p.? W której stronie my się znajdujemy od naszej wioski, lasu, kościoła?

Przechodzimy do oznaczania stron świata przy pomocy busoli. Dzieci przyglądają się uważnie przyrządowi i z łatwością stwierdzają, że jeden koniec igły stale jest zwrócony na północ, a drugi na południe. Ponawiamy ćwiczenia w oznaczaniu stron świata i każemy dzieciom porównać, czy kierunki, oznaczone przy pomocy busoli, zgadzają się z temi, któreśmy poprzednio oznaczyli. Jeżeli dzieci stwierdzą, że igła wychyla się nieznacznie ku zachodowi

(drugim końcem ku wschodowi), to rzecz zrozumiała, iż musimy nad tem przejść do porządku dziennego. Na zakończenie rzucimy pytania: Jak oznaczaliśmy strony świata? Kiedy można oznaczać strony świata przy pomocy cienia? Który sposób oznaczania stron świata jest wygodniejszy? Do czego potrzebne jest oznaczanie stron świata? Pomijamy ćwiczenia, które w związku z daną wycieczką będą przerabiane w klasie.

P r z y k ł a d II. — Wycieczka nad strumyk, rzecz-
kę lub rzekę. Zatrzymujemy się z dziećmi, o ile to możli-
we, na moście i stąd obserwujemy bieg i ruch wody. Przy
pomocy kompasu dzieci ustalają kierunek (położenie) stru-
myka (rzeczki, rzeki), a w celu dokładnego ustalenia biegu
wody rzucają papierki na wodę. Zwracają się następnie
twarzami w tę stronę, w którą woda płynie, i ustalają brze-
gi: prawy i lewy. Na którym brzegu stoi łódka, rośnie
drzewo, a na którym znajduje się nasza wieś? Schodzimy
z mostu i idziemy brzegiem (dzieci stwierdzają — którym)
do miejsca, gdzie tworzy się zakręt. Tutaj znów rzucamy
papierki, a dzieci śledzą szybkość biegu. Gdzie rzeczka jest
głębsza: czy tam, gdzie woda szybko płynie, czy też tam,
gdzie płynie wolno? Szukamy potwierdzenia tego na innym
zakręcie. Badamy teraz wysokość brzegów i obserwujemy,
przy których brzegach woda osadza piasek. Zjawia się za-
gadnienie: skąd ten piasek pochodzi? Obserwujemy wyso-
kie brzegi i stwierdzamy, że woda wypłukuje ziemię z po-
między korzeni roślin, a stąd wniosek: woda niszczy wy-
sokie brzegi. Korzenie drzew i innych roślin utrudniają
tę działalność wody. Dalsze obserwacje zależne są od wa-
runków terenowych. W klasie nastąpi uporządkowanie
i utrwalenie poczynionych na wycieczce spostrzeżeń.

Z w i ą z e k w y c i e c z e k z c e l a m i n a u c z a n i a. — Jak w nauczaniu innych przedmiotów, tak również w realizacji programu nauki o przyrodzie potrzeba wycieczek wiąże się ściśle z celami nauczania tego przedmiotu. Wymienione w programie nauki o przyrodzie cele nauczania, których wykonanie musi być oparte na wycieczkach, w szczególności są następujące: a) umiejętność świadomego i celowego obserwowania zjawisk oraz orjentowania się w związkach, zachodzących między nimi; b) zbliżenie uczniów do świata istot żywych przez częste z nimi obcowanie; c) wyrobienie poszanowania życia we wszelkich jego przejawach i pracy rąk ludzkich; d) obudzenie umiłowania przyrody kraju ojczystego; e) wyrobienie czynnej postawy i zaradności w różnych okolicznościach życia codziennego. Żaden z wymienionych celów nie może być w całej pełni zrealizowany, o ile nauka o przyrodzie nie będzie prowadzona na tle otaczającej przyrody, czyli na podstawie wycieczek.

Z n a c z e n i e w y c i e c z e k p r z y r o d n i c z y c h. — O znaczeniu wycieczek w nauczaniu przyrody czytamy w komentarzach do programu tego przedmiotu, co następuje: „W imię zasady pogładowości dąży się do tego, by dzieci mogły, o ile możliwości, zaznajamiać się z opracowywanymi obiektami lub zjawiskami na podstawie osobistego z nimi zetknięcia się przy bezpośredniej obserwacji. Najwłaściwsze warunki stosowania pogładowości stwarza nauczanie poza klasą, w naturalnem środowisku, w którym żyje dana roślina lub zwierzę, lub też gdzie da się przeprowadzić obserwacja zjawiska, które ma być tematem lekcji“. W przytoczonych wskazaniach zawarty jest niezmiernie ważny postulat metodyczny, dotyczący nauczania przyrody w szkole obecnej: najlepszym środkiem pogładowym

w nauczaniu przyrody jest okaz lub zjawisko we właściwym środowisku; najwierniejszym źródłem wiedzy przyrodniczej jest wiecznie żywa księga otaczającej przyrody, z którą uczeń powinien stale i bezpośrednio obcować.

Słuszność tego postulatu i jego znaczenie metodyczne wypływa z charakteru nauki o przyrodzie, jako przedmiotu nauczania szkolnego. Istotę przyrody stanowi życie w całej jego pełni, a zadaniem nauki o przyrodzie jest *badanie* tego życia na podstawie jego przejawów. Życia nie można wyrywać ze środowiska i przenosić do sztucznych warunków, jakie stwarza klasa, ale trzeba iść tam, gdzie to życie kwitnie i pulsuje w warunkach naturalnych, i tam badania nad niem przeprowadzać. Jeżeli nawet żywe twory przyrody wyrywamy ze środowiska i przynosimy do klasy, to nie dają one pojęcia o życiu, ponieważ nie tylko same w tych warunkach życie tracą, ale nie wyjaśniają również swego stosunku do innych tworów, z którymi normalnie pozostają w licznych związkach i zależnościach. Tak więc pełnię życia w przyrodzie możemy poznawać tylko w jej naturalnych warunkach i tylko w ten sposób możemy zdobywać dokładną i rzetelną wiedzę o przyrodzie, czyniąc zarazem nauczanie tego przedmiotu bardziej interesującym dla ucznia. Na tem właśnie polega znaczenie wycieczek, które umożliwiają nam poznawanie życia w przyrodzie i które tem samem ułatwiają nam realizację nowego programu o charakterze wybitnie biologicznym.

Jednak, gdy chodzi o praktykę szkolną, wyzyskanie w całej pełni wycieczek, jako podstawy nauczania przyrody, jest bardzo utrudnione, a często wprost niemożliwe. Wpływają na to następujące czynniki: a) środowisko lokalne, w którym znajduje się szkoła; b) charakter materiału przyrodniczego; c) rodzaj lekcji. Jeżeli chodzi o pierwszy z tych czynników, to nie ulega wątpliwości, że w środowisku wiejskiem łatwiej jest, niż w miejskiem, organizować na-

uczenie przyrody w terenie, o ile materiał odpowiednio jest dobrany. W miastach, gdzie naogół trudniejszy jest dostęp do terenów przyrody ożywionej, częściej musimy przeprowadzać lekcje w klasie. Charakter materiału ma wpływ o tyle, że w programie przyrody ożywionej znajdujemy więcej materiału do opracowania w terenie, niż w programie przyrody martwej, a zarazem więcej w zakresie botaniki, niż zoologii. Wreszcie mamy takie typy lekcji, których nie można w terenie przeprowadzać; do tej kategorii program zalicza dwa typy lekcji, a mianowicie: a) badanie budowy rośliny lub jej części, jak np. budowa kwiatu; b) powtarzanie i utrwalanie przerobionego materiału. Do wymienionych trudności musimy jeszcze dodać dwie inne, jak: liczebność dzieci w naszych klasach i nauczanie w klasach łączonych. To wszystko utrudnia stosowanie wycieczek w nauczaniu, ale nie zmniejsza ich wartości metodycznej i nie zdejmuje z nas obowiązku organizowania ich tam, gdzie przez program są wskazane i gdzie są w danych warunkach możliwe.

Cele i rodzaje wycieczek w nauce o przyrodzie ożywionej i martwej. — Różne mogą być cele wycieczek, stosowanych w nauce o przyrodzie ożywionej, a mianowicie:

a) obejrzenie krajobrazu jako całości biologicznej (zależnie np. od pory roku);

b) badanie jednego przedmiotu lub zjawiska, stanowiącego przedmiot poznania;

c) uzasadnianie wniosków, wyprowadzonych na lekcjach w klasie;

d) zbieranie materiału do zajęć praktycznych w klasie;

e) gromadzenie okazów do zbiorów szkolnych.

Wymienione cele wycieczek dadzą się sprowadzić do dwóch zasadniczych, a mianowicie: a) przygotowanie do

lekcyj, które na podstawie zdobytego materiału mają być w klasie przeprowadzone i b) uzupełnienie lekcyj, które zostały już przeprowadzone w terenie lub w klasie. Zależnie od celu muszą wystąpić różnice w organizacji wycieczek tak pod względem rzeczowym, jak i metodycznym. Niekiedy też mamy do czynienia z wycieczkami mieszanymi, w których łączymy różne cele, co szczególnie ma miejsce w wycieczkach dalszych.

Jeżeli chodzi o odległość terenu, do którego wycieczka jest skierowana, to podobnie jak w nauczaniu geografji, odróżniamy w nauce o przyrodzie żywej dwojakiego rodzaju wycieczki:

a) *blizsze*, czyli *lekcje poza klasą* w najbliższym środowisku;

b) *dalsze*, czyli *wycieczki właściwe* do środowisk, których niema w sąsiedztwie szkoły.

Różnice między obu rodzajami wycieczek zachodzą pod względem organizacyjnym i rzeczowym. Wycieczki pierwszego rodzaju są krótkie i częściej stosowane; drugiego zaś rodzaju wycieczki — przeciwnie: są dłuższe i rzadziej stosowane w nauczaniu. Gdy chodzi o stronę rzeczową, różne są cele obu rodzajów wycieczek: bliższe mają cele bardziej szczegółowe, jak poznawanie tworów i zjawisk lub pojedynczych przejawów życia; dalsze — posiadają z reguły cele ogólniejszej natury, jak poznawanie całości krajo-brazu i jego życia w różnorodnych związkach i zależnościach.

Typową formę zajęć w terenie, zwłaszcza gdy chodzi o zjawiska biologiczne, stanowią prace dzieci w ogrodzie, o ile go szkoła posiada. Zajęcia tego rodzaju odgrywają dużą rolę w nauczaniu z tego względu, że teren, w którym są przeprowadzane, jest najbliższej szkoły położony i dlatego najbardziej dostępny. O tych zajęciach czytamy w programie, co następuje: „Prace dzieci w ogrodzie winny być

stałe wyzyskiwane w nauczaniu przyrodoznawstwa, a począwszy od klasy V-ej, stanowić praktyczne zastosowanie wiadomości o zjawiskach biologicznych, poznawanych na lekcjach przyrody“. Ponieważ prace w ogrodzie odbywają się w godzinach zajęć praktycznych, dlatego też, jeżeli naukę o przyrodzie i zajęcia praktyczne prowadzą dwaj nauczyciele, to między nimi musi istnieć stały kontakt i jak najściślejsze porozumienie.

Program nauki o przyrodzie martwej odróżnia także dwa rodzaje wycieczek, związanych z poznawaniem terenu naturalnego lub gospodarczego, a mianowicie:

a) wycieczki *krótsze*, mające na celu obejrzenie zjawiska lub szczegółu jakiegoś urządzenia na terenie naturalnym lub gospodarczym;

b) wycieczki *dłuższe*, mające na celu oglądanie całości urządzenia gospodarczego lub przemysłowego, organizowane po opracowaniu odpowiedniego materiału nauczania.

Krótką wycieczką tak ma być organizowana, że albo stanowi fragment lekcji dwugodzinnej, albo też wypełnia całe dwie godziny; pod względem metodycznym zaś, albo uzupełnia wykonany uprzednio w pracowni eksperyment, albo też w niektórych wypadkach go zastępuje. Program zwraca przytem uwagę, aby eksperyment i wycieczka uzupełniały się wzajemnie. Wycieczki dłuższe mogą obejmować czas od dwóch do trzech godzin, a w dogodnych warunkach — cały dzień szkolny. Rola tego typu wycieczki polega na tem, że stanowi ona zakończenie pracy nad pewnem zagadnieniem lub większym działem materiału nauczania.

Wycieczki w programie poszczególnych klas szkoły powszechnej. — Jak to wyżej wykazaliśmy, nowy program nauki o przyrodzie w szkole powszechnej posiada charakter wybitnie biologiczny i środowiskowy. Cechy te sprawiają, że program

nauki o przyrodzie w porównaniu z innymi przedmiotami stwarza największe potrzeby i możliwości stosowania wycieczek w jego realizacji. Zagadnienie wycieczek w poszczególnych klasach wygląda w sposób następujący:

W klasach I i II-ej elementy wiadomości przyrodniczych łącznie z wiadomościami geograficznymi związane są z nauką języka polskiego. Tematy, które obejmują wiadomości przyrodnicze, są następujące:

a) w klasie I-ej: 1. Przejawy życia na drodze dziecka z domu do szkoły, w polu, w ogrodzie, na placach i t. p.

2. Spostrzeżenia, dotyczące życia kilku zwierząt i roślin z najbliższego otoczenia.

b) w klasie II-ej: 1. Zdarzenia z życia, prace i zajęcia dzieci w domu i w szkole.

2. Obrazki z życia naszej miejscowości: główne zajęcia mieszkańców, życie zwierząt i roślin.

Wiadomości przyrodnicze, zawarte w przytoczonych tematach, będą w całości opracowane na wycieczkach, organizowanych w związku z nauką języka polskiego.

Program klasy III-ej, gdzie nauka o przyrodzie traktowana jest łącznie z nauką geografii, zawiera tego rodzaju materiał, którego większość może i powinna być opracowana na podstawie wycieczek. Stosowanie wycieczek umożliwia to, że materiał przystosowany jest tutaj do środowiska lokalnego: zarówno wieś, jak miasto mają odrębne programy. Odnośna uwaga w programie wyjaśnia tę sprawę, jak następuje: „Na wsi większość lekcji powinna być przeprowadzona w terenie, o ile na to pozwalają warunki atmosferyczne. W mieście lekcje, dotyczące poznawania miasta, winny się również odbywać poza szkołą“. Uwaga ta dotyczy zarówno nauki o przyrodzie, jak i nauczania geografii. Specjalnie do nauki o przyrodzie odnosi się uwaga: „ponadto należy przedsięwziąć na wiosnę wycieczki do wa-

rzywników i sadów oraz wycieczki w celu zapoznania się ze zwierzętami domowymi w ich właściwym środowisku“.

Klasa IV, realizując swój program nauki o przyrodzie, musi poznawać na wycieczkach następujące środowiska: a) w jesieni: ogród, sad i pole; b) na wiosnę: pole, sad i łąkę. Odnośne wskazanie programu brzmi następująco: „Na wsi większość lekcyj powinna się odbywać w terenie, o ile na to pozwalają warunki atmosferyczne. W mieście należy organizować wycieczki do okolicznych warzywników, sadów i na pole“.

W klasie V-ej zachodzi potrzeba specjalnych wycieczek zarówno w dziale przyrody ożywionej, jak i martwej. Program przyrody ożywionej, przeznaczony na okres jesienno-wiosenny, niemal w całości opiera się na poznawaniu dwóch „środowisk“, które są: staw i las. W związku z tem w uwagach do programu czytamy: „Na wsi przewidzieć należy lekcje nad stawem, o ile staw znajduje się w pobliżu, albo wycieczki, których ilość uzależnić należy od odległości od stawu; na wiosnę lekcje lub wycieczki do lasu lub zarośli dla zaznajomienia się z bylinami, kwitnącymi wczesną wiosną, i z rozwojem pąków. W mieście pożądana jest jedna wycieczka nad staw w jesieni i jedna do lasu na wiosnę“. Gdy chodzi o program przyrody martwej, to w związku z opracowywaniem poszczególnych tematów bardzo jest pożądaną, aby młodzież, o ile warunki na to pozwalają, mogła zwiedzić w terenie: a) smolarnię — gazownię (ciepło i spalanie); b) cegielnię — kaflarnię — budowę domu (materiały budowlane); c) studnię — filtry — wodociągi (rozpuszczalność w wodzie); d) straż pożarną — sikawka (własności powietrza).

Jak w klasie V-ej, podobnie też i w VI-ej program wymaga wycieczek w obu działach nauki o przyrodzie. W dziale przyrody ożywionej uczniowie winni poznawać w terenie życie organiczne; w jesieni — w lesie, a na wio-

snę — w ogrodzie, na polu, w zaroślach i w miejscach suchych (wydmy, usypiska skalne). To wskazuje na tematy i cele wycieczek, o których program podaje uwagę tej treści: „Na wsi należy przewidzieć lekcje w lesie, o ile las znajduje się w pobliżu, albo wycieczki, których ilość uzależnić należy od odległości od lasu; na wiosnę lekcje lub wycieczki na wydnię piaszczystą oraz do zarośli dla zaznajomienia się z przystosowaniami roślin do stanowisk suchych oraz z pnączami. W mieście pożądana jest jedna wycieczka do lasu w jesieni oraz jedna wiosenna dla opracowania tematów, przewidzianych w kursie wiosennym“. W związku z programem nauki o przyrodzie martwej, o ile warunki lokalne na to pozwalają, byłyby pożyteczne następujące wycieczki: huta żelazna lub inna, kopalnia soli, tężnie, pokłady wapienne, wypalanie wapna, betoniarnia, kliniarnia, cegielnia, maszyny proste w zastosowaniu (dźwignia, kołowrot, równia pochyła).

W programie klasy VII-ej wskazane są wycieczki na tematy następujące: a) w nauce o przyrodzie martwej: cukrownia, gorzelnia, mleczarnia, gazownia, rafinerja, lotnisko, elektrownia, silniki, maszyny; b) w nauce o człowieku łącznie z higieną: piekarnie, rzeźnie wzorowo urządzone, szpitale, ośrodki zdrowia i t. p. Rzecz zrozumiała, że wybór tematów wycieczek musi być przystosowany do warunków lokalnych, jak zresztą całość programu w tej klasie wymaga zróżniczkowania w zależności od środowiska. Program zwraca np. uwagę, że część chemiczna powinna być szerzej rozwinięta na wsi, a fizyczna — w dużem mieście.

O r g a n i z a c j a w y c i e c z e k p r z y r o d n i c z y c h . —

a) *przed wycieczką:*

Wszystkie wycieczki, jakie na danym poziomie nauczania, względnie w danej klasie organizujemy w związku z nauką o przyrodzie, powinny tworzyć zwartą całość.

zarówno powiazaną wewnętrznie, jak i ściśle zespoloną z wszelkimi innymi zajęciami w zakresie nauczania tego przedmiotu. Postulat ten odnosi się przedewszystkiem do wycieczek krótszych, czyli lekcyj w terenie, związanych z poznawaniem najbliższej okolicy, w której znajduje się szkoła. Należy więc na przeciąg całego roku układać plan tego rodzaju wycieczek, przystosowanych zarówno do programu, jak i do środowiska. Przy stopniowym wykonywaniu takiego planu będziemy wprowadzali konieczne zmiany, spowodowane warunkami atmosferycznymi lub innymi okolicznościami, których przy układaniu planu niepodobna było przewidzieć.

„Teren do wycieczki — jak czytamy w programie — musi być starannie wybrany, by zjawiska, które mają podlegać obserwacji, występowały wyraźnie i były skupione na niezbyt wielkiej przestrzeni“. Podobne wskazanie znajduje się w uwagach, dotyczących wycieczek w zakresie przyrody martwej: „Przed urządzeniem dalszej wycieczki należy zbadać warunki pracy w terenie, który ma się zwiedzić, odległość jego od szkoły, zapewnić sobie właściwe przyjęcie wycieczki i t. p.“. Chodzi więc o to, aby obserwacje w terenie nie były przygodne, narzucone tylko przez przypadek, ale żeby teren badania był wybierany w zależności od zamierzonych celów wycieczki. Stąd wniosek, że nauczyciel musi dokładnie znać pod względem przyrodniczym teren najbliższej okolicy, aby wiedział, gdzie, co i kiedy może znaleźć i dzieciom pokazać. Na tem polega ogólne przygotowanie się nauczyciela do akcji wycieczkowej.

Niezależnie od przygotowania ogólnego, jakim jest układanie całorocznych planów wycieczek i poznawanie terenu, nauczyciel musi specjalnie i starannie przygotować się do każdej wycieczki. Musi przedewszystkiem dokładnie ustalić temat i cel, względnie cele wycieczki, następnie musi przemyśleć kwestję, jakie mogą się nasunąć w związku

z danym tematem, dalej — musi ułożyć przebieg wycieczki i jej organizację, a wreszcie — dobrze zbadać teren, to znaczy udać się tam bezpośrednio przed wycieczką i zapoznać się z materiałem, który ma być w czasie wycieczki obserwowany. Bez takiego przygotowania ze strony nauczyciela wycieczka będzie albo chaotyczną zbieraniną luźnych wiadomości, albo też bezplanową wędrówką czy przechadzką, która poza pewną korzyścią dla zdrowia niewielki pożytek przyniesie dla nauki o przyrodzie. Obserwacje przygodne, które trudno jest zgóry przewidzieć, mogą być usprawiedliwione tylko w stosunku do zwierząt, gdy np. zająca, wiewiórkę, szpaka lub kukułkę przypadkowo na wycieczce spotkamy.

„Uczniowie powinni dokładnie wiedzieć, co mają obserwować“ — instruuje program. W tym celu przed wycieczką, zwłaszcza dalszą, bardziej skomplikowaną i skierowaną do terenu nieznanego, nauczyciel powinien zapoznać młodzież z tematem i celami wycieczki. Temat wycieczki winien być omówiony w sposób ogólny lub bardziej szczegółowy w zależności od tego, czy jest dla ucznia częściowo znany, czy też zupełnie nowy. Zarazem należy wskazać, co uczniowie mają wziąć ze sobą na wycieczkę: zeszyt (notatnik), ołówek, szpilki, teczki, pudełka i t. p. Przygotowując młodzież do wycieczki pod względem rzeczowym i metodycznym, należy również udzielić jej wskazówek, dotyczących zachowania się w czasie wycieczki.

b) w czasie wycieczki:

Gdy z dziećmi wiejskimi wyruszymy z budynku szkolnego, a z miejskimi poza mury miasta, zachęcamy dzieci do śpiewu chóralnego, którym niejako witamy przyrodę, albo prowadzimy z dziećmi swobodną rozmowę. Pogawędki i rozmowy z uczniami w drodze nie mogą się ograniczać wyłącznie do tematów przyrodniczych: rozmawiać

możemy o różnych sprawach, które dzieci interesują i są w danej chwili aktualne. W ten sposób odbywa się zbliżenie i poznanie wzajemne między dziećmi a nauczycielem, który ma doskonałą okazję do poznawania indywidualności powierzonej sobie dziatwy.

Organizacja pracy w terenie powinna mieć charakter samodzielnego rozwiązywania przez dzieci określonych zadań i wykonywania ćwiczeń: obserwowanie krajobrazu biologicznego lub warsztatu pracy ludzkiej, badanie i opisywanie przedmiotów i zjawisk, wyszukiwanie związków między nimi zachodzących, wyszukiwanie podobnych przedmiotów, zbieranie niektórych okazów, jak np. liści w porze jesiennej na wycieczce do lasu. Badanie roślin przeprowadzamy początkowo, nie wyjmując ich z ziemi, a jeśli potem wyjmujemy, to tylko taką ilość okazów, jaka do naszych celów istotnie jest potrzebna. Podobnie jak w klasie, uczniowie opisują ustnie lub szkicują w zeszytach obserwowane cechy przedmiotów lub przebieg zjawisk. Ogólnie więc praca dzieci ma charakter samodzielny, jednak stale przez nauczyciela musi być kierowana. Szczególnie, jeśli chodzi o zbieranie okazów, opieka ze strony nauczyciela jest konieczna, aby zapobiec masowemu i niepotrzebnemu niszczeniu życia w przyrodzie.

„Na wycieczkach wogóle — poucza program — a szczególnie z dziećmi miejskimi, na które nowe warunki pracy silnie działają, należy przedewszystkiem zwrócić uwagę na przejawy życia“. Jeżeli chodzi np. o trzmieła, napotkanego na wycieczce, to obserwacja jego powinna uwzględnić takie przejawy: jak owad ten lata, jak przysiąda na kwiatach, jak zapuszcza do ich wnętrza języczek, a natomiast omawianie szczegółów jego budowy powinno być odłożone na zajęcia w klasie. W ten sposób musi być wogóle traktowana nauka o przyrodzie, w której nie badanie i opisywanie kształtów (morfologia), lecz badanie przejawów

życia (biologja) powinno być głównem zadaniem nauczania według nowego programu w szkole powszechnej.

Obok celów dydaktycznych każda wycieczka powinna być również wyzyskana w celach wychowawczych, a w szczególności w kierunku budzenia poczucia piękna w przyrodzie, umiłowania i potrzeby ochrony przyrody otaczającej, oraz rozwijania szacunku dla pracy ludzkiej i poszanowania cudzej własności. Młodzież musi zrozumieć i wynieść ze szkoły to przekonanie, że przyrody nie można zeszpecać, lecz należy pozostawiać jej piękne widoki dla innych, że nie można przyrody niszczyć bezmyślnie, a zwłaszcza zabijać życia niepotrzebnie, że pracę rąk ludzkich należy cenić i szanować. Rozwijanie tego rodzaju stosunku młodzieży do przyrody, leżące w celach wychowawczych nowego programu nauki o przyrodzie, zależne jest nietyle od pouczeń i zakazów, ile od osobistego przykładu i wpływu nauczyciela.

Pozostawiając działwie dużo samodzielności i swobody w czasie wycieczki, należy jednak zarazem przestrzegać karności i porządku w jej przebiegu i organizacji. Nauczyciel pozwala dzieciom na swobodne rozmowy i żarty, sam z dziećmi rozmawia życzliwie, żartuje i nawet bawi się, o ile czas i warunki na to pozwalają. Ale równocześnie nie pozwala dzieciom rozbiegać się i zbyt oddalać, a gdy rozpocznie się praca w terenie, musi wymagać spokoju i skupienia uwagi, jak na lekcji w klasie. Inaczej swoboda prowadziłaby do samowoli, o którą bardzo łatwo jest na wycieczce, a której przecież nie możemy tolerować w pracy wychowawczej.

Jeżeli chodzi o zbieranie na wycieczkach okazów do lekcji w klasie, to muszą być przestrzegane wskazania, jakie w tej sprawie podaje program nauki o przyrodzie. Wskazania te są następujące: a) zbiera się tylko gatunki pospolite i tylko w takiej ilości, jaka jest potrzebna do przeprowa-

dzenia lekcji w klasie; b) zebrane okazy zabezpiecza się zaraz przed zniszczeniem: połamaniem lub zwiędnięciem; c) przy zbieraniu okazów nie wolno trącić łąk i pól; d) nie odrywa się dużych gałęzi, a przy zbieraniu owoców lub liści z drzew należy uważać, by ich nie niszczyć; e) przy połowie zwierząt wodnych bierze się tylko to, co będzie hodowane, choćby to były gatunki najpospolitsze; f) pod żadnym pozorem nie należy dzieciom pozwalać na zbieranie naręczy kwiatów, które w większości wypadków są przez nie porzucane w drodze powrotnej do szkoły; g) miejsce odpoczynku i zabaw powinno być pozostawione w bezwzględnym porządku, wszelkie papiery i odpadki jedzenia zakopane w ziemi; h) ognisk w lasach palić nie wolno; i) zabijanie ptaków lub ssaków dla wzbogacenia muzeum szkolnego na wycieczkach z dziećmi jest niedopuszczalne.

c) po wycieczce:

Żadna wycieczka o charakterze naukowym nie kończy się na obserwacjach w terenie, ale praca nad jej tematem przenosi się z terenu do klasy. Czynności, związane z wycieczką po jej odbyciu, są następujące:

a) zabezpieczenie przyniesionych okazów;

b) utrwalenie i uporządkowanie poczynionych obserwacji;

c) wykorzystanie rezultatów pracy przeprowadzonej w terenie.

Pierwsza czynność, wykonywana zazwyczaj niezwłocznie po powrocie z wycieczki — to uporządkowanie, rozmieszczenie i zabezpieczenie od zniszczenia okazów, zebranych na wycieczce i potrzebnych do zajęć w klasie. Rośliny trzeba albo umieścić w ziemi lub w wodzie, albo zasuszyć, a zwierzętom, przyniesionym do hodowli, należy dać wody i pożywienia. Wszystko to robią dzieci pod kierunkiem nauczyciela.

W celu utrwalenia obserwacji musimy przedewszyst-

kiem uporządkować i uzupełnić notatki z wycieczek. Na lekcji najbliższej uczniowie w formie pracy zbiorowej składają sprawozdanie z wycieczki, w którym wymieniają poczynione obserwacje i wnioski z nich wyprowadzone, uzupełniając równocześnie swoje notatki. Dobrze jest prowadzić dziennik wycieczek, w którym uczniowie wyższych klas umieszczają krótki opis wycieczki, obejmujący teren, cel wycieczki, zebrane okazy i ich przeznaczenie, dołączając do tego rysunki, wykresy, ilustracje.

Zarówno materiał konkretny (okazy), jak i sprawozdawczy (notatki) wyzyskujemy na lekcjach, związanych z odbytą wycieczką. Sposoby wyzyskania tego materiału są różne, zależnie od jego charakteru i celu wycieczki: inaczej wyzyskujemy materiał, gdy wycieczka była przygotowaniem do lekcji w klasie, a inaczej, gdy stanowiła uzupełnienie i potwierdzenie wniosków na lekcjach w klasie wyprowadzonych. W pierwszym wypadku, zwłaszcza gdy wycieczka była dłuższa i dostarczyła bogatego materiału, opracowanie jego wymaga dłuższego czasu i kilku lub kilkunastu lekcji.

Niektórzy metodycy, jak np. Dyakowski, zalecają, aby nauczyciel prowadził coś w rodzaju dziennika wycieczek, w którym mógłby notować: temat i cel wycieczki, prace wykonane w terenie, zachowanie się dzieci, zajęcia w klasie, z wycieczką związane, oraz takie rzeczy, jak: czy udało mu się przeprowadzić wycieczkę według planu zamierzonego, czy też musiał go zmieniać i dlaczego. Notatki takie, służące tylko do użytku nauczyciela, miałyby znaczenie dla organizacji następnych wycieczek.

P r z y k ł a d y w y c i e c z e k p r z y r o d n i c z y c h . — Wobec szczupłości miejsca ograniczamy się tylko do dwóch przykładów, mających na celu konkretną ilustrację organizowania wycieczek z zakresu przyrody ożywionej.

Przykład I (z programu klasy V-ej). — Wycieczka do

lasu w celu zapoznania się z bylinami, kwitnącemi wczesną wiosną. Chodzić nam tutaj będzie o wykazanie przystosowania się roślin do warunków zewnętrznych, które stwarza las jako środowisko, a w którym większe rośliny (drzewa) tylko wczesną wiosną, kiedy brak na nich liści, nie zacieniają terenu. Zadaniem wycieczki będzie zdobycie następujących spostrzeżeń: kłaczce czy cebulki jako magazyny żywności; kwiaty widoczne przynęcają owady, które je zapylają; ochrona pyłku przed deszczami, a niekiedy i przed śniegami.

Wycieczkę poprzedzi zwrócenie w danym momencie uwagi na to, jakie kwiaty i gdzie już kwitną, a spowoduje ją pytanie: jak te rośliny mogą już kwitnąć, jeżeli zaledwie kilka dni było ciepłych, jeżeli jeszcze śniegi nie stopniały? Ponieważ odpowiedzi dzieci, jak to zwykle bywa w tym wypadku, będą różne, a żadna z nich może nie być prawdziwa, zatem w naturalny sposób wypłynie potrzeba wycieczki w celu zbadania tej sprawy na miejscu wegetacji danych roślin. Po przybyciu na miejsce dzieci przede wszystkim zwracają uwagę na kwiaty — ich wielkość, budowę, barwę, przyczem ustalają nazwy roślin. Obserwując kwiaty, dzieci z pewnością zwrócą uwagę na pszczoły, które przy zbieraniu miodu otrząsają na siebie pyłek i przenoszą go z kwiatu na kwiat, powodując zapylenie i zapłodnienie tych kwiatów. Jak te rośliny ochraniają pyłek przed zmoknięciem, wykażemy to na przebiśniegu, który ma zawsze płatki zwieszone ku dołowi. Pozostaje do wyjaśnienia sprawa wczesnego kwitnięcia. W tym celu wyjmujemy z ziemi badane rośliny, u których dzieci stwierdzają cebulki (przebiśnieg) albo kłaczce (zawilec). Tajemnica wczesnego rozwoju i kwitnienia zostaje w ten sposób wyjaśniona. Przy wyjmowaniu zawilca dzieci napotkają na rozgałęzienia kłaczca, które daje początek nowej roślinie. W ten sposób dzieci dowiadują się, że obok rozmnażania przez nasiona istnieje

je rozmnażanie roślowe. Zapewne nasuną się jeszcze inne kwestje, jak: dlaczego zawiłce rosną gromadnie jedne obok drugich, a przebiśniewi osobno? w jaki sposób rozsiewają się nasiona tych roślin? i t. p. Opracowanie tych zagadnień, jak i wielu innych, może już nastąpić w klasie.

Przykład II (z programu klasy VI-ej). — Temat lekcji: dąb jako przykład drzewa liściastego. Wycieczka w jesienu do lasu. Rozmowa w lesie może się rozpocząć od rzeczy ogólnych: jakie drzewa rosną w tym lesie? po czym najłatwiej drzewa rozpoznajemy? jaki las nazywamy borem, a jaki dąbrową? Wybieramy duży stosunkowo okaz dębu i rozpoczynamy obserwację, której przebieg może być następujący: Dęby różnej wysokości i grubości — stare i młode. Których w lesie jest więcej? Informacja o długości życia dębu, porównanie z życiem człowieka. Określanie „na oko“ wysokości starego dębu, badanie jego grubości (dzieci obejmują drzewo rękoma). Porównanie kory na starych i młodych pniach dębowych: grubość, barwa, powierzchnia. Układ gałęzi (korona). Liście — ich wielkość, kształt, unerwienie. Galasówka — przecinanie liści i poszukiwanie larwy owada. Przypomnienie o kwiatach dębu, o ile przedtem dzieci je widziały. Owoc dębu — żołędzie: wielkość, kształt, barwa. Porównanie z innymi owocami (orzechami). Użytek z żołędzi. Jeżeli znajdziemy w lesie pień ściętego dębu, to przeprowadzamy badanie przekroju; w przeciwnym zaś razie musimy zrobić to w klasie. Tutaj omówimy również inne szczegóły, których w lesie nie można było zaobserwować, jak np. cechy drewna dębowego, jego użyteczność w budownictwie, stolarstwie, jako materiału opałowego i t. p.

ZAJĘCIA PRAKTYCZNE.

Cele nauczania i znaczenie wycieczek. — Potrzeba wycieczek w realizacji programu zajęć praktycznych wiąże się ściśle z celami nauczania tego przedmiotu w szkole powszechnej. Jako podstawa nauczania wycieczki muszą być stosowane przy realizacji następujących celów nauczania: a) wyrabianie właściwych przyzwyczajęń w zakresie kultury życia codziennego; b) wyrabianie życiowej zaradności oraz kształcenie na konkretnym materiale samodzielności; c) rozwijanie zamiłowania do pracy fizycznej i budzenie dla niej szacunku; d) zaprawianie młodzieży do stosowania zdobytych usprawnień i umiejętności w pracy indywidualnej i zespołowej na terenie domu, szkoły i środowiska.

Znaczenie wycieczek jako środka, umożliwiającego wykonanie przytoczonych celów w nauczaniu zajęć praktycznych, można ogólnie ująć w ten sposób: wycieczki *zbliżają i wprowadzają* młodzież do życia w różnych jego przejawach oraz do *pracy* ludzkiej z życiem ściśle związanej. Dzięki wycieczkom młodzież poznaje: a) życie *kulturalne*, ponieważ zwiedza miejsca i bada sytuacje, wymagające odpowiedniego zachowania się; b) życie *społeczne*, zwiedzając ośrodki i formy pracy zespołowej; c) życie *techniczne*, gdyż odwiedza warsztaty, styka się z materiałami i narzędziami; d) życie *gospodarcze*, poznając na wycieczkach różne formy i odcinki gospodarki środowiskowej, regionalnej i państwowej. Na tem polega znaczenie wycieczek w nauczaniu zajęć praktycznych pod względem poznawczym.

Jeżeli chodzi o stronę wychowawczą znaczenia wycieczek w nauczaniu omawianego przedmiotu, to w myśl programu wycieczki mają na celu:

a) nauczyć dziecko ostrożności i zaradności w pewnych miejscach i okolicznościach życiowych;

b) pogłębić stosunek dziecka do własnej pracy i jej wytworów przez porównywanie z pracą i wytworami warsztatów rolnych, rzemieślniczych, zakładów technicznych;

c) dopomóc dziecku w poznawaniu zdolności i usprawnień, trudności i przeszkód, zwalczanych wysiłkiem człowieka i grup społecznych;

d) umożliwić dziecku poznawanie współżycia i współdziałania w życiu ludzkim.

Wymienione cele, jak to widać z ich sformułowania, mają charakter wybitnie społeczny, dlatego też mówi się o wycieczkach społecznych w nauczaniu zajęć praktycznych. Chcąc usunąć nieporozumienie, jakie w związku z tą sprawą często się spotyka, wyraźnie zaznaczamy, że wycieczki społeczne, o których tutaj mowa, nie stanowią jakiegoś specjalnego rodzaju wycieczek, ale że każda wycieczka, związana z zajęciami praktycznymi, obok innych celów może i powinna być wyzyskiwana w celach wychowania społecznego.

R o d z a j e i o r g a n i z a c j a w y c i e z e k w n a u c z a n i u z a j ę ć p r a k t y c z n y c h. — Wycieczki w zakresie zajęć praktycznych różniczkują się w zależności od celów, jakie wysuwają się na plan pierwszy w poszczególnych wycieczkach, a także w zależności od odległości terenów, do których są kierowane.

Jeżeli chodzi o podział wycieczek z pierwszego stanowiska, to w zależności od celu dominującego można odróżnić w programie wycieczki o dwojakim charakterze: a) *kulturalnym*, kiedy na pierwszy plan wysuwają się zajęcia z zakresu kultury życia codziennego i b) *technicznym*, jeśli dominującym celem wycieczki są zajęcia rękodzielnicze. Cele społeczne wiążą się zarówno z kulturalnymi, jak i technicznymi, a gospodarcze — najczęściej z technicznymi. Tego rodzaju podział wycieczek, jak to niżej zobaczymy, program łączy z poziomem nauczania: w klasach niż-

szych przeważają wycieczki o charakterze kulturalnym, w wyższych zaś — o charakterze technicznym.

W zależności od terenu, do którego wycieczka się odbywa, odróżniamy tutaj podobnie, jak w innych przedmiotach, dwa rodzaje wycieczek:

a) *bliższe*, mające charakter zajęć w terenie, znajdującym się w pobliżu szkoły;

b) *dalsze*, czyli wycieczki właściwe, mające na celu zwiedzanie miejsc odleglejszych.

Wycieczki pierwszego rodzaju będą miały na względzie przeważnie zajęcia z zakresu kultury życia codziennego i ogrodniczo - hodowlane (ogródki, poletka); natomiast wycieczki drugiego rodzaju wiązać się będą przeważnie z zajęciami rękodzielniczymi (zwiedzanie warsztatów, wytwórni, fabryk, ośrodków gospodarczych). Wycieczki bliższe, które mogą być przeprowadzane w związku z nauczaniem innych przedmiotów, uwzględniać będą cele bardziej szczegółowe; wycieczki dalsze zaś, organizowane specjalnie w godzinach zajęć praktycznych, służyć będą różnorodnym celom nauczania. Odnośne wskazanie programu brzmi jak następuje: „Wycieczki, organizowane w godzinach zajęć praktycznych, winny się łączyć ściśle z zajęciami z zakresu kultury życia codziennego, rękodzielniczymi, ogrodniczymi, gospodarczymi i hodowlanami“.

Przy organizowaniu wycieczek w zakresie zajęć praktycznych muszą być przestrzegane niektóre wskazania, obowiązujące przy wycieczkach w zakresie innych przedmiotów, a zwłaszcza przyrody i geografji. Wskazania te są następujące: a) plan wycieczek powinien być układany zgóry na cały rok w przystosowaniu do programu, środowiska i sezonu; b) teren wycieczki musi być wybierany zależnie od celów, jakie zamierzamy osiągnąć; c) nauczyciel musi dobrze znać teren, do którego wycieczkę prowadzi; d) wycieczka powinna być starannie obmyślona i przygotowana

przez nauczyciela; e) uczniowie powinni znać cel i nawet opracowywać plan wycieczki dalszej; f) obserwacje na wycieczce winny być dokonywane samodzielnie pod kierunkiem nauczyciela; g) materiał, zebrany na wycieczce, musi być wyzyskany w związku z zajęciami w klasie.

Obok wymienionych wskazań ogólnie obowiązujących, mając do czynienia z wycieczkami w zakresie zajęć praktycznych, musimy jeszcze uwzględniać pewne wskazania specjalne, wynikające z charakteru danego przedmiotu, odmienności celów nauczania i rodzajów zajęć. Wskazania te są następujące:

Na wycieczkach, poświęconych zajęciom z zakresu kultury życia codziennego, należy: a) nauczyć dziecko unikania niebezpieczeństw i korzystania z urządzeń, służących zdrowiu, bezpieczeństwu i ułatwianiu życia; b) uświadamiać znaczenie tych urządzeń i zaprawiać do poszanowania pracy ludzi, czuwających nad ładem, życiem i zdrowiem; c) rozwijać w dzieciach poczucie odpowiedzialności za całość i bezpieczeństwo własności publicznej; d) wdrażać dzieci do stałego przestrzegania wskazywanych przez nauczyciela form kulturalnego zachowania się na zwiedzanych terenach.

Przy zwiedzaniu warsztatów pracy, które są związane z zajęciami rękodzielniczymi, ogrodniczo — hodowlanymi i gospodarczymi, należy: a) przestrzegać zasady stopniowania trudności, rozpoczynać od warsztatów najprostszych, a całkiem pomijać zbyt wielkie i skomplikowane, przyczem w klasie VII-ej uwzględniać gospodarstwa i zakłady, mające większe znaczenie dla danego środowiska; b) wykazywać w sposób porównawczy różnice między pracą młodzieży a ludności miejscowej w jakości wytworów, czasie wykonania, materiale, narzędziach i sposobach wykonywania pracy; c) zwracać młodzieży uwagę przy zwiedzaniu warsztatów przemysłowych na znaczenie najlepszych środ-

ków technicznych i urządzeń do pracy człowieka, na konieczność umiejętnego obchodzenia się z maszyną; d) informować młodzież przy zwiedzaniu warsztatów pracy rolnej o wszelkich danych, dotyczących gospodarstwa rolnego; e) zainteresować młodzież żeńską sprawami gospodarstwa domowego, wskazując na znaczenie racjonalnych sposobów gospodarki w rodzinie i rozwijając poszanowanie dla pracy domowej.

Wreszcie podana jest w programie uwaga, dotycząca wymiaru czasu na wycieczki: „Wycieczki nie powinny zająć więcej, niż 16 godzin, z czasu, przeznaczonego ogółem na zajęcia praktyczne w danej klasie w ciągu roku“.

Wycieczki w programie różnych klas. — Program zajęć praktycznych posiada dwie charakterystyczne cechy:

a) wycieczki przewidziane są w programie wszystkich klas, przyczem do klasy III-ej włącznie mają na względzie cele przeważnie z zakresu kultury życia codziennego; natomiast, poczynając od klasy IV-ej — przeważnie cele z zakresu zajęć rękodzielniczych;

b) wycieczki umożliwiają korelację zajęć praktycznych z wieloma innymi przedmiotami, a w szczególności z językiem polskim, historią, geografją, nauką o przyrodzie i arytmetyką.

Zagadnienie wycieczek w programie poszczególnych klas przedstawia się, jak następuje:

W klasach I, II i III-ej wycieczki muszą być stosowane w zajęciach z zakresu kultury życia codziennego, a to w celu zaznajomienia dziatwy z odpowiednimi sposobami zachowania się w różnych miejscach i sytuacjach. Uwagi w programie poszczególnych klas są następujące:

a) *klasa I:* „Zaprawianie do właściwego zachowania się w różnych miejscach i okolicznościach, wskazanych w materiale nauczania, winno się odbywać bądź w pobliżu

szkoły w granicach czasu, przeznaczonego specjalnie na zajęcia praktyczne, bądź na wycieczkach, urządzanych w godzinach nauki języka polskiego”.

b) *klasa II*: „Oprócz obserwacji i ćwiczeń w pobliżu szkoły, należy urządzić w godzinach zajęć praktycznych parę wycieczek — na wsi do zagród lub na drogę poza wieś, w mieście na dziedzińce, do parków, w celu sprawdzenia i utrwalenia umiejętności właściwego zachowania się i przyczynienia się do znajomości najelementarniejszych urządzeń higienicznych; tym samym celom, między innymi, winny zresztą służyć wycieczki, odbywane w godzinach, przeznaczonych na inne przedmioty”.

c) *klasa III*: „Wycieczki, należące do zakresu innych przedmiotów, powinno się wyzyskiwać do dalszego rozwijania i utrwalania nawyków kulturalnych i właściwego stosunku do odpowiednich, a najpospolitszych urządzeń; poza tem należy zorganizować kilka wycieczek, służących specjalnie temu celowi”.

Jak widać z przytoczonych uwag, organizacja wycieczek w poszczególnych klasach w celach zajęć praktycznych będzie następująca:

a) w klasie I-ej — ćwiczenia w terenie na lekcjach zajęć praktycznych, a wycieczki w godzinach języka polskiego;

b) w klasie II-ej — ćwiczenia w terenie na lekcjach zajęć praktycznych, a wycieczki w godzinach zajęć praktycznych i innych przedmiotów;

c) w klasie III-ej — wycieczki specjalne w godzinach zajęć praktycznych oraz wyzyskiwanie wycieczek, należących do zakresu innych przedmiotów.

W klasie IV-ej wycieczki są potrzebne w celu: a) zdobycia niektórych materiałów (wiklina, rogożyna, sitowie); b) obejrzenia niektórych tematów z zakresu zajęć rękodzielniczych i c) zwiedzenia składów materiałów i warsztatów

pracy. Odnosna uwaga w programie brzmi, jak następuje: „W ciągu roku należy urządzić kilka wycieczek, związanych ściśle z robotami uczniów, a więc: do składu materiałów drzewnych, do warsztatów stolarskich, do fabryki zabawek i t. p., względnie do warsztatów koszykarskich, wytwórni mat i słomianek, zależnie od miejscowych warunków“.

W klasie V-iej wycieczek wymagają: a) zajęcia rękodzielnicze — wycieczki w celu zwiedzania warsztatów pracy i b) zajęcia ogrodnicze — praca w ogrodzie szkolnym (zajęcia w terenie). Uwaga programowa: „W ciągu roku szkolnego należy urządzić kilka wycieczek, związanych ściśle z robotami uczniów, a więc, zależnie od warunków i możliwości: do tartaków, warsztatów stolarskich, względnie koszykarskich, wytwórni mat, słomianek, do szwalni i t. p.“

W klasie VI-iej występują wycieczki w związku z zajęciami rękodzielniczymi (zwiedzanie warsztatów) oraz, o ile szkoła posiada ogród, praca w terenie o charakterze ogrodniczo - hodowlanym. Odnosna uwaga w programie: „W ciągu roku szkolnego należy urządzić kilka wycieczek do warsztatów pracy, wybranych w zależności od miejscowych warunków i robót uczniów z pośród następujących: wytwórnie stolarskie, ślusarskie, kilimkarskie, krawieckie, prowadzone z zastosowaniem maszyny; kuźnie, gospodarstwa rolne, prowadzone również z zastosowaniem maszyny (siewników, młocarni, pługów motorowych i t. d.)“.

W klasie VII-iej wycieczki potrzebne są w celach zajęć rękodzielniczych, technicznych, gospodarczych i hodowlanych. Program podaje uwagę następującej treści: „Wycieczki winny być organizowane do tych warsztatów pracy, które, wiążąc się z robotami młodzieży, posiadają jednocześnie większe znaczenie dla regionu szkoły. Należy przytem w sposób najbardziej przystępny i poglądowy wyjaśnić,

jakich warunków wymaga typ zajęcia w danym warsztacie od pracownika pod względem fizycznym, umysłowym i moralnym (elementy poradnictwa zawodowego). Należy również w dalszym ciągu poznawać i omawiać zastosowanie maszyn, inne ulepszenia już dokonane oraz zwracać uwagę, jakie nowe urządzenia i formy organizacji mogłyby podnieść wartość społeczną warsztatów pracy“. Jak zwracaliśmy na to uwagę przy omawianiu zagadnienia wycieczek w geografji, możliwe jest tutaj łączenie celów wycieczek różnych przedmiotów w myśl zasady korelacji.

ĆWICZENIA CIELESNE.

W y c i e c z k i a c e l e n a u c z a n i a ć w i c z e Ń c i e l e s n y c h. — Ćwiczenia cielesne, zgodnie ze swym charakterem i bez względu na warunki, w jakich znajduje się szkoła, bardzo ściśle związane są z wycieczkami. Niemal wszystkie cele nauczania tego przedmiotu, jeżeli chodzi o właściwą ich realizację, wymagają bezpośredniego zetknięcia młodzieży z przyrodą i jej dobroczynnymi wpływami na rozwój fizyczny. W szczególności cele te są następujące: a) podtrzymywanie zdrowia i tężyzny organizmu przez ułatwianie naturalnego jego rozwoju, a przeciwdziałanie czynnikom ujemnym; b) rozwijanie sprawności, przejawiającej się w szybkim wykonywaniu ruchów, potrzebnych w życiu codziennem wychowanka; c) współdziałanie w wyrabianiu dzielności duchowej przez rozwijanie takich cech, jak przytomność umysłu, odwaga, siła woli, wytrwałość, zaradność, karność; d) wzbudzanie i rozwijanie zamiłowania do stałego uprawiania ćwiczeń i obcowania z przyrodą.

Znaczenie wycieczek, jako środka realizacji wymienionych celów, polega przede wszystkim na tem, że wy-

cieczki odpowiadają najistotniejszej potrzebie rozwoju i zdrowia organizmu, a stąd i ćwiczeń cielesnych — potrzebie ruchu, jakiego właśnie dostarczają wycieczki. Ponadto wycieczki umożliwiają: a) przebywanie na łonie przyrody (zdrowotne działanie słońca, powietrza); b) wykonywanie niektórych zabaw i ćwiczeń w programie przewidzianych (zabawy w wodzie, na łodzi, wędrówki piesze, marsze); c) zdobywanie umiejętności przebywania w terenie (biwakowanie, obozowanie); d) wyrabianie niektórych cech duchowych (odwaga, wytrwałość, zaradność). Wreszcie, jak w każdym innym przedmiocie, tak i tutaj wycieczki przyczyniają się do poznawania kraju ojczystego — piękna jego przyrody i warunków życia jego mieszkańców, co w następstwie prowadzi do tem większego umiłowania Ojczyzny i współrodaków.

Organizacja wycieczek przy realizacji programu ćwiczeń cielesnych.— Program ćwiczeń cielesnych przewiduje dwa rodzaje wycieczek:

a) *pośrednie*, należące do zakresu nauczania innych przedmiotów, a tylko przygodnie wykorzystywane do celów wychowania fizycznego;

b) *bezpośrednie*, organizowane specjalnie w godzinach ćwiczeń cielesnych i poświęcone wyłącznie celom nauczania tego przedmiotu.

Na wycieczkach pierwszego rodzaju obok celów głównych, związanych z przedmiotami, którym wycieczki służą, wszyscy kierownicy wycieczek powinni przestrzegać ogólnie obowiązujących zabiegów zdrowotnych i przepisów higieny, jak racjonalne wyzyskanie ruchu i działania przyrody (słońce, powietrze), organizacja marszu i odpoczynków, zapobieganie przemęczeniu i t. p. Wycieczki specjalne — zgodnie ze wskazaniem programu — mają „realizować tylko te cele, które w innych warunkach nie dadzą się wo-

góle osiągnąć“, na przykład: zabawy w wodzie, na lodzie, ćwiczenia w marszu gromadnym, umiejętność obozowania. Wycieczki pierwszego rodzaju przeważnie winny być stosowane w klasach niższych; wycieczki zaś drugiego rodzaju — w klasach wyższych szkoły powszechnej.

Organizacja wycieczek w poszczególnych klasach przedstawia się w sposób następujący:

a) *Klasy I — II.* — Wycieczek na tym poziomie wymagają tylko niektóre zabawy, jak zabawy w wodzie, na śniegu i lodzie. Zależnie od warunków lokalnych ćwiczenia te bardzo często będą traktowane jako zajęcia w terenie, zwłaszcza w środowiskach wiejskich. Odnośne wskazanie programu brzmi następująco: „Wszelkie wycieczki szkolne mogą być wyzyskane z dużym pożytkiem dla celów wychowania fizycznego; potrzeba bowiem dostarczenia działwie obserwacyj łączy się znakomicie z potrzebą wyprowadzenia jej możliwie często na otwarte powietrze i przebywania pieszo pewnych przestrzeni. Wycieczki takie dostarczają możliwości realizowania zabaw w wodzie i zabaw, wymagających większego terenu, aniżeli szkolny plac zabawy“. Jak z tego widać, na tym poziomie nauczania cele wychowania fizycznego winny być uwzględniane przeważnie na wycieczkach, organizowanych w związku z innemi przedmiotami.

b) *Klasy III — IV.* — Tutaj wycieczki już bardziej się różniczkują. Ćwiczenia takie, jak zabawy w wodzie, na lodzie i śniegu oraz niektóre formy marszów, mogą być traktowane na wycieczkach innych przedmiotów, bądź na wycieczkach specjalnych w godzinach ćwiczeń cielesnych. Natomiast niektóre formy marszów i ćwiczenia w biwakowaniu będą wymagały wycieczek specjalnych. Program daje następujący komentarz: „Wszelkie wycieczki, organizowane przez szkołę, winny być wyzyskiwane również i dla celów wychowania fizycznego. Powinny one dawać

sposobność do organizowania zabaw i gier na większych przestrzeniach, ułatwiać odbycie kąpieli i t. p. Klasa IV powinna odbyć w ciągu roku co najmniej 2 wycieczki dla celów wyłącznie wychowania fizycznego. Na wycieczkach tych działwa urządza biwak i wykonywa łatwiejsze prace, zmierzające do zapewnienia sobie posiłku i wygodnego odpoczynku“.

c) *Klasy V — VI — VII.* — Wycieczek specjalnych wymagają ćwiczenia: marsze, sporty i biwakowanie. Odnosne wskazanie programu: „Dla klas V, VI i VII szkoła winna zorganizować co najmniej dwie wycieczki w ciągu roku. Na wycieczkach młodzież po dojściu do celu biwakuje, wykonywając przytem takie urządzenia, jak kuchnia polowa, śmietnik, miejsce ustępowe i t. p. Program tych wycieczek powinien ponadto obejmować zabawy na wielkich i otwartych przestrzeniach, zabawy w wodzie i naukę pływania, oraz ćwiczenia i gry polowe typu harcerskiego, które przy odpowiednim prowadzeniu stanowić mogą jakgdyby syntezę wychowania fizycznego, a także nastreścić hardzo dużo sposobności do zabiegów wychowawczych“.

Specjalną uwagę program zwraca na ćwiczenia w wycieczkowaniu i biwakowaniu, które mają na celu wyrabianie potrzebnych życiowo umiejętności, jak przebywanie i orjentowanie się w terenie, osiąganie możliwych wygod, a zabezpieczanie się przed zmianami atmosferycznymi (upał, deszcz), przygotowywanie posiłku i ciepłej strawy i t. p. W parze z temi umiejętnościami idzie rozwijanie niemniej ważnych cech duchowych, jak zaradność życiowa, samodzielność i samowystarczalność, współzycie i współdziałanie w gromadzie, cierpliwość, wytrwałość, panowanie nad sobą i wiele innych.

Nadto program zaleca życzliwie traktować, popierać i wyzyskiwać zarówno wycieczki harcerskie, jak i obozy

młodzieży szkolnej, organizowane przez szkołę lub instytucje społeczne.

RYSUNEK.

Cele nauczania rysunku a wycieczki. — Program nauki rysunku niczem nie różni się od innych przedmiotów pod tym względem, że zawiera on takie cele nauczania, których realizacja uzależniona jest od wycieczek. Najbardziej typowe cele z tego stanowiska są następujące: a) umiejętność rysowania i malowania przedmiotów świata zewnętrznego; b) rozwijanie poczucia i umiłowania piękna kształtów i barw; c) wyrabianie wrażliwości na piękno przyrody i krajobrazu ojczystego; d) zapoznanie z polską kulturą plastyczną, zwłaszcza własnego regionu; e) pogłębianie znajomości i umiłowania ziemi i kultury ojczystej.

Istotne znaczenie wycieczek w nauczaniu rysunku polega na tem, że dzięki nim młodzież poznaje kształty i barwy w przyrodzie i sztuce, że zdobywa w ten sposób najważniejsze cechy, jakie musi uwzględniać w odtwarzaniu przedmiotów przy użyciu techniki rysunkowej i malarskiej. Jako środek realizacji programu wycieczki w nauce rysunku umożliwiają: 1) wykonanie pewnych tematów programowych, które wymagają bezpośredniego zetknięcia się z przedmiotem w otoczeniu (np. rysowanie drzew, zwierząt, domów); 2) stosowanie niektórych form rysunku, jak rysunek z pamięci lub z natury, niektóre tematy z zakresu rysunku zdobniczego, a zwłaszcza rysunek perspektywiczny; 3) zapoznanie młodzieży z wytworami i dziełami sztuki (zwiedzanie muzeów, galeryj, wystaw); 4) wyrabianie niektórych właściwości duchowych, jak np. wrażliwość na piękno przyrody i krajobrazu ojczystego.

Z przytoczonych względów, aczkolwiek program wskazuje wyraźną potrzebę wycieczek tylko w klasie VII-ej, to jednak wycieczki w nauczaniu omawianego przedmiotu są potrzebne we wszystkich klasach.

O r g a n i z a c j a w y c i e c z e k w c e l a c h r y s u n k o w y c h w p o s z c z e g ó l n y c h k l a s a c h. — Zastosowanie wycieczek w nauce rysunku, podobnie jak w programie ćwiczeń cielesnych, jest dwojakie:

a) *pośrednie*, kiedy cele rysunkowe uwzględniamy na wycieczkach innych przedmiotów;

b) *bezpośrednie*, kiedy dla celów rysunkowych organizujemy specjalne wycieczki w godzinach tego przedmiotu.

Jak wynika z programu, wycieczki pierwszego rodzaju będą miały zastosowanie w klasach od I do VI-ej, zaś drugiego rodzaju — tylko w klasie VII-ej. Nie jest wszakże wykluczone, że i w tych klasach, gdzie program nie przewiduje specjalnych wycieczek, może zajść potrzeba zorganizowania wycieczki, poświęconej wyłącznie celom rysunkowym, szczególnie gdy chodzi np. o rysunek perspektywiczny.

W poszczególnych klasach organizacja wycieczek, potrzebnych przy nauce rysunku, przedstawiać się będzie w sposób następujący:

Klasy I i II: Elementy postrzeżeńiowe do rysunku z wyobraźni, jak i postrzeżenia całych przedmiotów, potrzebne przy rysunku z pamięci, uczniowie zdobywają tutaj na wycieczkach, organizowanych w związku z nauką języka polskiego. Materiał postrzeżeńiowy, zdobyty na wycieczkach, szczególnie jest potrzebny w klasie II-ej, jeśli chodzi o takie tematy rysunku z pamięci: narzędzia do pracy, drzewa i kwiaty.

Klasa III: Motywy do rysunku z wyobraźni, jak i obserwacje do rysunku z pamięci, uczniowie w dalszym ciągu zdobywają przygodnie na wycieczkach, urządzanych w in-

nych celach. Różnica polega tylko na tem, że niektóre obserwacje do rysunku z pamięci (poza językiem polskim) uczniowie będą przeprowadzali na wycieczkach przyrodniczo - geograficznych, co odnosi się do tematów: narzędzia rzemieślników, drzewa, gałęzie z owocami lub kwiatami.

Klasa IV: Zdobywanie materiału obserwacyjnego, jak w klasie poprzedniej: częściowo na wycieczkach w związku z językiem polskim, częściowo zaś na wycieczkach przyrodniczo-geograficznych, zwłaszcza gdy chodzi o tematy rysunku z pamięci: narzędzia rzemieślników, zwierzęta, drzewa z liśćmi i bez liści. Tutaj po raz pierwszy zjawia się w programie uwaga, dotycząca rysunku perspektywicznego, tej treści: „Okolicznościowo podczas obserwacji przedmiotów w terenie zwracamy uwagę na najprostsze, dostrzegalne dla uczniów, zjawiska perspektywiczne (pozorne zmniejszanie się przedmiotów, krycie i t. p.), nie żądając jednak wyrażania tych zjawisk w rysunku i pozostawiając to odczuciu ucznia“.

Klasa V: Na wycieczkach, organizowanych w zakresie różnych przedmiotów, młodzież zdobywa materiał do rysunku: a) z pamięci — tematy: koń i krowa, dom parterowy i kamienica, topola i wierzba, dąb i świerk, narzędzia i wyroby rzemieślników; b) z wyobraźni: materiał do wszystkich tematów, przykładowo w programie wymienionych. Uwaga, dotycząca rysunku perspektywicznego: „Przy obserwacji przedmiotów w terenie stwierdzamy w dalszym ciągu wyraźnie występujące zjawiska perspektywiczne, zachęcając uczniów do ich wyrażania w rysunku z wyobraźni“.

Klasa VI: Materiał obserwacyjny, zdobywany na wycieczkach różnych przedmiotów, potrzebny jest tutaj do wszystkich tematów zarówno w dziale rysunku z pamięci, jak i z wyobraźni, zwłaszcza że ten ostatni przybiera charakter rysunku perspektywicznego. Uwagi programu, do-

tyczące wycieczek w tej klasie: „Obserwację zjawisk perspektywicznych (pozorne zmniejszanie się przedmiotów, pozorna zbieżność prostych równoległych, zmiana kształtu) przeprowadzamy w miarę możliwości w terenie (ulica, droga, most, tor kolejowy i t. p.) i na odpowiednich przedmiotach na podwórzu szkolnem i w klasie (budynki, szafy, skrzynie i t. p.). Podczas obserwacji przedmiotów zwracamy uwagę na różnice w oświetleniu ścian przedmiotu. Przy każdej nadarzającej się sposobności należy umożliwić uczniom oglądanie dobrych okazów przedmiotów użytkowych, obrazów lub reprodukcji, oraz zwracać uwagę na piękno tych przedmiotów“. Ostatnio wymienione zadanie będzie uwzględniane na wycieczkach, urządzanych w zakresie zajęć praktycznych, bądź też historii.

Klasa VII: Obserwacje, zdobywane na wycieczkach, potrzebne są w rysunkach: a) z pamięci — wszystkie niemal tematy; b) z natury — zwłaszcza takie tematy, jak „dom murowany“; c) z wyobraźni — w rysunku perspektywnym i zdobniczym (niektóre tematy). Nadto program tutaj wprowadza: „wycieczki do muzeów, zbiorów, magazynów, obserwację i omawianie wartości estetycznej przedmiotów użytkowych, okazów sztuki ludowej, wnętrz mieszkalnych, mebli zabytkowych i współczesnych, oryginałów lub reprodukcji dzieł malarzy polskich: Matejki, Grottgera, Kossaka, Wyspiańskiego, Chełmońskiego, Tetmajera i innych“. Wycieczki, mające wymienione cele na względzie, powinny być organizowane zarówno w związku z nauczaniem innych przedmiotów (przyroda, geografja, historia, zajęcia praktyczne), jak i specjalnie w celach artystycznych w godzinach, przeznaczonych na naukę rysunku.

Jeżeli chodzi o wyzyskiwanie do celów rysunkowych wycieczek, organizowanych w zakresie innych przedmiotów, to w obserwacji przedmiotów należy uwzględniać następujące składniki: części przedmiotu i ich rozmieszcze-

nie, kształt całości i części, wielkość i proporcje, barwa przedmiotu, położenie części w ruchu, skróty perspektywiczne, zjawiska światłocieniowe.

Przy obserwacji wartościowych okazów sztuki ludowej program zaleca, aby zwracać również uwagę na ich wartość materialną oraz zachęcać młodzież wiejską do wytwarzania takich przedmiotów po wyjściu ze szkoły.

W związku z oglądaniem dzieł malarzy polskich, jak żąda tego program, należy pobudzać u młodzieży bezpośrednio przeżycia estetyczne, omawiać treść, a nie analizować form, których uczeń jeszcze nie zrozumie na tym poziomie, wreszcie zwracać uwagę na znaczenie najwybitniejszych malarzy w dorobku polskiej kultury plastycznej.

ARYTMETYKA Z GEOMETRIĄ.

W y c i e c z k i w n a u c z a n i u m a t e m a t y k i , r e l i g j i i ś p i e w u. — Pozostały nam jeszcze do omówienia trzy przedmioty z programu szkoły powszechnej — arytmetyka z geometrią, religja i śpiew, które mają tę wspólną cechę, że programy tych przedmiotów nie przewidują oficjalnie wycieczek, że niektóre z nich nawet terminu „wycieczka“ nie używają ani w materiale nauczania, ani w uwagach. Nie znaczy to jednak, że w nauczaniu tych przedmiotów wycieczki wogóle nie odgrywają żadnej roli, że niepotrzebny jest tutaj materiał konkretny, jaki tylko na wycieczkach może być zdobyty. Jeżeli w programach niema wzmianki o wycieczkach, to tylko dlatego, że dla zebrania materiału obserwacyjnego, jaki jest przedmiotem tym potrzebny, nie organizujemy wycieczek specjalnych, lecz albo czerpiemy go wprost z zasobów doświadczalnych innych przedmiotów, albo też pewne spostrzeże-

nia uwzględniamy przygodnie na wycieczkach, organizowanych w zakresie innych przedmiotów.

Rola i organizacja wycieczek w programie arytmetyki z geometrią. — Znaczenie wycieczek w nauczaniu tego przedmiotu wpływa przede wszystkim z jego stosunku do innych przedmiotów oraz do potrzeb życia codziennego. Problem ten dość wyraźnie rozwiązuje program w komentarzu, dotyczącym korelacji matematyki z innymi przedmiotami: „W doborze materiału zadaniowego należy czerpać tematy z różnych dziedzin nauki szkolnej, zwłaszcza z geografii, nauki o przyrodzie i zajęć praktycznych, aby osiągnąć zespolenie matematyki z innymi przedmiotami i wdroić ucznia do stosowania rachunków i rysunku geometrycznego w każdej nadarzającej się sposobności życiowej“. Życiowy i praktyczny charakter matematyki podkreśla jeden z celów nauczania, który w programie w ten sposób jest sformułowany: „umiejętność stosowania działań arytmetycznych i obliczeń geometrycznych do zagadnień życia codziennego ze szczególnem uwzględnieniem potrzeb życia gospodarczego“. Tak więc matematyka, stojąc na usługach innych przedmiotów i potrzeb życia codziennego, musi do swych zastosowań praktycznych czerpać z tych dziedzin materiał konkretny, jakiego dostarczają wycieczki.

Niezależnie od tego arytmetyka i geometria mają swoje specjalne zagadnienia, których opracowanie musi być oparte na materiale obserwacyjnym, zdobywanym bezpośrednio z otoczenia bliższego i dalszego. Te specjalne cele są choćby następujące: a) wykonywanie niektórych ćwiczeń, jak: ćwiczenia orjentacyjne w przestrzeni, próby oceny odległości „na oko“, plan podwórka gospodarskiego, pomiary i obliczenia przybliżone, obliczanie pola parceli i t. p.; b) zdobywanie przez dzieci pewnych pojęć, jak: jednostki miar (kilometr, miary gruntowe), pojęcie linii prostej (nie-

skończoność), proste równoległe i t. p.; c) udzielanie wiadomości praktycznych, jak: kupno i sprzedaż, skonto i rabat, rachunki, kalkulacje, spisy inwentarza, kasa, książeczki oszczędnościowe, informacje o P. K. O. i t. p.

Potrzeba zastosowania wycieczek wiąże się specjalnie albo z niektórymi partjami materiału nauczania, albo też z charakterem programu niektórych klas. Jeżeli chodzi o materiał nauczania, to pewne działy geometrii specjalnie wymagają związku nauczania z terenem gruntowym. Tego rodzaju materiał występuje w programie trzech najwyższych klas, a w związku z tem program klasy V-ej podaje nawet uwagę treści następującej: „W miarę możliwości i potrzeby zaleca się prowadzić niektóre lekcje geometrii na otwartem powietrzu“. Mamy więc tutaj do czynienia z wycieczkami, specjalnie służącymi celom nauczania matematyki, przyczem będą one miały charakter zajęć w terenie niezbyt odległym od szkoły. Gdy chodzi o programy poszczególnych klas, to najbardziej typowa jest klasa VII, gdzie cały program arytmetyki ma charakter praktyczny, wymagający materiału konkretnego, którego zdobywanie bez wycieczek jest niemożliwe. Podobnie i w programie geometrii wymaga tego cały dział: „Ćwiczenia w stosowaniu geometrii do zagadnień praktycznych“. Opracowywanie tego działu również wymaga zajęć w terenie.

RELIGJA.

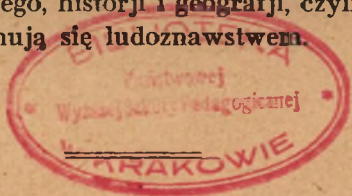
Wogóle niewiele możemy powiedzieć o zastosowaniu wycieczek w nauczaniu religji, a tem bardziej na podstawie nowego programu, który ciągle jeszcze przebywa w sferze projektów. To tylko jest pewne, że poznawanie tworów i zjawisk przyrody, podziwianie jej harmonji i piękna na wycieczkach przyrodniczych może nastroczać okazję do po-

budzania uczuć religijnych. W tym samym celu może być wyzyskany krzyż przydrożny, kapliczka, kościół zwiedzany. Niekiedy wypadnie urządzić nawet specjalną wycieczkę, związaną z nauczaniem tego przedmiotu, jak np. w celu pokazania części kościoła, sprzętów, obrazów i naczyń świętych, szat liturgicznych. Jeżeli reforma programu religii pójdzie po linii znanego nam projektu, to takie wycieczki specjalne będą potrzebne przy realizacji programu klasy VII-ej, a to w związku z poznawaniem życia parafjalnego.

ŚPIEW.

Potrzeba wycieczek w nauczaniu śpiewu wiąże się z realizacją niektórych jego celów, jakie przewiduje nowy program tego przedmiotu; w szczególności dwa cele na tę potrzebę wskazują, a mianowicie: a) poznawanie pieśni ludowych różnych regionów Polski; b) rozbudzenie w dziecku umiłowania kultury rodzimej. Z temi celami wiąże się repertuar pieśni, który, poczynając od klasy IV-ej, wprowadza w szerokim zakresie pieśni ludowe i obyczajowe o charakterze tanecznym i żołnierskim, a wreszcie w klasie VII-ej na podstawie pieśni ludowych różnych regionów ma dać „obraz pieśniarstwa na ziemiach Polski“. Poszukiwanie tego materiału pieśniarskiego, opartego na motywach ludowych, choćby tylko najbliższego regionu, powinno być w miarę możliwości bezpośrednie, powinno iść w parze z poznawaniem ludu, jego zwyczajów i obyczajów. Inaczej młodzież nie będzie rozumiała ani treści, ani też formy opracowywanych pieśni. Rzecz jasna, że niepodobna jest urządzić w tym celu specjalnych wycieczek; możemy więc tylko mówić o przygodnem uwzględnianiu potrzeb nauki śpiewu. Jak śpiew zgodnie z zasadą korelacji stoi na usługach wielu innych przedmiotów, tak znów te przedmioty ze swo-

jej strony powinny spłacać dług nauce śpiewu, uwzględniając jego potrzeby w swoich wycieczkach. Odnosi się to w szczególności do wycieczek, organizowanych w zakresie nauki języka polskiego, historii i geografji, czyli tych przedmiotów, które zajmują się ludoznawstwem.

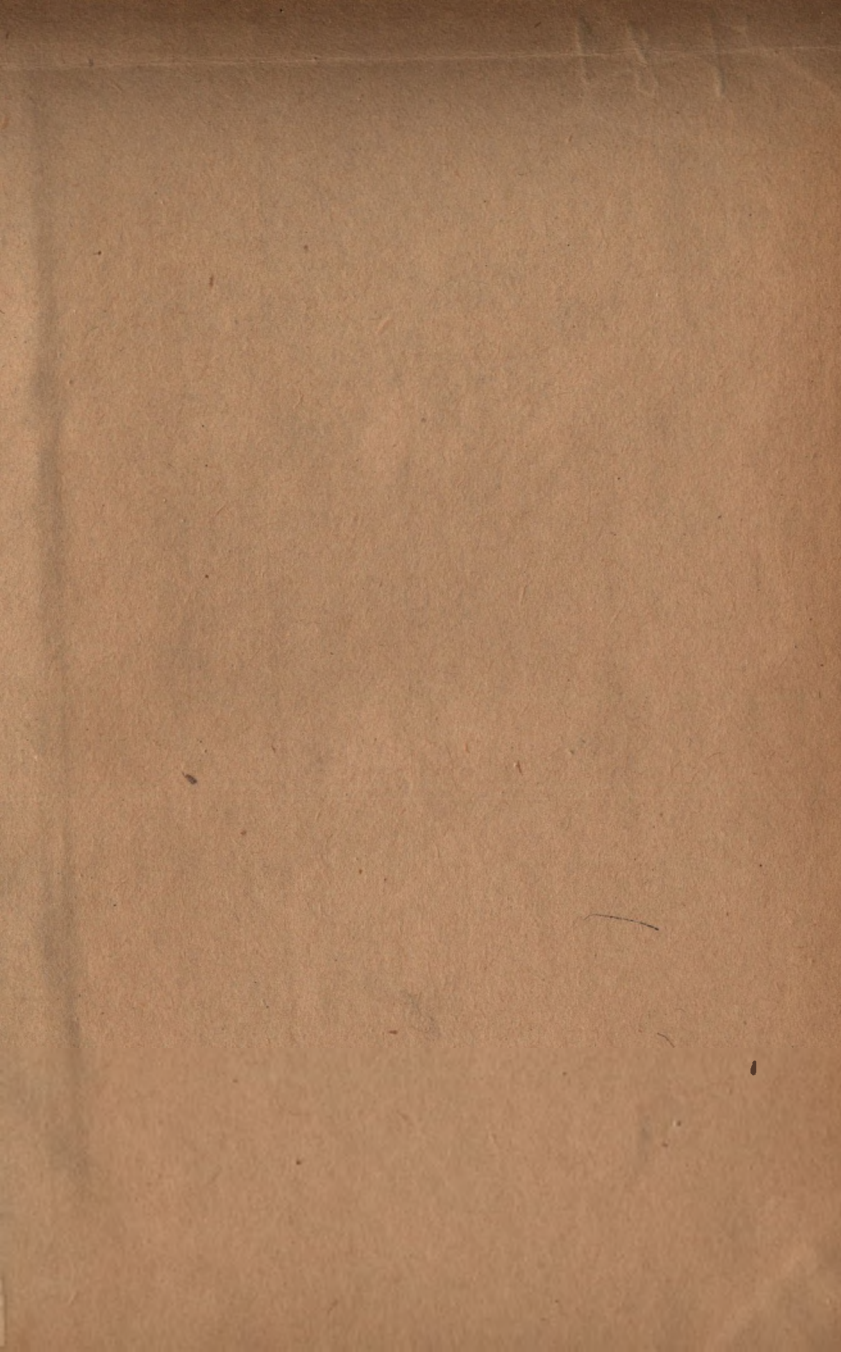


T R E Ś Ć

str.

WYCIECZKI W NAUCZANIU RÓŻNYCH PRZEDMIOTÓW

Uwagi ogólne	5
Język polski	7
Historja	21
Geografja	35
Nauka o przyrodzie	48
Zajęcia praktyczne	64
Ćwiczenia cielesne	71
Rysunek	75
Arytmetyka z geometrją	79
Religja	81
Śpiew	82



781



UP - Kraków BG



1050154600

EX LIBRIS

UP MUZEUM PODRĘCZNIKÓW